Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 20 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 154. | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 6 lipca 1930 r. | Rok XXIV.

Gabinet fachowców.

Fachowe gabinety ministerjalne nie są nowością. Wyręczały one nieraz z dobrym skutkiem gabinety parlamentarne, wyłaniane przez poselską większość. Nie powinny natomiast fachowe gabinety przechodzić w zjawisko stałe, zbliżające nas do samowładztwa. Muszą zdawać sobie jasno sprawę ze swojej przejściowej roli i pamiętać, że celem ich, obok sprawowania naczelnych agend i pokonania spiętrzonych trudności państwowych, — jest przygotowanie powrotu w stosownym momencie rządów parlamentarnych.

Gabinet fachowców wymaga wyrobionej w tradycji i pracy państwowej biurokracji. Bo biurokracja jest rezerwoarem dla tego pokroju gabinetów. I niech nikt nie mniema, że nie posiada ona potrzebnego przygotowania do spełnienia wyjątkowej tej misji. Przecież biurokracja przygotowuje i podsuwa materjał do prac poselskich, tworzy projekty prawne rządu, dysponuje statystyką, współdziała przez ministerjalnych referentów w komisjach i posiedzeniach sejmowych. Acz nie głosuje, bierze więc najżywszy, nierzadko kierowniczy udział w pracy parlamentu — zależnie od wykształcenia, talentu, rutyny, orjentacji w potrzebach i prądach społecznych oraz w zakulisowej grze politycznej.

Biurokracja polska jest niewątpliwie zbyt młodą, aby wyrobić w sobie mogła wszystkie te zalety. Ale w tym sensie młodzi są i posłowie, młodem jest wogóle całe, niedawno wskrzeszone państwo.

Mieliśmy już ministrów, którzy wyszli z biurokratycznych szeregów a wykazali wielką zdolność rządzenia. Dość wskazać na b. min. Czechowicza, po niezrównanym Bilińskim, najbardziej utalentowanego i zasłużonego organizatora Skarbu polskiego. Również — jeżeli obecny minister rolnictwa Janta-Połczyński wykazuje w najcięższych chyba warunkach tyle zadziwiającej umiejętności w kierowaniu swoim resortem, to niewątpliwie trzeba to położyć na karb niepospolitego talentu jak i fachowego wykształcenia i doświadczenia, ale warto przytem pamiętać, że i on, jako prezes Sądu Najwyższego w Berlinie, przechodził biurokratyczną szkołę.

Znajdzie się więc w naszych młodych, biurokratycznych szeregach niejeden talent i charakter, zaś luki, jakieby przy formowaniu fachowego gabinetu powstały, możnaby zapełnić osobistościami z poza sfer urzędniczych, byleby niezaangażowanemi w szalejącej w kraju waśni.

Dobór ludzi miałby na powodzenie przedsięwzięcia wpływ decydujący. Trzebaby poszukać tylko ludzi wysoce utalentowanych, fachowo wykształconych i przygotowanych, wolnych od zobowiązań i wpływów politycznych. Prawienie o zasługach bojowych, o ideologjach, o kulcie wodzów narodu z jednej i drugiej strony — musiałoby umilknąć na arenie rządowej.

Gabinet fachowców miałby przedewszystkiem za zadanie przywrócenie poszanowania i posłuchu prawa, a tem samem i zaufania do rządowego czynnika. Odpartyjnienie administracji, o jakiem deklamował b. premjer Bartel, musiałoby się stać faktem dokonanym i niewzruszalnym. Tutaj program fachowego gabinetu mógłby być wprost nieograniczonym, a rządy poprzednie starały się konsekwentnie, aby pole pracy było zaiste olbrzymie.

Inna sprawa — z zagadnieniami gospodarczemi. Błądziłby, ktoby oczekiwał od gabinetu fachowców gruntownego uporania się ze spiętrzonemi przeciwnościami ekonomicznemi. Pokonać je zupełnie może i to w sprzyjających okolicznościach tylko rząd, wyłoniony z narodowej większości, mogący porwać za sobą kraj i obudzić pełniejsze zaufanie zagranicy. Szereg zresztą zaradczych środków gospodarczych, obciążających zobowiązaniami państwo, uzależnionych od stosunków i umów międzynarodowych, zwiększających daniny publiczne, — jest bez wypowiedzenia się i uchwał sejmu wręcz nie do pomyślenia.

Niemniej ściele się przed fachowym gabinetem szeroka droga do łagodzenia skutków gospodarczego przesilenia i zapoczątkowania naprawy. Przyłączają się do tego inne liczne pola pracy państwowo-twórczej, na jakich może gabinet fachowców zdać z powodzeniem i pożytkiem egzamin ze swojego programu i jego wykonania. Na szczegóły niema miejsca w krótkim artykule.

Wiemy, że idziemy z myślą i misją naszą na wulkaniczny grunt, gdzie płoną namiętności, dłonie prężą się do walki, rosną nadzieje zmiażdżenia przeciwnika.

A jednak wołamy do obu stron — ocknijcie się! i zalecamy drogę narodowego rozejmu.

Rozejm taki, nie mówiąc o państwowym pożytku, byłby honorowym dla obu stron. Sejm widziałby ustępujący rząd, który aż nadto dał powodów do patrjotycznego niepokoju i gwoli zwalenia którego zostały zmobilizowane siły, trudne do pokonania policyjnym knutem, czy wiezienną kaźnią. Rząd złożyłby władzę nie we wrogie, sejmowe lecz w bezstronne, fachowe ręce.

Do tego trzeba się jednak wyrzec partyjnictwa i chęci własnego wyniesienia ponad dobro kraju. **(ab.)**

Nad zagłębiem Saary — chmury.

Berlin, 4. 7. (PAT). Według informacji prasy tutejszej, rokowaniom francusko - niemieckim, w sprawie przedterminowego zwrotu zagłębia Saary grozi rozbicie. Nie doszło bowiem do zbliżenia stanowisk obu rządów. Strona francuska w dalszym ciągu domaga się uznania przez Niemcy prawa własności Francji do części kopalń zagłębia Saary, czemu Niemcy stanowczo się sprzeciwiają. W najbliższych dniach delegat niemiecki ma opuścić Paryż. W związku z temi doniesieniami ukazał się komunikat półurzędowy wyjaśniający, że informacje prasowe nie zupełnie pokrywają się ze stanem faktycznym. Rokowania w sprawie wywłaszczenia kopalń francuskich w zagłębiu węglowem weszły obecnie w stadjum krytyczne tak, iż liczyć się należy z ich przerwaniem. Strona niemiecka spodziewa się, że wynik dotychczasowych rokowań będzie jeszcze przedmiotem bezpośrednich narad obu rządów. Niemcy w dalszym ciągu domagać się będą oddania wszystkich kopalń właścielom bawarskim i pruskim.

Ładnie dotrzymują umowy!

(PAT). Urządzone przez niemieckich nacjonalistów w miastach nadreńskich pogromy przeciw byłym uczestnikom ruchu separatystycznego, trwają w dalszym ciągu. Ubiegłej nocy manifestacje takie powtórzyły się w Wiesbadenie, byłej siedzibie rządu separatystycznego, gdzie podobnie jak w Moguncji splądrowano składy i wybito szyby. Według doniesień prasy demokratycznej ostatnie wypadki w Nadrenji wywołać mają interwencję dyplomatyczną ze strony rządu francuskiego, Niemcy bowiem podpisały w Hadze umowę, w której zobowiązały się chronić byłych separatystów przed represjami.

Sprawa wniesienia wniosku
o zwołanie sesji nadzwyczajnej Sejmu.
Wniosek nie został jeszcze zgłoszony.

Warszawa, 5. 7. (tel. wł.). Komitet wykonawczy Centrolewu odbył w Sejmie dłuższe obrady nad propozycją Klubu narodowego o wspólne wystosowanie ponownej petycji do Prezydenta Rzeczypospolitej, z żądaniem zwołania sesji nadzwyczajnej Sejmu.

Z posiedzenia nie został wydany żaden komunikat. Krążą jednak pogłoski, że w sprawie propozycji Klubu narodowego, żadnej uchwały nie powzięto. Zasadniczo projekt ponownego żądania zwołania Sejmu nie spotkał się ze sprzeciwem, trudności wywołała natomiast kwestja terminu, w którym żądanie to miałoby być wniesione. Jak słychać, sprawa ta będzie raz jeszcze przedmiotem obrad Centrolewu w czasie najbliższym.

Na posiedzeniu omawiano fakt wszczęcia śledztwa sądowego przeciw organizatorom kongresu krakowskiego.

Posłowie z Centrolewu u sędziego śledczego.

Kraków, 5. 7. (tel. wł.). Wczoraj w prokuraturze sądu apelacyjnego odbyły się narady władz sądowych, celem ustalenia postępowania władz sądowych przeciwko członkom kongresu centrolewu. Sędzia śledczy przystąpił do przesłuchania posłów, którym ma być proces wytoczony.

Wypadek lotniczy w Poznaniu
(Telefonem od własnego korespondenta)

Poznań, 5. 7. Na lotnisku w Ławicy, w czasie akrobacyj wykonywanych przez porucznika 3 pułku lotniczego Brzezinę złamało się jedno skrzydło samolotu. Podporucznik Brzezina zdołał wyskoczyć ze samolotu, ratując się spadochronem. Przy lądowaniu zwichnął sobie rękę, wskutek czego odwieziono go do okręgowego szpitala wojskowego.

Nieudały zamach na ziemianina.

Wilno, 5. 7. (tel. wł.). Policja wykryła w ostatniej chwili zamach zorganizowany na tutejszego ziemianina Mieczysława Bogdanowicza. Jak się okazało zamach zorganizowała jego gospodyni nazwiskiem Posadowska. Ona też dostarczyła bandytom pieniędzy na zakup broni i środków usypiających. Zaaresztowano szajkę składającą się z 7 ludzi, m. in. gospodynię ziemianina, jej dwóch synów oraz dwóch osobników ze świata kryminalnego.

Zderzenie autobusu z samochodem osobowym.
11 osób ciężko rannych.

Bochnia, 5. 7. (tel. wł.). Wczoraj rano zderzył się pod Bochnią autobus z samochodem osobowym. Oba wozy wywróciły się do rowu. Osiem osób autobusu zostało ciężko rannych tak samo trzej pasażerowie samochodu osobowego.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 5. 7. (PAT.) Prezydent Rzeczypospoiltej wyjechał do Spały.

Warszawa, 6. 7. (PAT.) Na uroczystość otwarcia wystawy Turystyczno-Komunikacyjnej wyjeżdżają do Poznania przedstawiciele rządu p. min. komunikacji inż. Kühn, p. min. robót publ. Matakiewicz, min. poczt i telegrafów Boerner, podsekretarz stanu w MSZ Wysocki, wiceminister robót publ. Górski, przedstawiciele dyplomacji i prasy.

Kraków, 5. 7. (PAT.) Nastąpiło tu otwarcie zjazdu Stowarzyszenia chrześcijańsko-narodowego Nauczycieli szkół powszechnych. Na obradach byli obecni: ks. bisk. Sapieha, ks. bisk. Rozpond, delegat ks. prymasa Hlonda ks. Noryśkiewicz i inni. Zjazd uchwalił wysłać depesze do Prezydenta Rzplitej i ks. prymasa dr. Hlonda.

Katowice, 4. 7. (PAT). Przybył tu transport dzieci polskich ze Śląska Opolskiego w liczbie 687. Na dworcu w Katowicach powitała gości orkiestra kolejowa oraz przedstawiciele władz, społeczeństwa i prasy. Dziatwą opiekuje się Towarzystwo Pomocy dzieciom i młodzieży polskiej w Niemczech. Z dworca udały się dzieci do budynku szkolnego, gdzie dostali posiłek a następnie część ich wyjechała na kolonje do województw warszawskiego, wileńskiego i lubelskiego, reszta zaś do województw pomorskiego, poznańskiego, krakowskiego i kieleckiego.

Hindenburg przejeżdżał linją kolejową Gniezno—Poznań—Zbąszyń.

Z Prus Wschodnich powracał przez Poznań—Zbąszyń prezydent Rzeszy niemieckiej Hindenburg. Do Zbąszynia przybyła na spotkanie prezydenta delegacja rządu Rzeszy.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

100-lecie niepodległości Belgji. Nadrenja a Śląsk.

Żyjemy w okresie **„samostanowienia narodów"**. W imię tego hasła Niemcy i Rosja, dwa ogniska niepokoju świata, wciskają swoje brudne łapy, gdziekolwiek pod pozorem opieki nad uciśnionym jakimś narodem, możnaby rozbijać sąsiednie a nawet zgoła odległe państwa, niemiłe władcom Moskwy czy Berlina. — Królestwo belgijskie, które w tym roku obchodzi 100 lecie swej niepodległości, stanowi właściwie idealny wzór, aby ciasnym doktrynerom wybić z głowy niszczycielskie stosowanie zasady o samostanowieniu narodów. Naród belgijski jako taki nie istnieje, podobnie jak nie było Austro-Węgra. Ludność Belgji dzieli się na Wallonów i Flamandów. Flamandowie to szczep **dolnoniemiecki,** pokrewny Holendrom, Fryzom i 20 miljonom ludności dolno-niemieckiej, jęczącej pod jarzmem Prus, pozbawionej szkół, gimnazjów i uniwersytetów. Jest tego **narodu dolnoniemieckiego w Europie razem 30 miljonów.** Wydał on genjalnych artystów jak Rubens, Rembrandt, van Dyck, Hals, uczonych, filozofów, kolonizatorów, a jednak mimo wszystko politycy pozwolą sobie zaprzątać głowę sprawą hinduską, białoruską czy koreańską, ani na chwilę natomiast nie nasunie im się myśl, że przecież wpierw należałoby uregulować położenie polityczne 30 miljonów dolnych Niemców. Nie ulega dla piszącego najmniejszej wątpliwości, że podobnie jak połączyły się różne kraje Turyngji w jeden organizm państwowy, tak w **przyszłej Unji Europejskiej** od **republiki niemieckiej odłączy się 20 miljonów ludności niemieckiej,** aby znaleźć się w bliższym stosunku z Holandją i Flamandami Belgji.

Mniejszą liczebnie, ale kulturalnie i materjalnie bogatszą część ludności Belgji tworzy **francuski szczep Wallonów.**

My Polacy jesteśmy skłonni utrzymywać, że przeszliśmy przez piekło niewoli, jakiego nie zaznał żaden inny naród. Tymczasem choćby przykład Belgji wykazuje, że u innych było nieraz gorzej. Już Cezar na 50 lat przed ur. Chr. wspomina o Belgji. Przechodziła ona różne najazdy, rzymskie, frankońskie, hiszpańskie, francuskie itd., aż wreszcie w 1914—18 prusko-niemiecki.

Królestwo belgijskie obszarem równa się województwu poznańskiemu wraz z Śląskiem, natomiast ludności ma 8 miljonów. Do tego dochodzi olbrzymia kolonja afrykańska, Kongo belgijskie. Mimo małego obszaru Belgja jest prawdziwem mocarstwem ze względu na bogaty przemysł, organizację handlową i zdolność twórczą w tych dziedzinach. Na te bogactwa belgijskie łaszczyli się Prusacy, kiedy wtargnęli do Belgji w 1914 r. Wiadomo dziś z akt dyplomatycznych niemieckich, że **Niemcy planowali również** zajęcie **Holandji.** Po klęsce Berlin przykucnął, ale nie zrezygnował z zamiarów zaborczych wobec Belgji i Holandji. Podobnie jak obecnie pożądliwe łapy wyciąga po Austrję w imię hasła samostanowienia narodów, tak przy korzystnej okoliczności zażąda **portów belgijskich,** jako **że ludności ich stanowią germańscy Flamandowie.** Potem przyjdzie kolej na Holandję. Jedynym ratunkiem dla Belgji i Holandji jest **obalenie fałszu,** jaki **Berlin** narzucił **opinji,** jakoby ludność **republiki niemieckiej była jednolitą narodowościowo i reklamowanie 20 miljonów ludności** języka plattdeutsch dla **Flamandów i Holendrów.** W przyszłej Pan-Europie jedynie taki **układ przeszłą 30 miljonowego związku ludów dolnoniemieckich zdoła zapewnić równowagę wobec Berlina.**

Rzekoma **jedność narodowa ludności Niemiec,** w którą to bajkę wierzy nawet Mussolini — wygląda dziwnie w świetle **pogromów ludności Nadrenji** przez **rozhesiwione prusactwo.** Wszak Polska była okupowana przez trzy państwa, a jednak po 1918 r. nie zdarzyło się, aby po ustąpieniu wojsk obcych Polacy piekli swych rodaków żywcem jak to zrobiono w Pirmasens lub niszczyli domy „separatystów", jak to donoszą z Moguncji. Były w Polsce sporadyczne wypadki samosądu tłumu w dzielnicach żydowskich z powodu tego, że żydzi, zbałamuceni przez agentów niemieckich, początkowo zajęli nieprzychylne stanowisko wobec Polaków. Takie nieliczne wypadki **miały usprawiedliwić statut o mniejszościach narodowych oraz stałą ingerencję Ligi Narodów w te sprawy.** Tymczasem **znęcanie się Prusaków nad ludnością zachodnich Niemiec** ma uchodzić bezkarnie?! Przy tem wszystkiem Berlin specjalnie usiłuje **akcje Korfantego** przeciw wojewodzie **Grażyńskiemu wyzyskać** dla celów propagandy, dla powrotnego zagrabienia Śląska. Śląsk w **ramach państwa polskiego ma więcej swobód autonomicznych** niż miał je kiedykolwiek pod Prusakiem. **A z miljonów ludności Nadrenji,** rządzonych przez Prusaków, **składałoby ręce do Boga, gdyby choć część miało samorządu,** jaki ma Śląsk w Polsce.

Trzeba być typowym Prusakiem, aby jak np. pisma berlińskie, **pomniejszać pogromy Nadreńczyków,** a z drugiej strony wtrącać się do spraw śląskich. Na długą metę polityka pruska w tej dziedzinie nie starczy.

A. P. B.

Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu
SP. AKC.
Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 96 / TELEFONY: 464, 465, 445
Przyjmuje wkłady złotowe i dolarowe za wysokiem oprocentowaniem
Wykonuje wszelkie transakcje bankowe

Jubileusz dobrze zasłużonych.

Stacjonowany w Suwałkach 3 pułk Szwoleżerów Mazowieckich im. płk. Kozietulskiego obchodził uroczyście 10-cio lecie swego istnienia.

Pierwszy jubileusz sławnego pułku, który otrzymał 32 Krzyże Virtuti Militari i 172 Krzyże Walecznych, uświetnił swą obecnością Prezydent Rzeczypospolitej w drodze z Wileńszczyzny do Warszawy. Na dziedzińcu koszarowym Prezydent Rzeczypospolitej osobiście odsłonił pomnik szefa pułku bohatera szarży pod Samosierrą płk. Kozietulskiego (dłuta artysty rzeźbiarza Jackowskiego). Bezpośrednio potem odbyła się dekoracja Krzyżami Zasługi podoficerów oraz wręczenie odznaki pułkowej byłym ochotnikom, którzy licznie przybyli na uroczystość. Następnie p. Prezydent zwiedził koszary i stajnie, przyczem b. dowódca pułku płk. Stefan Kulesza zaprezentował swego konia, na którym odbył kampanję legjonową i wojnę 1918—1921.

Z okazji swego święta pułk otrzymał depeszę od marszałka Piłsudskiego oraz kilkaset telegramów gratulacyjnych z różnych stron kraju. W uroczystości uczestniczyli m. in. gen. Litwinowicz, gen. Orlicz-Dreszer, b. dowódca pułku na froncie płk. Rudolf Dreszer i niemal wszyscy oficerowie rezerwy pułku i b. ochotnicy.

Pułk został sformowany w lipcu 1920 roku i brał udział w walkach pod Warszawą, pod Płońskiem, pod Mławą i wreszcie w kontrofenzywie wołyńskiej, zakończonej słynnym zagonem na Korosteń. W czasie niespełna trzymiesięcznych walk pułk wziął do niewoli 4 300 jeńców, zdobył 7 dział i przeszło 50 karabinów maszynowych.

Na polu chwały poległo 5-ciu oficerów i 47-miu szeregowych.

Za przykładem Prusaków

bandyci chińscy uprowadzają spokojnych ludzi.

W prowincji Fu-Kien bandyci porwali dwie kobiety, żony misjonarzy angielskich i żądają za nie okupu w wysokości 100 000 dolarów. W Hu-Wan komuniści porwali misjonarza katolickiego, Hiszpana.

Zjazd delegatów Pomorskiego Tow. Rolniczego w Toruniu.

(Drugi dzień obrad).

Toruń, 5 lipca. (PAT.)

Dnia 4 bm. w drugim dniu walnego zgromadzenia Pomorskiego Tow. Rolniczego w Toruniu, obrady rozpoczęto w Dworze Artusa o godz. 9 rano. Na wstępie odczytano opracowane w dniu wczorajszym przez poszczególne sekcje rezolucje, które zostały przez zebranych przyjęte jednogłośnie. Po omówieniu spraw statutowych prezes PTR p. Donimirski powitał serdecznemi słowy p. gen. Pasławskiego, d-cę O. K. VII, który w międzyczasie przybył na zjazd. Mówca stwierdza z głębokiem przekonaniem że wojsko docenia w całej pełni znaczenie rolnictwa podkreślając, że rolnik jest najwytrwalszym żołnierzem, najlepiej znoszącym trudy wojenne. Gen. Pasławski odpowiadając na przemówienie prezesa Donimirskiego zalecił sprecyzować odpowiednie postulaty, przyrzekając potraktować je życzliwie i poprzeć u miarodajnych czynników. W dalszym ciągu obrad wywiązała się dłuższa dyskusja, w której zabierali głos przedstawiciele poszczególnych powiatów. Po dyskusji przewodniczący zjazdu zamknął obrady.

Katastrofa samochodowa pod Starogardem.

Pasażerowie cudem uniknęli śmierci.

Ze Starogardu donoszą: W ubiegły czwartek o godz. 11,45 przed południem wysłała firma „Fabryka Wyrobów Smołowcowych Edward Garczyński, Sp. z o p. Tczew" swego współpracownika korespondenta Alfreda Przybylskiego samochodem w podróż służbową do Starogardu, Kościerzyny i Kartuz. W podróż tę wybrał się również, będący w przejeździe przez Tczew dyrektor Przemysłu Koksowego z Poznania p. Franciszek Głowacki. Samochodem kierował szofer Józef Talarski. O godz. 12,10 w południe na 11 kilometrze przed miejscowością Spęgawsk na szosie Tczew—Starogard nastąpiła katastrofa. Samochód został zdruzgotany. Pasażerowie wyszli cało. Ogólne lekkie potłuczenia odnieśli Przybylski i Talarski. Pierwszy ma pokaleczoną prawą rękę i podniebienie oraz przecięte wargi. Dyrektor Głowacki nie odniósł żadnych obrażeń.

Do katastrofy doszło w ten sposób, iż przy mijaniu pięciu naładowanych cegłą wozów samochód uderzył o przydrożny kamień.

Nie ma — jak małżeńska zgoda.

Wiedeń, 4. 7. (PAT). Prasa tutejsza donosi z Bukaresztu, że pojednanie między królem Karolem a ks. Heleną, po przezwyciężeniu pierwszych trudności, czyni szybkie postępy. Król Karol odwiedza codziennie księżnę Helenę w jej rezydencji, gdzie przebywa ona ze swym synem Michałem. Ks. Helena udaje się w krótce ze swym synem do rezydencji letniej w Sinaia, dokąd uda się też król Karol po uzyskaniu unieważnienia rozwodu. Unieważnienia tego dokona w przyszłym tygodniu trybunał administracyjny w Bukareszcie, na tej podstawie, że ówczesny były następca tronu król Karol w czasie procesu rozwodowego protokólarnie oświadczył, że nie zgadza się na rozwód. Ks. Helena, która już teraz posiada tytuł królewskiej mości, stanie się po unieważnieniu rozwodu królową. W jesieni weźmie para królewska udział w uroczystości koronacyjnej w Alba Julja.

Warszawa, 5. 7. Wczoraj zmarł tu nagle wicedyrektor Monopolu Tytoniowego inż. Juljan Husarski.

Gdynia, 4. 7. (PAT.) Oficerowie i kadeci duńscy zwiedzili na holowniku marynarki wojennej port handlowy i urządzenia portowe.

Studenci z Grazu awanturują się. Uniwersytet zamknięto.

Wiedeń. (PAT.) Z powodu niepokojów studenckich, został uniwersytet w Grazu zamknięty do dnia 7 bm.

Ofiara pogromu Nadreńczyków.

Berlin. (PAT.) Z Moguncji donoszą, iż w obawie przed dalszemi pogromami przeciw separatystom jeden z przywódców tego ruchu dr. Roth oraz jego żona popełnili samobójstwo, zażywając cjankali.

Litwinow — ministrem spraw zagr. Sowietów.

Moskwa, 5. 7. (tel. wł.). Następcą Cziczerina na stanowisku ministra spraw zagranicznych mianowany został Litwinow jego zastępcą Karachan.

Lot dokoła świata ukończony.

San Francisco. (PAT.) Kingsford Smith wylądował tu na samolocie „Krzyż Południa", kończąc w ten sposób lot powietrzny dookoła świata.

Kto oszczędza
zabezpiecza sobie i swej rodzinie dobrobyt na przyszłość.

Rozumnie czyni, kto zaoszczędzone pieniądze lokuje w znanych sobie i zasługujących na zaufanie bankach.

Odkładając tylko po 10 zł. miesięcznie do banku na 8% otrzymasz wraz z procentami po 10 latach kwotę przeszło 1 800 zł. po 20 latach przeszło 5.700 zł., po 30 latach przeszło 14.100, a po 40 latach przeszło 32 500 zł., podczas gdy trzymając pieniądze w domu, będziesz miał po 10 latach 1.200, po 20 latach zł. 2.400, po 30 latach zł. 3.600, a po 40 latach zł. 4.800.

Nie zwlekaj zatem z założeniem sobie książeczki oszczędnościowej w najbliższej Spółdzielni Kredytowej.

Wkłady od 1 zł. począwszy przyjmują:

Bydgoszcz,	Spółdzielczy Bank Bydgoski
„	Bank Ludowy
„	Spółdzielczy Bank Kredytowy
Inowrocław	Bank Ludowy
Miasteczko	„
Nakło	Spółdzielczy Bank Kredytowy
Żnin	Spółdzielczy Bank Kredytowy

I znowu zdobył

FORD

pierwszą nagrodę przez rekord wytrzymałości i **przeciętnej** szybkości podczas

„Raidu Nad Morze“

zorganizowany przez Pomorski Automobilklub pomimo **poważnej konkurencji** około 60 wozów udowadniając, iż

Ford jest faktycznie **bezkonkurencyjnym.**

Pierwszą **nagrodę miasta Bydgoszczy zdobył Ford, mając na szlaku 1596 km.** Bydgoszcz—Łomża—Białystok—Wilno—Bydgoszcz—Gdynia przez Chojnice **w ciągu 24 godzin przeciętną szybkością 66 kilometrów na godzinę.** Drugą **nagrodę zdobył Ford** za przejechaną **największą ilość kilometr.,** uzyskaną przez p. Stenzlową. Przy przewadze samochodów **Ford zdobył również** pierwszą **nagrodę Pana Prezydenta Rzeczypospolitej** Pomorski Automobilklub.

Powyższy rekord pobiły **Fordy** na oponach światowej sławy

„GOOD-YEAR“

oraz zawdzięczając sukcesy te w wielkim stopniu oliwie światowej sławy

„Gargoyle-Mobiloil „A“

wyłącznie używanej do wozów Forda.

Autoryzowani Przedstawiciele

Bułowski i Ska

Bydgoszcz

Gdańska 158 **Telefon 15-59**

17406

Przegląd religijny i społeczny.

Refleksje pokongresowe.

1. Poznań.

Krajowy kongres eucharystyczny w Poznaniu był wydarzeniem nielada. Obchodziłem różne sekcje i przypatrywałem się przebiegowi z umysłem dość krytycznym. Muszę jednak przyznać, że w pewnych momentach trzeba było zapomnieć o krytyce. Porywała serce i umysł jakaś siła wyższa. Obecnie można jednak już na zimno zestawić korzyści kongresu, korzyści, które przeżyły samą manifestację.

A więc przedewszystkiem rzucało się w oczy, że Kościół katolicki jest potęgą duchową, nie byle jaką. Kiedy obserwowało się tysięczne tłumy, które zjechały ze wszystkich stron Polski, nawet z Ameryki, Łotwy, Estonji, Francji, Niemiec, tłumy idące spokojnie, bez wiwatowania czy potępiania jakiejś politycznej osobistości, tłumy skupione w modlitwie lub spojone wspólnym śpiewem religijnym, musiało się przyznać, że religja katolicka jest potężną siłą — i że katolicy stanowią odłam ludności w Polsce, z którym każdy liczyć się musi.

Drugą korzyścią kongresu to wzmocnienie uczuć i przekonań religijnych samych uczestników. A było ich dość dużo. Wzmocnienie pozycji katolicyzmu przedewszystkiem w Wielkopolsce, to jedna z walnych korzyści kongresu.

Trzecia korzyść — to lekcja poglądowa, że katolicyzm nie mieści się na podwórku jakiejś partji politycznej, ani też nie ogranicza się jedną parafją czy diecezją — ale że opiera się on o Stolicę św. i z niej czerpie swoją siłę. Obecność przedstawiciela Ojca św. na kongresie była dowodem i gwarancją jego katolickości. Z przemowy JE. Ks. Nuncjusza dowiedzieliśmy się wiele rzeczy. Poważnie choć delikatnie upomina nas Ojciec św., widzący z odległości Rzymu nasze swary i kłótnie, byśmy nie zapominali, że ongiś zgubiła nas niezgoda. Dobitnie choć krótko zwrócił także ks. Nuncjusza uwagę — również i J. E. ks. kardynał dr. Hlond — na zagadnienie warstw robotniczych i małorolnych.

Czwarta korzyść — to poważny krok ku zjednoczeniu państwa z narodem. Trudno wyobrazić sobie delikatniejszy gest rządu i większy dowód dobrej jego woli, niż przysłanie oficjalne na uroczystość przedstawiciela-kapłana. Pokazuje się jeszcze jeden raz więcej, że nie programy i zasady dzielą Polaków, ale sztucznie podsycane ambicje osobiste i partyjne. Trzeba jednak lojalnie przyznać, iż mężowie zaufania Narodowej Demokracji, którzy w organizowaniu i komitecie kongresowym wodzili prym i skrzętnie dobierali sobie zaufanych i oddanych współpracowników — zachowali się w przemówieniach naogół poprawnie. Dowód to, że możliwa byłaby w narodzie współpraca, gdybyśmy ją wszyscy oparli na zasadach nie politycznych, ale Chrystusowej, eucharystycznej miłości.

Do niedoskonałości kongresu zaliczyćby trzeba — obok drobniejszych usterek organizacyjnych — brak jednej przewodniej myśli. Podział sekcyj oraz tematy referatów w nich wygłoszonych robiły wrażenie wielkiego bogactwa różnolitości, lecz braku jakiegoś logicznego porządku i powiązania z referatami na plenum. Przyczem trzeba zauważyć, że wiele przemówień miało tyle wspólnego z Eucharystją, co i ze stworzeniem świata lub sądem ostatecznym. Wina to oczywiście komitetu wykonawczego, złożonego aż ze 116 członków! Trudno, by tak wielkie „ciało“ mogło ustalić program, w którymby przebijała jakaś jedna myśl.

Mimo wszystko jednak kongres eucharystyczny w Poznaniu stanowi wielką pozycję w historji Kościoła katolickiego w Polsce. Stanowi ją nietylko dlatego, że członkowie „zasadniczej opozycji“ znaleźli się przy jednym stole z przedstawicielami rządu ale że Eucharystja przypomniała wszystkim katolikom konieczność i obowiązek zgody i współpracy. Pięknym przykładem jedności opartej na dogmacie Eucharystji była współpraca episkopatu ruskiego z polskim. Gdyby powstali z grobu nasi „wielmoże“ z XVI i XVII wieku, musieliby uderzyć się w piersi i powiedzieć, że od ich czasów wiele zmieniło się w Polsce na lepsze.

Wielka szkoda, że za główny temat kongresu eucharystycznego nie wybrano zagadnienia podstaw i warunków jedności i braterstwa społecznego.

2. Kraków.

Jako antytezę kongresu w Poznaniu uważaćby można kongres „centrolewu“ w Krakowie. Podczas gdy kongres poznański głosił zgodę i nawoływał do współpracy, jeśli nie słowami to

---

Aleksander Zajdlicz. 68

Duch i Krew

Powieść z czasów, które idą.

(Prawa własności zastrzeżone.)

(Ciąg dalszy).

Uznaliśmy jednak większością głosów, że przed śmiercią fizyczną musi tu nastąpić śmierć moralna. Za tak wielką zbrodnię należy się podwójna egzemplaryczna kara. Przytem droga ta wydała się najroztropniejszą. Pomysł został podsunięty przez młodego brata nazwiskiem Soiński, którego podam do wyróżnienia. Jest on głównym kasjerem w firmie „Poldom“. Ten przedłożył nam plan genjalny, który loża zaakceptowała. Trzeba było tylko jeden kwit usunąć i inny podrobić i uzyskało się niezbity dowód sądowy, że Berwiński popełnił dużą defraudację. Konieczne było wprawdzie współdziałanie jednej firmy, ale jest ona zupełnie naszą i zgodziła się ostatecznie choć nie bez pewnego nacisku loży.

Papiery podrobione aż w Paryżu, gdzie jest wielu fachowców, znających takie sposoby, na które żadna analiza chemiczna czy mikroskopowa, spektralna ani też grafologiczna nie pomoże. Na to będzie z pewnością liczył Berwiński — i zawiedzie się. Przytem mamy już dzisiaj gwarancję, że skład sądu będzie odpowiedni. Toć wyznacza sędziów jeden z naszych braci. I w sądzie apelacyjnym mamy dobór sędziów w ręku, więc sprawa murowana, bo żaden sędzia wolnomularz nie może się wyłamać z pod karności.

Zresztą do apelacji przypuszczalnie wogóle nie dojdzie, albowiem uważam, że po śmierci moralnej — jest już czas na fizyczną. Ze względu na wyjątkową odpowiedzialność pragnąłbym jednak, by Wielki Wschód Polski zatwierdził uchwałę Wielkiej Loży Łódzkiej.

— W myśl zwyczaju, przemówił mistrz swym przygaszonym głosem, kto jest za śmiercią, wbije swój sztylet w tę poduszkę, która leży na stole. Mistrz sam pierwszy wbił swój sztylet. Równocześnie błysnęły sztylety braci i wszystkie utkwiły w poduszce. Jeden z braci zliczył:

— Sztyletów jest dwadzieścia dwa.

— A zatem jednomyślnie zapadł wyrok śmierci. Głos ma nadal brat Grünberg.

— A więc losy zdrajcy zostały przesądzone. Pozostała sprawa trudniejsza. Trzykrotna próba unieszkodliwienia owego Horyńskiego niepojętym trafem zawiodła. Papiery te poszły do prasy. Naszym zaprzeczeniem wierzą tylko nasi zwolennicy. Wprawdzie wygrany proces winien wzmocnić nasze stanowisko. Dlatego Berwiński nie zginie przed rozprawą. Ale Horyńskiego musimy narazie pozostawić na uboczu, gdyż czwarta próba wywołałaby zbyt wielką wrzawę. To byłaby woda na młyn klerykałów. Horyński jest pod opieką wielkiego mistrza, i możemy być spokojni o przyszłość — zaakcentował ironicznie ten wyraz — tego człowieka. Nieraz śmierć nie jest złem największem.

— Czy bracia zgadzają się na wniosek brata Grünberga.

— Proszę o głos.

— Brat Paprocki z Wilna ma głos.

— Ja sądzę, że nasze wyroki muszą być skuteczne. Inaczej pryśnie nimb naszej potęgi.

Ale nie było koniecznej jednomyślności za ponowieniem zamachu. Wniosek brata Paprockiego upadł. Przez trzykrotne uderzenie w gong mistrz zamknął sesją Wielkiego Wschodu.

— — — — — — — —

Leon rozerwał kopertę ekspresu i czytał:

— Najdroższy! Męczę się tu strasznie z obawy o Ciebie i z tęsknoty za twemi pieszczotami. Zimno mi tu i źle, mimo słońca południowego i tych przecudnych lazurów. Mira pojechała — Bogu dzięki. Dziwne, że ona ledwo potrafiła ukryć swą radość z powodu katastrofy Berwińskiego, która mną tak wstrząsnęła, a mamę przyprawiła w chorobę, o czem już pisałam. Choroba ta mnie tu przykuła łańcuchami nie do rozerwania. Na szczęście jest lepiej i wmawiam mamie, że lekarze warszawscy są lepsi. Trochę się jednak przytem boję, że zawczesny wyjazd może jej zaszkodzić. Ale wszystko jest dla mnie w tej chwili drugorzędne, bylebym mogła wracać do Ciebie. Matka myśli, że ja o Tobie zapomniałam. Chciało mi się w twarz parsknąć i powiedzieć, że miłości się nikt na rozkaz nie wyrzeknie — ale muszę ją przecież oszczędzać. Nie chcę nowej choroby serca. Co jednak ta Mira miała do Berwińskiego? Chyba to, że ją zlekceważył, gdy się do niego mizdrzyła. W każdym razie wzięłam jej to za złe. Niestety ona mimo najchłodniejszej mojej rezerwy ani myśli się odczepić — a ja nie potrafię być ordynarną. Mój pobyt tu może jeszcze z dwa tygodnie potrwać — a ja tymczasem chyba skonam. — Jeśli mnie kochasz — to spełnisz mą prośbę i — przyjedziesz na niedzielę. Wiem, że to koszt duży. Ale wszak zrobisz to — dla swej Lili? Choćbyś pożyczył... Wspólnie oddamy. Zresztą to znowu nie taka suma. A swobody mam tu dużo. Wyjadę na wycieczkę. Pomyśl, wspólnie choć godzin kilka pod włoskiem niebem! A różnych wygód dla zakochanych tu nie braknie. Nie odmówię ci niczego... Palę się — płonę z tęsknoty. Liczę godziny do soboty wieczora — i spoglądać będę stale na niebo — czy nie leci ten duży biały ptak.

Miljon całusów od tej, która jest cała

Twoja.

Odłożył list i przetarł czoło. Uderzyła go gorąca fala krwi a równocześnie szarpnął nim odruch przeciwny.

— Jakto? On teraz walczy o zdemaskowanie wrogów religji. — On rzucił rękawice największej potędze świata — w obronie przyjaciela — ale przedewszystkiem w imię swych najwyższych ideałów — a ona go wzywa do raju zmysłowych rozkoszy? Miał w tę niedzielę przemawiać na wielkim wiecu przedwyborczym. Są inni, przyszło mu na myśl. Tak, ale na niego najwięcej liczą, a pierwszy sukces może zdecydować o kampanji. Nie! On nie pojedzie. A przytem poszłyby na to resztki jego oszczędności. Wziął arkusz papieru i umaczał pióro. W tej chwili wyobraził sobie Lilę, stojącą pod palmą i wpatrującą się w niebo. I obudziło się w nim żywiołowe pożądanie jej obecności i jej uścisków. Odłożył pióro i zawahał się.

W tem usłyszał silne pukanie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

samą istotą swoją — kongres krakowski podniósł hasło walki. Kongresowi w Poznaniu przewodzili ludzie odpowiedzialni, na podstawie legalnej władzy — kongres w Krakowie miał na swem czele ludzi przemawiających w imieniu swojem własnem i jakiejś nieokreślonej masy, zmiennej z godziny na godzinę. Ideologiczna podstawa kongresu poznańskiego była i jest jasna, zrozumiała, określona dobitnie, przez wszystkich uczestników za niewątpliwą przyjęta — ideologja kongresu krakowskiego jest jak bańka mydlana, efemeryczna, złudna, żadna. Poszczególni mówcy wysuwali jako związek „centrolewu" — konieczność poszanowania „prawa". Ale jakiego prawa? Przypuśćmy, że chodzi tu o prawo państwowe. Cóż jednak wtedy myśleć o socjalistach, których kręgosłupem politycznym jest walka z „państwem burżuazyjnem", a więc walka z obecnem prawem?!

Nigdy liberalizm, tłumo-kracja, nieodpowiedzialność, rządy od dołu nie przeciwstawiły się jaskrawiej światopoglądowi chrześcijańskiemu, jak na kongresie w Poznaniu i Krakowie.

Skoro jednak oddzielimy w kongresie krakowskim lud od jego przywódców i ich zasad, skoro weźmiemy pod uwagę te kilkanaście tysięcy ludu włościańskiego i robotniczego, który manifestował swoją obecność w Polsce udziałem w kongresie „centrolewu", możemy powiedzieć, że kongres krakowski był uzupełnieniem kongresu w Poznaniu. Kraków mianowicie wskazał Poznaniowi, gdzie to, na jakich polach i pod jakim względem trzeba szerzyć ideę katolicką w Polsce, które pojęcia trzeba prostować, które pogłębiać, które szczepić, aby życie publiczne u nas toczyło się nie pod znakiem „centroprawu" czy „centrolewu", czy jakiegoś jeszcze innego „wu", ale pod sztandarem poszanowania prawa Bożego i nigdy nieprzedawnionych praw osoby ludzkiej oraz praw poszczególnych grup społecznych, porządkowi publicznemu podporządkowanych. **Tensam.**

Ze świata.

Leodjum. W całej okolicy szalała niezwykle gwałtowna burza, która wyrządziła znaczne szkody. Szereg ferm uległo zniszczeniu od piorunów. Dwaj robotnicy odnieśli ciężkie rany. Wiele domów i dróg stoi pod wodą.

Bruksela, 3. 7. (PAT). Jak donoszą z Mons, wśród górników tamtejszych szerzy się strajk, który zatacza coraz szersze kręgi. Liczba strajkujących doszła dziś do 8.000 osób.

Kalkuta. Kalkutę nawiedziło trzęsienie ziemi. Jakkolwiek trzęsienie poza przerwaniem połączeń telefonicznych nie wyrządziło żadnych szkód, to jednak ludność ogarnęła panika w chwili, gdy domy zadrgały w posadach. Wiele osób wyległo na ulicę, gdzie obozowali do rana. W innych okolicach prowincji Bengalu dały się również odczuć wstrząśnienia seismiczne, które jednakże nie wyrządziły żadnych szkód.

Trzęsienie ziemi trwało około 2 min. Towarzyszyły mu grzmoty podziemne. Jak donoszą z Gauhati, odczuto tam silne trzęsienie ziemi dwukrotnie między godz. 2—8. Pierwsze trzęsienie zniszczyło szereg budynków oraz spowodowało uszkodzenie linji telegraficznych. Kilkanaście osób odniosło rany. Lżejsze wstrząsy trwają w dalszym ciągu.

Rzym. W prowincjach Genua i Foggia szalał ostatnio huragan, wyrządzając szkody, obliczone na 15 miljonów lir.

Peshawar. Usiłowano wykoleić pociąg pocztowy, idący z Kalkuty, przez podłożenie w pobliżu Peshawaru bomby pomiędzy szynami. Bomba jednakże nie wybuchła.

Bolonia. Na dworcu w Sasso, położonem w odległości 18 klm. od Bolonji, pociąg osobowy, idący z Medjolanu, zderzył się z pociągiem towarowym. 14 osób zginęło, bardzo wiele zaś odniosło rany.

Rouen. Koło Caen zderzyły się dwa pociągi. Według ostatnich obliczeń zginęły 3 osoby, a 20 odniosło rany ciężkie oraz 20 lżejsze.

Z prasy polsko-amerykańskiej.

„Dziennik Chicagoski" w ten obrazowy sposób przedstawia zaloty Włoch do Polski.

Bolszewicy o zdolności bojowej armji czerwonej.

Pokój na zewnątrz potrzebny dla zduszenia opozycji w kraju.

Moskwa (PAT). Kongres partji komunistycznej uchwalił jednomyślnie rezolucję, aprobującą całkowicie politykę i działalność Komitetu Centralnego partji. Rezolucja zaznacza m. in że **konsolidacja mocarstwowej potęgi** Z. S. R. R. była wynikiem **słusznej polityki zagranicznej,** prowadzonej przez Komitet Centralny partji. Jedynie dzięki tej polityce rząd sowiecki zdołał **utrzymać pokój,** który jest najważniejszym warunkiem **zwycięskiej rozbudowy socjalistycznej** kraju. Stanowcza polityka rządu sowieckiego doprowadziła do **podjęcia stosunków dyplomatycznych z Anglją,** oraz do likwidacji zatargu o kolej wschodnio-chińską. Kongres poleca Komitetowi Centralnemu kontynuować również w przyszłości stanowczą i energiczną politykę pokoju i konsolidacji węzłów braterstwa i solidarności pomiędzy robotnikami i masami pracującymi w Z. S. R. R. a robotnikami i pracownikami krajów kapitalisttycznych oraz kolonij. Kongres uważa za rzecz potrzebną **dalszy rozwój stosunków ekonomicznych Z. S. R. R. z krajami kapytalistycznemi** na podstawie niewzruszonego zachowania monopolu handlu zagranicznego oraz zużytkowania na szeroką skalę pomocy technicznej wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych, w celu przyśpieszenia procesu uprzemysłowienia Z. S. R. R.

W dalszym ciągu rezolucja podkreśla doniosłe znaczenie szybkiego tempa socjalistycznego uprzemysłowienia kraju dla zapewnienia niezawisłości gospodarczej Z. S. R. R., wzmocnienia jej zdolności obronnej oraz odparcia wszelkich prób interwencji ze strony imperjalizmu międzynarodowego.

Kongres podkreśla kategorycznie konieczność skupienia przez partję jaknajwiększej **uwagi na armji** oraz zmobilizowania wszystkich sił warstw robotniczych i chłopskich w kierunku wzmocnienia **zdolności obronnej Z. S. R. R. i zdolności bojowej armji czerwonej,** marynarki i armji powietrznej.

Mówiąc o **przebudowie** socjalistycznej **rolnictwa** rezolucja stwierdza, że eksploatacja gospodarstw rolnych państwowych winna przynieść tego roku z góry 17 miljonów kwintali, a eksploatacja ferm kolektywnych ponad 83 miljony kwintali zboża.

Z kolei rezolucja zawiera szereg zaleceń w sprawie rozwoju wszystkich dziedzin przemysłu, poczem porusza **sprawę walki z prawicą.** Kongres aprobuje całkowicie zarządzenia Komitetu Centralnego **w walce** przeciwko **trockizmowi** i odchyleniom prawicy, gdyż zarządzenia te zapewniają utrzymanie istotniej jedności partji. Kongres oświadcza, że zapatrywania opozycji prawicowej nie dadzą się pogodzić z przynależnością do partji komunistycznej. Partja musi domagać się od wszystkich tych, którzy uznają swe błędy, ażeby dowiedli szczerości swych wyznań czynną obroną ogólnych wytycznych partji. Niespełnienie tego żądania winno pociągnąć za sobą zastosowania jaknajenergiczniejszych zarządzeń dyscyplinarnych. Na koniec kongres poleca Komitetowi Centralnemu partji zapewnienie przyszłości szybkiego rozwoju przebudowy socjalistycznej kraju oraz całkowite zrealizowanie planu 5-letniego w okresie lat 4-ch, wreszcie niewzruszone kontynuowanie likwidacji kułaków jako klasy na podstawie przeprowadzenia kolektywizacji na terenie całego państwa.

Ostrożnie z budowami!

Praga, 2. 7. (PAT.) W miejscowości Beneszowie koło Pragi zawalił się będący na ukończeniu 3-piętrowy gmach żel-betonowy. Wypadek na szczęście zdarzył się w chwili przerwy w pracy to też z kilkudziesięciu robotników, zatrudnionych przy budowie, padło ofiarą tylko 3 robotników. Jeden z nich jest ciężko ranny 2 zaś przysypanych zostało gruzem. Wre gorączkowa praca w której bierze udział wojsko i straż pożarna nad odkopaniem gruzów i wydobyciem przysypanych robotników.

Kronika katolicka.

Opieka nad Rosjanami katolikami.

„Osservatore Romano" zapowiada, że dnia 3 bm. na tajnym konsystorzu papież ogłosi nominację msgr. Piotra Buczysa na biskupa obrządku bizantyjskiego. Podlegać mu będą wszyscy Rosjanie katolicy, przebywający na emigracji. Msgr. Buczys jest generałem OO. Marjanów. Jak donosi prasa, ma on zachować tę godność i nadal. Swe funkcje episkopalne będzie spełniał w Rzymie, a w razie potrzeby na innych terenach.

Nowi kardynałowie.

Citta del Vaticano. (PAT). W sali błogosławieństw papież odbył publiczny konsystorz, na którym nastąpiło wręczenie kapeluszy kardynalskich nowomianowanym kardynałom. Uroczystość odbyła się w obecności korpusu dyplomatycznego, wybitnych osobistości rzymskich oraz licznego duchowieństwa. W czasie uroczystości obrońca konsystorski wygłosił przemówienie na rzecz beatyfikacji salezjanina Savio. Po wyjściu papieża, kardynałowie udali się do kaplicy sykstyńskiej na modły. Na wstępie Ojciec Święty odbył tajny konsystorz, na którym wręczył nowomianowanym kardynałom pierścienie.

Egipscy ministrowie wychowankami jezuitów.

Citta de Vaticano, 3. 7. (PAT). Donoszą tu z Kairu, że na bankiecie byłych wychowańców O. O. Jezuitów byli obecni trzej ministrowie egipscy Mahmud Pasza, minister egipski w Paryżu, Sadek Wahba Pasza, minister egipski w Rzymie oraz Zulficar Pasza Wielki, szambelan króla Fuada. Wszyscy trzej dostojnicy pozostali muzułmanami. Prócz tych wychowańców O. O. Jezuitów jest również były minister Sesostris Bey Sidarus.

Panienki stenotypistki mogą zrobić karjerę!

Mianowicie dostać posadę w Lidze Narodów i — wyjść doskonale za mąż.

Biura Ligi Narodów w Genewie rozpisały konkurs na cztery wakujące posady stenotypistek. Ubiegać się o te miejsca mogą kobiety europejskie wszelkich narodowości. Warunki: znajomość języka niemieckiego i jednego przynajmniej jeszcze języka obcego w słowie i piśmie. Ale to musi być bez zarzutu! Nie może mieć przekroczonych lat 30, ani mniej niż lat 20. Oczywiście że przygotowanie fachowe musi być pierwszorzędne. Powierzchowność ujmująca. Dobre ułożenie towarzyskie. Płaca roczna 7.000 fr. szwajcarskich tj. przeszło 12.000 zł.

Dnia 12 lipca br. odbyć się ma w Berlinie konkurencyjny wyścig na maszynie do pisania, tych kandydatek, które odpowiadają żądanym warunkom. Decydować mają tutaj zdolności. Protekcja wykluczona.

Zgłoszeń wpłynęło bardzo wiele i dziwić się temu nie można. Znaną już bowiem jest rzeczą, że stenotypistki, zajęte w biurach Ligi Narodów w Genewie, robią szybko karjerę. Po prostu: wychodzą doskonale zamąż, jeśli nie za dyplomatę zagranicznego, lub egzotycznego miljonera, to za starszego lub w tym samym wieku „kolegę" na wyższem stanowisku. (W Lidze Narodów pracują przeważnie niezonaci panowie, a stenotypistki tam zajęte, są to urocze, inteligentne i wykształcone osóbki).

Opowiadają też sobie w Genewie bon mot, że żadna stenotypistka, zajęta w Biurach Ligi Narodów, nie wysłuży emerytury. (Już się liczy po dziesięciu latach służby).

Z okien pałacu de la societe widać śniegiem pokryte szczyty Mont-Blanc. Te okna właśnie z widokiem tak wspaniałym, mieszczą się na kurytarzach.

I tu, w głównym kurytarzu, nastąpiło już niejedno takie spotkanie, które biedną stenotypistkę wyniosło na szczyt powodzenia. Czy sprawia to romantyczne otoczenie? Czy też szczególny czar „wybranych stenotypistek?" Zapewne jedno i drugie.

Niemcy a Pan-Europa.

Pozorna zgoda Berlina na projekt Brianda.

Wiedeń, 4. 7. (PAT). Z niemieckich kół dyplomatycznych dowiaduje się „Neue Freie Presse", że gabinet Rzeszy niemieckiej obradował nad odpowiedzią na memorjał Paneuropejski Brianda. Odpowiedź zawierać ma znane już zastrzeżenia, wypadnie jednak w duchu pozytywnym. Odpowiedź niemiecka proponuje utworzenie komisji dla studjów, która będzie miała za zadanie ustalić które kwestje nadają się do załatwienia w duchu paneuropejskim.

Kanikularne strofy.

(Zamiast Kroniki Niedzielnej).

Bydgoszcz, 4 lipca.

Choć kanikuła lipcowa
wwierca się do nas jak świder,
to szczęście, że w polityce
centrolew robi harmider.

Uchwałę powzięli, której
nie powstydziłby się Neron,
ich mowy były jak grzmoty,
ich słowa były jak pieron.

Buńczuczność im uderzyła
do głowy niby szampiter,
a był im czerwoną płachtą
nasz belwederski Jupiter.

Choć poseł Róg obiecywał
wygnieść Sanację do nogi,
to łatwiej było szkalować,
niż nadziać babę na rogi.

Grzmiał Witos, że i lud także
wyciągnie noże z za cholew,
a wtedy niech kraj wybiera:
Belweder albo centrolew!

Na to zawołał Jamrozik
(wstawiony był on już godnie):
Schowajcie, kumie, wasz kozik
i prędko zapnijcie spodnie!

Powtórzyłbym jeszcze, co mówił
poseł Chaciński i Kuśnierz,
lecz boję się, czytelniku,
że ziewniesz głośno i uśniesz.

Najjędrniej krzyczał Waleron:
Bracia, nie bójmy sie licha!
trąbmy, aż padną w gruz mury
belwederskiego Jerycha!

I tak faktycznie zrobili,
gdy pomyj wylali kibel,
zgodnie jak jeden mąż poszli
Sanacji pić na pohybel.

Ale napróżno centrolwy
tak wysilali się społem,
Belweder jak stał tak stoi,
a oni legli pod stołem.

„Hajnt" zato dobrze napisał:
Judeo, ty bądź ostrożna!
Centrolew to żaden geszeft
a łatwo strefnić się można!

I w tej to ich abstynencji
jest cała klapa i skweres,
bo czyliż może bez żydków
udać się jaki interes?

Toć prędzej wiedźma na czarta
może się porwać z ożogiem,
prędzej z motyką na słońce,
niżeli na Dziadka z Rogiem.

A tam na Rynku Kleparskim,
gdzie tyle otrąb się zmełło,
stoi odlany ze spiżu
wielki pogromca Jagiełło.

Spogląda na hałaburdów
i w gniewie zaciska pięście,
że w ruch ich puścić nie może
prawdziwe to dla nich szczęście!

A dalej stoi Mickiewicz,
na czole płoną mu marsy,
bo pisać nie może, chociaż
ma temat do tragifarsy.

Wisła, polskich rzek królowa,
u Wawelu płynąc zboczy,
dziś naprawdę, najdosłowniej
„fale swoje smętnie toczy".

Pod Wawelem pustką zionie
smoczej jamy czarny otwór,
w którym dawniej legowisko
miał okrutny krwawy potwór.

Kraku! Kraku! czemuś gada
z nadwiślańskiej sprzątnął plaży?
Dziś nikogo niema ktoby
na Krakowa stanął straży!

St. B.

Co mówią liczby:

WARSZAWA

1.500.000

KAWAŁKÓW

Mydła Favorit

SPRZEDANO W ZESZŁYM ROKU

Gdyby ułożyć te półtora miljona kawałków jeden obok drugiego, to otrzymalibyśmy pas długości 120 kilometrów, co się równa odległości z Warszawy do Łodzi.

NAJLEPSZY DOWÓD POPULARNOŚCI

17346

Wiadomości z kraju.

Ze Zbąszynia donosi nam korespondent: Podczas pożaru w majętności Gorzeszewo pod Zbąszyniem własność p. hrab. Ignacego Mielżyńskiego padło pastwą płomieni 19 krów, 10 koni, 18 źrebiąt, 5 maszyn rolniczych i 6 pojazdów. Szkody wynoszą około 100.000 zł, które w większej części pokrywa ubezpieczenie. Niestety spaliło się 12 krów, które były własnością biednych ludzi dominjalnych, którzy ubezpieczeni nie byli.

Katastrofalny wzrost pożarów.

Pastwą rozszalałego pożaru we wsi Sarnów padło 55 zabudowań małorolnych włościan, pozbawiając dachu nad głową 200 osób, z których 80 jest bezrobotnych.

Napad na kasjera.

Inkasent firmy Czesnyego w Nowych Hajdukach - Grzesiak, powracając furmanką z zainkasowaną sumą 4.700 zł., napadnięty został przez pewnego osobnika, który przysiadł się do niego, prosząc o podwiezienie. Osobnik ów schwycił torbę z pieniędzmi i usiłował zbiec, przytrzymany jednak został przez 2 funkcjonarjuszy straży granicznej. Napadu dokonał niejaki Cz. Szublewski z Królewskiej Huty.

Nowe prowokacje litewskie.

Na terenie odcinka granicznego Słobódka ponownie miało miejsce niezwykłe brutalne zachowanie się litewskiej straży granicznej. Na odcinku tym bez wszelkich podstaw aresztowano 2 rolników, obywateli polskich, którzy na podstawie doraźnie wydanej przepustki udali się na roboty rolne na Litwę. Na tym samym odcinku jeden z wieśniaków został ranny bagnetem przez awanturującego się strażnika litewskiego.

Donoszą również z pogranicza, iż podobne wypadki bezprawia miały miejsce w rejonie Wiżajn, gdzie straż graniczna aresztowała 2 polskich robotników za połów ryb w jeziorze granicznym, mimo, iż połów odbywał się na polskiej stronie jeziora.

W rejonie odcinka granicznego Łęgmiany i Łuciany władze litewskie zamknęły granicę, łamiąc w ten sposób zawartą z Polską konwencję o „małym ruchu granicznym".

Centrolew i jego płód

czyli góra porodziła mysz.

Wszyscy do Działdowa!

Zrzeszenie Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej,

urządza w dziesiątą rocznicę plebiscytu **Wielką Manifestację Polską w Działdowie w niedzielę, dnia 13 lipca 1930 r.**

Na uroczystości, związane z obchodem 10-lecia plebiscytu zapraszamy niniejszem wszystkich dawniejszych pracowników polskich komitetów plebiscytowych (zasłużonym działaczom nadane zostaną przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej odznaczenia), ziomków i uchodźców z Prus Wschodnich, tudzież organizacje pokrewne, pracujące dla dobra Polaków za granicą.

Zarząd Główny Zrzeszenia:

Stanisław Nowakowski. Paweł Sowa. Tadeusz Odrowski. Edmund Piechowski. Mateusz Lulkiewicz.

Zarządy Oddziałów:

Bydgoszcz: K. Małycha. Brodnica: P. Prass. Grudziądz: Wiktor Szulc. Lubawa-Nowemiasto: Senwicki. Tczew-Starogard: Świtalski, Żbik. Poznań: Sobolewski. Toruń: Wiśniewski, Zawiślewski. Działdowo: Pieszczek.

Program:

Dnia 11 lipca: Pobudka we wszystkich oddziałach.

Dnia 12 lipca (w sobotę): wieczorem korowód z pochodniami w Działdowie i rozpalenie ognisk strażniczych na rubieży mazurskiej. Goście przybywający do Działdowa otrzymają w biurze informacyjnym (w pobliżu dworca) kokardkę zjazdową, przydział kwater i legitymację, uprawniającą do 50 proc. zniżki kolejowej w drodze powrotnej. Schadzka „starej wiary" w lokalu ziomka Pieszczka. Korporanci „Masovji" zbierają się w Hotelu Polskim.

Dnia 13 lipca (niedziela): Rano o 8-ej uroczyste nabożeństwo w kościele ewangielickim z kazaniem okolicznościowem polskim. Godz. 10,30: Pochód na Rynek. Godz. 11: Msza św. polowa na rynku dla katolików. Godz. 12: Przemówienia na rynku, przyjęcie rezolucyj ideowych i odśpiewanie hymnu narodowego. Godz. 13: Defilada na rynku. Godz. 14: Poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik Władysława Jagiełły.

Uczestnicy zjazdu udają sie do kuchni polowych na obiad bezpłatny.

Dla reprezentacyj obiad wydaje magistrat m. Działdowa.

Po południu obrady różnych organizacyj. O godz. 5-tej po południu coroczne obrady organizacyjne Zrzeszenia w lokalu p. Pieszczka, jednocześnie Akademja Mazurska, urządzona przez korporację studentów „Masovia".

Popisy sportowe i zabawa Związku Powstańców i Wojaków Okr. Brodnickiego. Rodowici Mazurzy i Warmiacy zaopatrzeni w kokardki, mają wstęp wolny i pierwszeństwo.

Wobec tego, że zjazd ten zaszczycą przedstawiciele władz centralnych oraz Pan Wojewoda Pomorski, uprasza się działaczy plebiscytowych i ziomków z terenów niewyzwolonych o udział jaknajliczniejszy.

10-tą rocznicę plebiscytu na Warmji i Mazurach

obchodzi oddział bydgoski Zrzeszenia Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej **w piątek dnia 11 b. m. o godz. 8 wieczorem w sali „Resursy Kupieckiej".**

Na obchód ten Warmiacy i Mazurzy zapraszają całe obywatelstwo bydgoskie, które przybyciem swojem winno zadokumentować swą łączność ideową z braćmi pozostałymi za kordonem.

Wstęp na obchód ten bezpłatny.

W pierwszych 10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI **NIVEA**

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.

Cena: Zł. 1.50

Opaloną zdrową cerę

posiada każdy, kto przed kąpielami słonecznemi i powietrznemi do natarcia skóry używa

KREM NIVEA

Czynić to należy również w dni pochmurne, ponieważ wiatr i świeże powietrze przyczyniają się do opalenia skóry. Ciało winno jednakże być *suche*, jeśli wystawia się je na bezpośrednie działanie słońca. Nie zapominajmy o *poprzedniem* natarciu kremem Nivea, w ten sposób bowiem usuwamy niebezpieczeństwo bolesnego spalenia skóry.

Krem Nivea jest jedynym kremem, zawierającym euceryt. Na tem właśnie polega jego skuteczność.

Pudełka po zł. 0.40 do 2.60 Tubki po zł. 1.35 i 2.25

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o.odp. w Katowicach

Rugi starostów.

Bardzo niemiłe wrażenie wywarły w ostatnim czasie rugi starostów w Wielkopolsce. Usunięci — to sami Wielkopolanie. Nie lepiej dzieje się na Pomorzu. W ostatnich dniach starosta powiatu morskiego p. **Lipski** odwołany został ze swego stanowiska i przeniesiony do Urzędu Wojewódzkiego, co oznacza **bliską emeryturę.** Nie chcieliśmy wierzyć doniesieniom pism endeckich o tym fakcie i odnieśliśmy się w tej sprawie do Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu, który niestety wiadomość odnośną potwierdził.

Starosta Lipski był od chwili powstania państwa polskiego na tem stanowiwisku (dawniej w Pucku) i cieszył się najlepszą opinją jako człowiek i jako urzędnik. To też usunięcie go ze stanowiska starosty przyjęte zostało na Pomorzu z głębokim żalem.

Jak słyszymy, „zagrożony“ jest inny jeszcze starosta, Pomorzanin, cieszący się mirem powszechnym. Cała rzecz w tem, że „jeszcze niema dekretu“, ale pewnie będzie.

Z takich posunięć mają pociechę tylko zaprzysiężeni wrogowie rządu.

—o—

Przed dziesięciu laty.

5. lipca.

Front północny. Od rana na całym froncie 1-szej armji polskiej nieprzyjaciel kontynuuje zaciekłe ataki. Wobec zużycia odwodów, dowódzca frontu północno-wschodniego gen. Szeptycki nakazuje około południa odwrót w kierunku niemieckich okopów. W następstwie tego wieczorem dnia 5 lipca rozpoczyna się forsowy odwrót 1-szej armji w kierunku południowo-zachodnim, wzdłuż toru kolejowego na Małodeczno. Wyjątek stanowi grupa gen. Żeligowskiego (8-a i 10-a dywizja piechoty), do których rozkaz odwrotu nie doszedł. Dzielnie broni się ona nadal w obszarze Hermanowicz — Szarkowszczyzny, zagrożona okrążeniem.

Nieprzyjaciel nie wyzyskuje swego powodzenia. Prowadzi pościg powoli i ostrożnie, a konny korpus Gaja, zamiast uderzyć na tyły grupy gen. Żeligowskieo, skierowuje się w próżnię w obszar jeziora Dryświaty.

Front południowy. Konna armja Budiennego wtargnęła do Równego.

Tragedja monopolowa.

(Spadek konsumcji spirytusu)

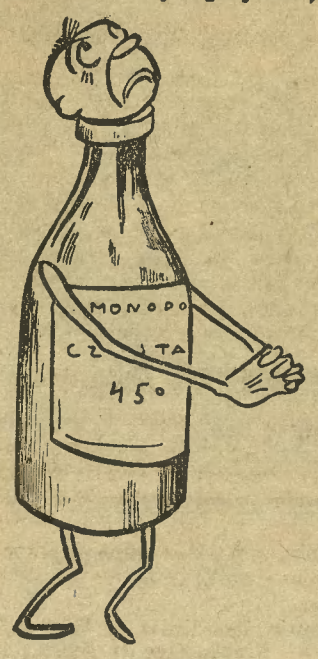

Prędzej śmierci, wielki Panie,
Niż że naród pić przestanie!

(Fredro)

Dwie drogi.

Dwie drogi prowadzą w świat:
Prawa i lewa...
Na pierwszej rośnie kwiat
I ptaszę śpiewa.

Na drugiej tylko róża
Szeleści cicha...
Ktoś w łzach się nuża
Serdecznie wzdycha...

Tak bracie dwie masz ścieżki
Ach tylko dwie...
Lecz z każdej szlak niebieski
Złóż w życie psie.

Stanisław Boruń.

BISZKOPTY WEDLA

na świeżem maśle
niezbędne w domu
na wycieczce
na letniem mieszkaniu (17345

najsmaczniejsze do herbaty.

Nowy „prorok“ w Trzemesznie.

Niezniszczalne nadzieje. — Bunt. — Chłopiec „zaniemówił“. — Mistycyzm. — Poruszenie wśród okolicznych wieśniaków.

Z Trzemeszna donosi nam korespondent:

Stanisław Skraburski, lat 16, syn wyrobnika ze wsi Smolary pod Trzemesznem, miał zawsze jedno niezniszczalne marzenie — zostać księdzem. Z początku los swój chłopca wiejskiego znosił spokojnie i z poddaniem się twardej konieczności pracy na roli. Nic nie znamionowało, że chłopca coraz bardziej ogarnia bunt przeciw istniejącemu stanowi rzeczy i jakaś dziwna niechęć do życia, które mu nie dało tego, czego już w tak młodym wieku pragnął. W ostatnich jednak czasach jego stan psychiczny począł budzić obawy, tak, że zwrócono na niego baczną uwagę. Chłopiec bowiem zaczął unikać ludzi, a nawet przez 3 dni do nikogo ani słowem się nie odezwał. W ogólnej depresji duchowej, widząc dla siebie jedyny ratunek w śmierci, chciał popełnić samobojstwo, ale przeszkodzili mu rówieśnicy. Otoczenie, znając myśli i pragnienia niedoszłego samobójcy, poradziło ojcu, żeby do syna, który zaniemówił jak kamień, odezwał się słowami „ojcze misjonarzu“. Na dźwięk tych słów chłopiec wpadł jakby w ekstazę i zaczął odpowiadać z oczyma obróconemi w słup, zapatrzonemi w dal. Od tego czasu leży w łóżku, je bardzo mało i z trudnością, miewa kazania do zebranych rzesz ciekawych, którzy już poprostu całemi pielgrzymkami z okolicznych wsi schodzą się do mieszkania wyrobnika.

Dziwne jest to — jak twierdzi naoczny świadek, jeden z posterunkowych P. P. z Trzemeszna — że chłopiec, znajdujący się jakby w transie ekstatycznym, wykazuje wielką inteligencję i wyczucie cudzych myśli. Inaczej bowiem sobie wytłumaczyć nie można jego odezwania się w chwili, gdy posterunkowy szeptem radził ojcu w drugiej stronie izby, aby go oddać do szpitala — „że szpital jego — to niebo, lekarz — to Pan Bóg“. Na zadawane pytania odpowiada zwięźle i jasno.

Pan Jacek Furdyga donosi:

Kraków, 3 lipca.

Szanowna Redakcjo!

Dziadek z powodu centrolewu dostał sapki i pojechał do Druskienik, aby się tam wydychać, mnie zaś wyprawił do Krakowa na ten kongres, mówiąc:

— Pojedź tam incognito, ucha nadstawiaj, bacz pilnie na wszystko i z relacją dokładną o zamysłach wroga skoro wracaj. Wprawdzie ten zlepek fajdanów groźnym mi nie jest, ale pragnę się w mojej animozji ku nim utwierdzić i przed własnem sumieniem uprawiedliwić.

Pojechałem chętnie, że to przy takiej okazji można zawsze niezgorzej pojeść i popić, ale i stracha miałem, aby mi się centrolwiaki do skóry nie dobrali. Dziadkowego adherenta i jego domowego ministra we mnie poznawszy.

Postanowiłem jednak ratować się tupetem. To też w Krakowie poszedłem prosto do kwatery Witosa i witam się z nim:

— Niech będzie pochwalony! Jak się macie, kumie?

— A słowo ciałem się stało! Tyżeś to, Jacku, zdrajco narodowy?

— Zdrajcami wy jesteście, co na majestat Rzeczypospolitej napadacie i państwo jego najlepszego Wodza pozbawić chcecie. Możemy o tem per longum et latum pomówić, ino jeżeli mam się już z chłopską gębą ścierać, to żadną miarą na sucho tego czynić nie myślę.

Zrozumiał Witos przymówkę i zaraz flaszkę z portek wyciągnął, a gdy już sobie podpił tęgo, rozebrało go i mówi do mnie tak:

— Nie myśl, Jacku, że ja za centrolewem obstaję. Juści przywarłem do nich, bo człowiek w kupie zawsze lepiej się ma. Jest nas tu stronnictw sześć, i dlatego nie będzie co jeść. W patyku lepiej się czuję, niż w tem towarzystwie parchów, socjałów i innych narodowych politykierów. Siedzę, tu jak na psiem weselu, i już nieraz myślałem sobie, że zacniej byłoby, panu marszałkowi do nóg się pokłonić, niż Liebermanowi albo Niedziałkowskiemu łapę ściskać. Co mnie te oczajdusze obchodzą? Tyle, że gdyby się władzy dorwali, to i ja się tam u nich zaczepię. Chociaż tak myślę, że gdyby do tego przyjść miało, to niczem kość w głodnej psiarni, jak się ten centrolew o każdą tekę między sobą gryść będzie. Złożą zaś ten swój gabinet, to strach mi o nim pomyśleć. Będą w nim same czerwone meszuresy. Już nie Trzeciego Maja ani cud nad Wisłą świętować będziemy, ino sądny dzień i kuczki żydowskie.

Odpowiedziałem na to Witosowi:

— Widzę, kumie, że można w gnoju grzebać, a mimoto trzeźwy umysł zachować. Chłopski rozum z was przemawia, ale i chłopska chytrość także. Jedną zrazówką siedzicie twardo w centrolewie, a tę drugą bodaj ideowo w Belwederze trzymacie. Mądra to rzecz i nagrody godna. Naturalnie od Belwederu tej nagrody się nie spodziewajcie, chyba że i kopnięcie butem marszałkowskim w to miejsce, z którego nogi wam wyrosły, za zaszczyt sobie uważać będziecie. W każdym razie zdam relację panu Marszałkowi z naszej konferencji i względom jego was polecę. Wiem zgóry, co mi odpowie, ale powtórzyć wam tego nie mogę, jako że dziś niedziela i w dzień świąteczny kląć się wam nie godzi.

Witosowi na tę moją odpowiedź zrobiło się ździebko markotno, i mówi do mnie:

— Nie myślcie, Jacku, że to ino Piasta takie medytacje trapią. Wszystkich ich tu ściągła nadzieja łupu. Niechby kto wiec zwołał nie dla utrącenia rządu, ino dla współpracy z rządem, to kulawego psa Kraków by nie zobaczył. Takie to cholery patrjoty, że aż mi dziw, jakim cudem ta Polska kupy trzyma się jeszcze!

— Niezbadane są wyroki Boże, kumie Wincenty, i lepiej Niebu wszystko zostawić a ludzkim rozumem tego nie dochodzić. Ja się bardziej nad tem zastanowiam, czemu ten i ów nie wisi jeszcze, choć dawno powinien. Pozwólcie mi, że w pochodzie maszerować będę pod sztandarem Piasta. Mógłbym i pod własnym, który to sztandar uszyłem sobie ze starej piżamy pana Marszałka. Wolę jednak gwoli osobistego bezpieczeństwa was o przynależność prosić, bo czuję, że tu dziś Belweder historyczne smary dostanie.

Wskazówki na czas upałów.

Tegoroczne upały zmuszają ludzi do korzystania ze wszystkich dostępnych sposobów chłodzenia się, oraz sprzyjają sportom wodnym. Przy tej okazji warto przypomnieć kilka najważniejszych wskazań, ważnych ze względów zdrowotnych, u pań zaś ze względów estetycznych.

Nigdy nie powinno się przebywać na silnych promieniach słońca z odkrytą głową. O ile początkowo jest to przyjemne, o tyle potem ma przykre skutki. Mogą bowiem powstać plamy czerwone, lub ciemne, które nie dadzą się w żaden sposób usunąć.

Przy kąpielach, plażowaniu i sportach wodnych należy unikaś spożywania potraw zbyt ciężkich, a bezwarunkowo napojów alkoholowych. Wskutek gorąca serce już i tak wykazuje zwiększoną czynność, alkohol zaś, wzmagając ją jeszcze więcej, może doprowadzić do ciężkich powikłań.

Z chwilą uczucia zimna, powinno się natychmiast okryć.

Nigdy nie należy udawać się do wody, gdy się jest zmęczonym.

Na łódce panie powinny nosić tylko obuwie na niskich obcasach. Ubranie na łódce powinno być przestronne nie obcisłe, aby ciało miało swobodne ruchy.

Należy unikać dłuższego przebywania w mokrym kostjumie kąpielowym. Dotyczy to zwłaszcza ludzi starszych. Mokry kostjum dobrze jest obsypać suchym piaskiem, który szybko usuwa wilgoć. Następnie kostjum należy otrzepać rękami. Najlepiej jednak jest kostjum zmienić.

Dla ochrony oczu należy używać podczas plażowania i łódkowania ciemnych okularów.

Nakoniec, podczas przebywania na plaży oraz na łódce powinien każdy zostawić myśli o kłopotach razem z ubraniem na brzegu w garderobie. Z dobrodziejstw słońca, powietrza i wody powinniśmy korzystać w beztroskim nastroju a wówczas działanie tych czynników będzie skuteczne.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Nowa ofiara kąpieli.

Z Gniezna donoszą: W jeziorze Wilkowyjskiem utonął 12-letni Jan Wołdawa, syn gospodarza reemigranta z Polskiej Wsi. Wszelka pomoc okazała się spóźnioną. W kilka godzin później wydobyto już tylko zimne zwłoki nieszczęśliwego chłopca.

Krwawa bójka w wiosce.

Z Gniezna donoszą: W Dractowie powiatu gnieźnieńskiego pomiędzy parobkami powstała kłótnia a nast. bójka. W wyniku krwawej awantury ciężko pokłóci zostali nożami niej. Meier i syn jego 17-letni August, których przewieziono do szpitala miejskiego w Gnieźnie.

Wypadek samochodowy pod Wrześnią.

Z Wrześni donoszą: Auto ciężarowe firmy „Skoda" najechało na furmankę gospodarza Dębnickiego, jadącego w towarzystwie p. Twardego ze Strzałkowa. Wskutek zderzenia furmanka została odrzucona do rowu, zaś jadący nią mężczyźni odnieśli ogólne potłuczenia na całem ciele. Uciekającego szofera policja przytrzymała we Wrześni, spisując odpowiedni protokół. Winę wypadku ponosi szofer.

Wyskoczył z okna szpitala na bruk.

Z Poznania donoszą: W środę, 2. bm. popełnił samobójstwo, wyskakując z okna I. piętra szpitala miejskiego 29-letni Jan Koralewski. Denat doznał wskutek upadku na bruk pęknięcia czaszki i nie odzyskawszy przytomności, zmarł mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej. Powodem rozpaczliwego kroku, który pchnął Koralewskiego w objęcia śmierci samobójczej, był rozstrój nerwowy, wywołany przewlekłą chorobą.

Wypadek samochodowy.

Ze Śmigla donoszą: We wtorek, 1. bm. szofer dr. Rakowskiego, p. Wojciech Węckowiak udał się 80-konnym „Studebakerem" w stronę Leszna. Z tej strony nadjeżdżał właśnie jakiś wóz. Szofer, wymijając furmankę, wjechał na drzewo, stojące niedaleko śmigielskiej kolejki pow. Samochód rozbity: szofer doznał poważnego okaleczenia głowy i twarzy.

Zawieszenie w czynnościach członków

Magistratu m. Zbąszynia.

Ze Zbąszynia donoszą: Tut. Magistrat został przez województwo zawieszony w urzędowaniu i to pp.: burmistrz Lewandowski, zast. burmistrza Niedbała, ławnik Niezieliński i t. d. Przyczyną tego zarządzenia województwa ma być podobno zła, nieracjonalna gospodarka miejska. Przeciwko zawieszonym w urzędowaniu wszczęto dochodzenia dyscyplinarne.

Pożary.

Z Kościerzyny donosi nam korespondent: U gospodarza Jana Klamana w Konarzynach powstał pożar, który spowodował 5-letni synek Klamana, bawiący się zapałkami. Dom mieszkalny spłonął doszczętnie. Straty wynoszą 13.000 zł.

W nocy z 28 na 29 ubm. spaliła się szkoła i zabudowania gospodarcze w Pałubinie. Przyczyna pożaru nie jest dotąd ustalona.

W dniu 28. ubm. o godz. 5 po poł. wybuchł pożar u p. Bronisławy Osmanowej w Nowym Lubieszynie. Spłonęła stodoła i chlew oraz maszyny rolnicze. Przyczyny pożaru jak zwykle należy szukać w nieostrożnem obchodzeniu się z ogniem.

KORONOWO. Miesięczne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków odbędzie się w sobotę dnia 5. bm. wieczorem o godz. 8,30 w sali p. Gollnikowej. Z powodu ważnych spraw uprasza się członków o liczne przybycie przedewszystkiem tych ospałych, którzy tak rzadko na zebrania się pokazują. Posiedzenie zarządu o godz. 8 wiecz.

KORONOWO. Nowo odrestaurowana kawiarnia. Z dniem 5. bm. p. Jan Tomczak otwiera świeżo odrestaurowaną cukiernię - kawiarnię na Rynku nr. 2. Życzyć należy gospodarzowi p. T. jak największego powodzenia.

DAMASŁAWEK. Tow. gimn. „Sokół" urządza dnia 6. bm. w ogrodzie p. Mencla zabawę. O godz. 3 po poł. wymarsz do ogrodu z sali p. Mencla. Podczas koncertu odbędą się rozmaite niespodzianki. W razie niepogody odbędzie się zabawa taneczna w sali. Czysty zysk przeznacza się na zakup sprzętów gimnastycznych dla miejsc. gniazda Sokoła.

ŚWIEKATOWO. Osobiste. W dniu 2. bm. pobłogosławiony został w tut. kościele parafjalnym związek małżeński pomiędzy p. Alojzym Krzywoszyńskim, kupcem z Nakła a p. Wandą Putynkowską, córką tut. posiedziciela. Nowożeńcom „Szczęść Boże".

SZELEJEWO. Nowa orkiestra. Stow. Młodzieży Męskiej w Szelejewie, idąc za przykładem Koła śpiewaczego w Gąsawie, postanowiło utworzyć orkiestrę. Dzięki intensywnej pracy prezesa p. Wieczorka, zakupiono instrumenty dęte i zaczęto uczyć się grać. Naukę przeprowadza p. Juchniewicz z Żnina.

PRUSZCZ. Czterodniowy kurs pszczelarski od 6 do 9 bm. włącznie, urządza Tow. Pszczelnicze na Pruszcz i okolicę w szkole powszechnej w Wałdowie. Otwarcie kursu nastąpi w niedzielę o godz. 15,30. Wstęp dla członków i niecżłonków bezpłatny. Zatem w niedzielę po południu wszyscy okoliczni bartnicy i miłośnicy pszczelnictwa podążą na kurs pszczelarski do szkoły w Wałdowie.

GOSTYCZYN. Kradzież. Nieznani dotychczas sprawcy wtargnęli do mieszkania p. Chylewskiej i skradli trzy ubrania, trzy płaszcze i trzy suknie. Wartość skradzionych rzeczy oblicza się na 1.500 zł.

KRÓL. ZALESIE. Ofiara kąpieli. Utonął, kąpiąc się w pobliskiem jeziorze 8-letni Antoni Babiński. Przed wyruszeniem konduktu pogrzebowego, wygłosił nauczyciel p. Kilichowski do zebranych żałobną przemówę. Dzieci szkolne złożyły na grobie zmarłego kolegi trzy wieńce.

NIEM. ŁĄKI. Osobiste. W ub. wtorek dnia 1. bm. został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy p. Bolesławem Glamowskim, rolnikiem z Rudzinka, a p. Moniką Piotrowską, córką ogólnie znanego i szanowanego tu oberżysty. Ślubu udzielił nowożeńcom ks. prob. Hermann w kościele parafjalnym w Świekatowie, nast. podejmowali pp. Piotrowscy licznych gości z iście staropolską gościnnością. Młodej parze „Szczęść Boże".

PELPLIN. Egzamin praktyczny w szkole wydziałowej. Odbył się tu egzamin praktyczny w szkole wydziałowej. Egzamin złożyli: Irena Dylewska, H. Szinitówna i Al. Jaskólski. Komisja egzaminacyjna składała się z przewodniczącego ks. Nabakowskiego, przy współudziale prof. Kozłowskiego i inspektora szkolnego Tarnowicza z Tczewa.

Szubin.

Zabawa latowa. Katolickie Tow. Robotników Polskich w Szubinie urządza w niedzielę dnia 6. bm. zabawę latową według następującego programu: godz. 6: pobudka; godz. 8: zbiórka; godz. 8,30: wymarsz do kościoła na nabożeństwo; godz. 13,30: zbiórka w Domu Polskim; godz. 14: wymarsz do lasku miejskiego „Wesółka"; godz. 21: powrót z lasku do Domu Polskiego; godz. 22: zabawa taneczna w Domu Polskim. **Wszystkich Szanownych Obywateli, którzy rozumieją, że katolicyzm i polskość tworzą podwaliny ładu społecznego, o liczny udział i życzliwe poparcie uprasza**

Zarząd.

Gąsawa.

Osobiste. Od dnia 30. VI. rozpoczął się urlop kuracyjny tut. proboszcza ks. Krupskiego, który poważnie niedomaga na zdrowiu.

Sokół bawi się. Tow. gimn. Sokół w Gąsawie urządza dnia 6. bm. swą doroczną zabawę na boisku połączoną z zawodami.

Pożar. Wybuchł pożar u rolnika Potraca w Czewujewie. Spalił się dom, w którym zamieszkiwali robotnicy. Pożar prawdopodobnie został wzniecony przez zbrodniczą rękę. Śledztwo niewątpliwie wyjaśni sprawę.

Gniewkowo.

Przeniesienie. Z dniem 1. bm. przeniesiony został ks. wikary Walkowski do Nakła, a na jego miejsce przybył ks. wikary Pawlak.

Wycieczka dzieci z ochronki do lasu w Zajezierzu. Dnia 30. ubm. staraniem siostry przełożonej urządziła tut. ochronka wycieczkę do lasu w Zajezierzu. Wycieczka wyruszyła około godz. 3 po południu z orkiestrą na czele do lasu, gdzie ochoczo dzieci bawiły się do wieczora. Nie brakło tam również tutejszego obywatelstwa, oraz p. burmistrza Pyki i emer. komisarza p. Burzyńskiego. Dzieci wróciły wieczorem z powrotem do Gniewkowa. Dzieci wraz z obywatelstwem przybyły przed plebanję gdzie krótką mowę wygłosił ks. proboszcz Wiliński, dziękując siostrze przełożonej oraz obywatelstwu za zorganizowanie tej wycieczki. Na zakończenie zaśpiewano „Wszystkie nasze dzienne sprawy", poczem pochód został rozwiązany. Za owocną pracę siostry przełożonej należy się zupełne uznanie. Dzieci które brały udział w tej wycieczce napewno nie zapomną tak pięknie spędzonego dnia.

Tłukomy.

Z życia Tow. Powstańców i Wojaków. W Tłukomach, tuż blisko granicy niemieckiej, zawiązało się Tow. Powstańców i Wojaków i to z inicjatywy zarządu obwodowego w Wyrzysku, reprezentowanego przez pp.: Grochowskiego prezesa, Górskiego komendanta i Kabata sekretarza. Do towarzystwa przystąpili jako członkowie mieszkańcy wsi Tłukomy, Bługowca, Kijaszkowa i Kunowa. Sołtysowi Kowalskiemu z Tłukomów, obecnemu prezesowi Tow. Powst. i Woj. należy się uznanie za to, że zrozumiawszy potrzebę założenia placówki Powst. i Wojaków przyczynił się do zwołania zebrania konstytucyjnego. Towarzystwo rozwija się pomyślnie i zdobywa coraz więcej nowych członków. Nowej placówce wojackiej tak ważnej na naszych kresach „Szczęść Boże". Do zarządu weszli pp.: Kowalski Antoni prezes, Turkowiak Feliks z Kijaszkowa wiceprezes, Święciaszek Władysław z Tłukom komendant, Konek Andrzej z Bługowa zastępca komendanta, Samodziewicz Wincenty z Tłukom sekretarz, Bureta Leon z Tłukom zast. sekretarza, Pieścikowski Marjan z Tłukom skarbnik i Markiewicz Konrad nauczyciel z Tłukom referent oświatowy.

Rogoźno.

Zlot sokoli. Dnia 12 i 13 bm. odbędzie się zlot gniazd sokolich okręgu rogozińskiego, połączony z zawodami okręgowemi w Rogoźnie. Program ćwiczeń będzie bardzo urozmaicony.

Regulacja rzeki. W tych dniach rozpoczną się prace nad regulacją rzeki Wełny. Przy tej sposobności zatrudni miasto Rogoźno około 200 bezrobotnych.

Rewizja wojewódzka. W dniach 30 ubm., 1, 2 i 3 bm. odbyła się nadzwyczajna rewizja wojewódzka w tut. Magistracie i Radzie Miejskiej. Wszystko znaleziono w najlepszym porządku.

Z zebrania Z. O. K. Z. Na walnem zebraniu Związku Obrony Kresów Zachodnich dokonano wyboru nowego zarządu. Prezesem wybrano ponownie prof. Englerta, sekretarzem p. Kowala, skarbnikiem p. Gratkowskiego. W czasie od 10 do 15 lipca przybędzie do Rogoźna kolonja letnia dzieci z Niemiec na przeciąg 4 tygodni.

Gniezno.

Osobiste. Prokurator Sobiecki z dniem 1 bm. opuścił swoje stanowisko urzędowe przy tut. Sądzie Okręgowym i przechodzi jako prokurator do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

Osobiste. Naczelnik Urzędu Skarbowego p. Fikowski rozpoczął swój urlop wypoczynkowy; zastępuje go asesor p. Junke.

Nowy kanonik metropolitalny. W miejsce ks. kan. Janasika, który powołany został do Rzymu, ks. arcybiskup Hlond mianował kanonikiem metropolitalnym ks. dziekana Greinerta z Gębic. Instalacji nowego dostojnika dokonał w czwartek, dnia 3. bm. ks. biskup Laubitz w asyście ks. infuł. Krzeszkiewicza, ks. kan. Styczyńskiego i ks. kan. Formanowicza. Miejsce I. wikarjusza przy Katedrze objął z dniem 2. bm. ks. Spychalski rodem z Inowrocławia.

Nowe władze w Tow. Uczestników Powstania Wlkp. Na skutek ustawicznych tarć w łonie towarzystwa jak i niezatwierdzenia przez zarząd główny, odbyło się ostatnio nadzwyczajne walne zebranie, na którem dokonano wyboru nowego zarządu. Zebraniu przewodniczył delegat głównego zarządu p. Binkowski z Poznania, protokół prowadził p. Kamiński. Do nowego zarządu weszli, wybrani większością głosów pp.: Fr. Chudaś — prezes, J. Malinowski wiceprezes, Kamiński sekretarz, Andrzejewski skarbnik.

Zabawa cechu rzeźnickiego. Doroczna zabawa cechu rzeźnickiego odbędzie się w niedzielę, dnia 6. bm. w lesie Jelonek. O godzinie 13,30 nastąpi wymarsz z rzeźni.

Egzamin ustny w tut. szkole handlowej zdali niżej wymienieni absolwenci i absolwentki w liczbie 49: Adamczewska, Andrzejczak, Behnkówna, Piegałówna, Budner, Chełkowska, Ciężanka, Ernst, Faligowska, Fedykówna, Fimiak, Idaszakówna, Gliński, Jagodzińska, Janaszakówna, Janusówna, Kasztówna, Kobyłka, Krajniakówna, Krauzówna, Kucharski, Kukulski, Labiakówna, Loster, Lachajczak, Łuczak, Mallow, Nowak, Nowicka, Owczarzakówna, Pietrasówna, Popkówna, Politowiczówna, Politowicz, Przybylski, Ptaszyńska, Szymankówna, Rakowski, Śmielęcki, Tarnowska, Trzciński, Walczakówna, Wahrlichówna, Wesołowska, Wieczorkówna, Wittenbeckówna, Wolniewiczówna, Woźniakówna i Ziebertówna.

Pożar. W Wylatkowie w zagrodzie gosp. Ferdynanda Grubego wybuchł z niewiadomych przyczyn pożar, który strawił stodołę i chlew, wartości 3000 zł.

Zlot Sokoli w Wągrowcu.

W sobotę, dnia 12 i w niedzielę, dnia 13. bm. odbędzie się w Wągrowcu zlot Sokołów okręgu wągrowieckiego, połączony z 10 - leciem istnienia okręgu. Program zlotu jest nast.: w sobotę, o godz. 20,30 uroczysta akademja i otwarcie zlotu. Wstęp na akademję bezpłatny.

W niedzielę, o godz. 4,30 pobudka; godz: 5,30 generalna próba; godz. 9,00: zbiórka na dziedzińcu szkoły powszechnej i wymarsz na nabożeństwo; godz. 10: uroczyste nabożeństwo w kościele farnym. Po nabożeństwie wymarsz na dziedziniec szkolny i rozwiązanie pochodu. Godz. 12—14: przerwa obiadowa; godz. 14: wymarsz z starej Strzelnicy p. Zjawińskiego na boisko; godz. 15—16: koncert; godz. 16—19: ćwiczenia drużyn. Po ćwiczeniach zamknięcie zlotu. Wieczorem od godz. 21 odbędzie się zabawa taneczna w sali p. Rossy.

Z Inowrocławia.

Wystawa ruchoma i miejscowa. W sali teatralnej Parku Miejskiego otwarto objazdową wystawę ruchomą. Również i firmy miejscowe, przemysłowe oraz handlowe, które wystawiły swe eksponaty w salach szkoły wydziałowej męskiej oraz zwł. maszyny i cięższe pokazy — w dziedzińcu gmachu. Oprócz tego szkoła miejska przemysłowo-handlowa żeńska wystąpiła z mnóstwem wyrobów własnych oraz innych szkół żeńskich zawodowych, jak również zorganizowała szereg wykładów i pokazów z zakresu higieny odżywiania. Należy zaznaczyć, iż pokazy te cieszą się szczególnem powodzeniem. Wystawa będzie zamknięta w niedzielę, dnia 6. bm. wieczorem.

Z Chrześc. Zjednoczenia Zawodowego. W niedzielę, dnia 6. bm. Chrześcijański Zw. Zawodowy urządza w pobliskiem Dalkowie w sali p. Nadrajkowskiego wielką zabawę taneczną z niespodziankami. Początek o godz. 4 po poł. Wyjazd autobusów nastąpi z Targowiska miejskiego w godzinach 4 i 5 po poł.

Z kin. „Apollo": „Na zaczarowanym dywanie". **Pałac":** „Siódme przykazanie". **„Stylowy"** film dźwiękowy „Angelita".

Wycieczka krajoznawcza. We wtorek, dnia 8 bm. miejsc. Oddz. Tow. Krajoznawczego urządza wycieczkę krajoznawczą do Kruszwicy. Prowadzi tę wycieczkę członek zarządu miejsc. i znakomity znawca zabytków przeszłości naszej p. Zygm. Czapla, ul. Toruńska 19, do którego należy się zgłaszać w tej sprawie.

Z życia harcerzy. W sobotę, dnia 5. bm. w parku Solankowym odbędzie się wieczorny koncert orkiestry wojskowej na korzyść kolonij i obozów harcerskich. Niektóre drużyny harcerskie już wyjechały do obozów: oto 54 harcerzy drugiej drużyny im. Wł. Jagiełły z gimnazjum państwowego im. J. Kasprowicza wyjechało pod Nowy Targ już w dniu 1. bm., Również w tamte strony wyjechały 74 harcerki z drużyny żeńskiej. 16 harcerzy w dniu 2. bm. wyjechało do Jastrzębiej Góry nad morze. Przewidywane są obozy i na sierpień dla t. zw. „wilcząt" w pobliskich okolicach.

Jeszcze o... braku soli kąpielowej w Inowrocławiu.

Z Inowrocławia donoszą: Sprawa osobliwego monopolu na tut. sól kąpielową, jaki posiada warszawska firma „Real", zaprząta umysły ogółu. Firma ta pobiera lichwiarskie zyski 112 procent, powodując niepomierną drożyznę towaru. Skutkiem tego wyzysku, stosowanego przez niesłusznie protegowaną i faworyzowaną firmę spekulacyjną „Real" sprowadza się obecnie sól kąpielową aż ze Stassfurtu, a więc z Niemiec oczywiście. Wobec cynicznej odpowiedzi w prasie firmy „Real", że jakoby „panowie z Inowrocławia i innych miejscowości chcą przyjść do gotowego i zbierać to, czego nie posiali", a więc posądzenia o chęć spekulacji i wyzysku wbrew etyce kupieckiej, oburzenie drogerzystów naszych wzmogło się. Podobno też firma R. Barcikowski w Poznaniu oraz R. Kaźmierczak w Inowrocławiu wytoczyły firmie „Real" sprawę sądową o celowe szerzenie kłamstw. Dzięki temu uda się prawdopodobnie wyjaśnić szereg tajemnic sławetnej firmy „Real", popieranej od lat dziewięciu przez nasze Min. Przemysłu i Handlu

Utworzenie klubu pływackiego w Gnieźnie. Epilogiem zawodów pływackich, które odbyły się z współudziałem zawodniczek (ków) poznańskich, jest utworzenie gnieźnieńskiego Klubu Pływackiego. Począwszy od przyszłego tygodnia rozpoczną się treningi pod fachowem kierownictwem p. Rychtera.

Amatorzy wieprzowiny dokonali w ostatnich dniach znowu dwóch śmiałych kradzieży w Leśniewie, włamując się do chlewa rob. Skrzetuszewskiego, któremu zabrali 2 prosięta, oraz do chlewa wdowy Śledziowej, której również skradli 2 prosięta, wartości 200 zł. Poszukiwania za złodziejami nie dały dotychczas rezultatu.

Nocą na ryby wybrał się nieznany jakiś osobnik, wypływając na skradzionej leśnikowi Stan. Kaszubie łódce na jezioro w Brodach, dzierżawione przez p. Sosińskiego z Rogowa. Powywracawszy nastawione więcierze skradł z zamkniętej skrzyni około 15 kg. ryb i ulotnił się.

Trzemeszno.

Kradzież. Do mieszkania rolnika R. Schöna z Niewolna włamali się złodzieje i skradli wszystką garderobę, bieliznę oraz kilka drobiazgów na sumę 4.000 zł.

Nieszczęśliwy wypadek w tartaku. Właściciel tartaku p. St. Litkowski przy zładowywaniu drzewa z wozów, doznał złamania nogi w dwóch miejscach. Na domiar złego nie było w Trzemesznie w krytycznym dniu żadnego lekarza, tak, że do nieszczęśliwego musiano przywołać lekarza z Gniezna.

Spadł i złamał sobie nogę. Robotnik Majchrzak, zajęty w przedsiębiorstwie spedytorskiem p. J. Zawady, spadł podczas zwózki kamieni z naładowanego wozu na bruk tak nieszczęśliwie, iż doznał złamania nogi i ogólnych obrażeń na całem ciele.

Tragiczna śmierć nauczyciela.

Z Poznania donoszą: W pobliżu Biskupie, powiatu poznańskiego utonął w czasie kąpieli nauczyciel szkoły powszechnej Sylwester Musielak. Zwłoki wydobyto dnia następnego.

Zamiast do dzika — strzelił do człowieka.

Z Czarnkowa donoszą: W czasie polowania niej. Szczepan Grupa strzelił o zmroku do człowieka sądząc, iż to dzik porusza się wśród drzew. Rannym okazał się rolnik z powiatu czarnkowskiego Ryszard Lege. Policja spisała odpowiedni protokół, a rannego odesłano do szpitala.

Lekkomyślność opłacona śmiercią.

Z Grudziądza donoszą: 12-letni Wojciech Śliwiński kąpał się wraz z kolegami w Wiśle i w pewnej chwili począł tonąć. W chwili gdy pospieszono mu na ratunek nieszczęśliwy zagłębił się poraz ostatni w nurtach rzeki i utonął. Dotychczas zwłok śp. Śliwińskiego nie znaleziono.

Tuchola.

Egzamin końcowy w szkole dokształcającej złożyli: Paweł Jasiński, Jan Rutkowski, Jan Sprengiel, Stefan Janeczkowski, Konrad Ciechanowski, Jan Knoppek, Jan Kłosowski, Jan Noga, Hubert Majer, Kurt Teszka, Jan Borucki, Jan Jaśtak, Leon Rydzkowski, Leon Loroch, Józef Śmieszek, Mieczysław Ubarski, Zygmunt Gac, Br. Szulc, Leon Reszkowski, Fr. Janowicz, Jerzy Buchholc, Antoni Myszka, Jan Kukowski, Wiktor Mechliński, Jan Deja, Marjan Gierszewski, Franciszek Marszałkowski, Józef Sobczyński.

Z Koła Podoficerów Rezerwy. W lokalu p. Kustosza odbyło się zebranie, które zagaił przy licznym udziale członków prezes p. Chruściński. Po odczytaniu protokółu przez sekretarza p. Koszcząba, załatwiono kilka spraw bieżących.

Chełmno.

Burza z piorunami. Ub. soboty szalała w tut. powiecie burza z piorunami. W Kokocku 12 klm. od Chełmna uderzył piorun w zabudowania p. Jansa Ottona. Powstały pożar strawił w okamgnieniu stajnię z drobiem, szopę z narzędziami rolniczemi i 150 ctr. ziemniaków, ogólnej wartości około 40.000 zł.

Z ruchu zawodowego. W niedzielę, dnia 29. ubm. odbyło się w lokalu p. Niemczykowej zebranie ruchu zawodowego, które zagaił prezes p. Gaedike. Obszerne sprawozdanie z dwudniowego zjazdu Związku Pracowników Przemysłu Metalowego i Ślusarsko-Blacharskiego, które odbyło się w Izbie Rzemieślniczej w Warszawie, zdał delegat p. Puchalski. Jak się dowiadujemy, główną uwagę zwróciła Izba Rzemieślnicza na czeladź pomorską. Koniecznem jest założenie związku centralnego województwa pomorskiego, gdyż jedynie przez związek centralny można dojść do korzystania z statutu Izby Rzemieślniczej w Warszawie.

Brodnica.

O gimnazjum żeńskie w Brodnicy. Osobna delegacja powołana dla utrzymania gimnazjum żeńskiego w Brodnicy w osobach pp.: starosty Wimmera, aptekarzowej Grostowej, przewodniczącego Rady Miejskiej P. Gończa i dyr. Bizana konferowała dnia 2. bm. w tej sprawie w kuratorjum okręgu szkolnego pomorskiego w Toruniu. Kuratorjum poleciło podać zainteresowanym do wiadomości, że dyrektorka gimnazjum żeńskiego w Brodnicy otrzyma nominację w dniach najbliższych i zajmie się dalszą organizacją gimnazjum, sprawą egzaminów oraz, że termin egzaminu do pierwszej i dalszych klas gimnazjum (do VI. klasy włącznie) ustali dyrektorka gimnazjum. Opóźnienie egzaminów nie wpłynie w żadnym razie na decyzję otwarcia gimnazjum żeńskiego w Brodnicy, co już zostało postanowione. Zarząd Tow. dla utrzymania gimnazjum żeńskiego w Brodnicy pertraktuje z kuratorjum nad sposobami likwidacji szkoły wydziałowej. Prawdopodobnie pozostanie jedynie klasa V i VI szkoły wydziałowej a uczenicom klas niższych, umożliwi się przejście do gimnazjum. Czesne zniżono na 20 zł miesięcznie.

Z Grudziądza.

Osobiste. Komendant tut. Policji Państwowej p. aspirant Cywiński rozpoczął czterotygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępstwo objął kierownik wydziału śledczego p. aspirant Kreft.

4-tygodniowy obóz harcerski. W dniach od 10 lipca do 10 sierpnia br. urządza harcerski hufiec męski 4-tygodniowy obóz w miejscowości Słupski Młyn, poczta Łasin, pow. Grudziądz. Zgłoszenia przyjmuje komendant obozu p. J. Gołoński, Internat Kresowy ul. Św. Wojciecha. Opłata wynosi 40 zł.

Do właścicieli łodzi. W niedzielę, dnia 6. bm. odbędzie się wyścig pływacki Grudziądz. Wobec tego zwraca się kierownictwo sekcji pływackiej Sokoła I. do wszystkich właścicieli łodzi z prośbą o asystowanie pływakom podczas tego wielkiego wyścigu pływackiego. Zbiórka łodzi o godz. 2,45 po poł. przy Strzemięcinie.

Młodzi adepci służby bezpieczeństwa wojskowego. Kadry młodych żandarmów, wyszkolonych na ostatnim kursie Centrum Żandarmerji w Grudziądzu, zasiliły obecnie szeregi naszej dzielnej armji. Tegoroczna uroczystość zakończenia 8-miesięcznego kursu podoficerskiego była obchodzona tylko w ramach szkolnych. W ub. wtorek, mszę św. w kościele garnizonowym, celebrował ks. kapelan Federowicz udzielając absolwentom błogosławieństwa na dalszą drogę życia. Po mszy św., kompanje żandarmów odmaszerowały do szkoły, gdzie na dziedzińcu koszar odbyło się wręczenie nagród zdobytych w czasie ostatnich zawodów sportowych. Nagrody wręczał komendant szkoły p. mjr. Sitek w otoczeniu korpusu oficerskiego i reprezentantów prasy.

Zebranie „Sokoła“ I. Odbyło się przy udziale 72 członków zebranie plenarne „Sokoła“ I., które zagaił prezes p. Banaszak. Po odczytaniu protokółu przez sekretarza p. Felskiego nastąpiło przyjęcie nowych członków w osobach pp.: Czerwińskiego, Paula, Janiszewskiego, Nastrożnego i Reicha. Referat o historji „Sokoła“ wygłosił p. Felski. Owację sprawiono pp.: Jamrodze i Zielińskiemu, którzy zdobyli na zawodach kolarskich tytuł mistrza i wicemistrza Pomorza.

Walka z handlem kobietami i dziećmi. Opiekunka dworcowa dyżuruje na dworcu podczas przyjazdu pociągów we wszystkich kierunkach. Prócz ochrony kobiet i zwalczaniu handlu kobietami i dziećmi, komitet będzie czynił starania w kierunku zwalczania szerzącej się demoralizacji i pornografji, zwłaszcza wśród młodzieży. Biuro, które mieści się w lokalu Czerwonego Krzyża, ul. Stara 1, tel. 705, czynne jest od 10 rano do 6 wieczorem. W razie potrzeby interwencji ze strony komitetu prosi zarząd o zgłoszenie telefoniczne lub osobiste.

Odezwa do rodziców dziewcząt, opuszczających szkołę!

Przeszło 100 dziewcząt katolickich opuszczając b. r. szkołę, wstępuje w nowy okres życia. Kończą się dla nich kłopoty z nauką, ustaje opieka szkoły, kończy się obcowanie z koleżankami, a rozpoczyna się życie swobodne i przygotowanie się do przyszłego zawodu. Ten okres tak ważny w życiu jest w obecnych czasach dla młodzieży najniebezpieczniejszy. Grozi jej bowiem wiele niebezpieczeństw przez kina, złe książki, nieodpowiednie towarzystwo i gorszące zabawy.

Młodzież potrzebuje dalszej nauki, pragnie uczciwej rozrywki. Temu celowi służy Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Żeńskiej. Stowarzyszenie urządza zebrania z pouczającemi wykładami, deklamacjami, śpiewem, muzyką i wspólnemi grami. Rozrywce służą: bibljoteczka, wieczornice, wycieczki, przedstawienia i zabawy, na które zaprasza się zawsze rodziców. Cztery razy w roku przystępują członkinie wspólnie do Sakramentów św. a przed Wielkanocą odbywają rekolekcje.

Zadaniem Stowarzyszenia jest pomagać rodzicom wychowywać dziewczęta na dobre córki Kościoła i Ojczyzny.

Rodziców, którzy uznają pożyteczność znaczenia Stowarzyszenia Kat. Młodzieży Żeńskiej, uprasza się serdecznie o zapisanie swych córek na listę jego członkiń.

Zgłaszać się można na zebraniach w szkole wydziałowej przy ulicy Trynkowej albo w kancelarji parafjalnej.

Sprawie służ!

(—) **Ks. prałat Dembek**, protektor.

Zarząd:

(—) **Ks. Gdaniec**, patron. (—) **Marja Przychodna**, przewodnicząca.

(—) **B. Znamińska**, sekretarka.

Wiadomości z Tczewa.

Dziesięciolecie swej pracy w elektrowni i gazowni miejskiej obchodzili pp.: Tadeusz Siemianowski, Cilkowski oraz Netkowski.

W nowo sprowadzonych dzwonach kościoła farnego obecne serca dzwonów będą wyjęte i zamienione na cięższe, by mocniej uderzały.

Do odebrania. Znaleziony zegarek z bransoletką (damski) odebrać można w Magistracie, pokój 9.

Nie zamykajcie drzwi przed kwestarkami. Na mocy zezwolenia wojewody, panie tutejsze zgodziły się na prośbę ks. kuratusa Młyńskiego kwestować na rzecz budowy nowego kościoła św. Józefa. Kto może niech złoży ofiarę na dobry cel. Nie zamykajcie drzwi przed paniami, które dla zbożnej sprawy podjęły się tak trudnego i niewdzięcznego zadania.

Z Bractwa Strzeleckiego. W ub. poniedziałek odbył się dalszy ciąg strzelania uroczystościowego t. zw. królewskiego oraz strzelanie o godność króla kurkowego. Na zakończenie strzelania odbył się wspólny obiad. W czasie obiadu toastowali pp.: najstarszy Bractwa, b. starosta Dytkiewicz na cześć Rzeczypospolitej, starszy Witosławski na cześć króla i rycerzy. Pozatem przemawiali pp.: kapitan Bractwa Dudziński, strzelmistrz Fabian i wielu innych. Wieczorem o godz. 10 proklamowano nowego króla i rycerzy. Królem kurkowym został p. Józef Gramowski, urzędnik Starostwa, pierwszym rycerzem p. L. Skocki, urz. Wydz. Pow. i drugim rycerzem p. Lietz, dyrektor fabryki Muscatego.

Więc w bory, w bory, harcerze! Drużyny harcerskie Tczewa, Starogardu, Kocborowa, Pelplina i Skarszew urządzają obóz wypoczynkowy nad jeziorem ocypelskiem. Wyjazd nastąpi ze Starogardu na ciężarowych samochodach. Pokrewne drużyny skórczewskie i lubichowskie wyprawią się na obóz samodzielnie. Podczas obozowania wyżywia się każda drużyna sama.

Drugi okręgowy zjazd delegatów Zjednoczenia Kolejowców Polskich. W drugim dniu zjazdu okręgowego Z. K. P. obradowano bardzo długo. Wpłynęło 81 wniosków, które zostały odczytane i skierowane do komisji wnioskowej na ręce przewodniczącego tejże komisji p. Wolskiego. Do nowego zarządu weszli pp.: prezes p. Jabłoński, I. wiceprezes p. Przybylski, II. wiceprezes p. Oćwieja, oraz jako członkowie zarządu pp.: Wojewódzki, Ziehms, Grząkowski, Szkopowski, Gondek, Torłop, jako zastępcy pp. Mroszczak, Czapiewski i Żołądek. Prezesowi p. Jabłońskiemu zgotowano burzliwą owację za przyjęcie wyboru. Zjazd został zamknięty odśpiewaniem „Roty“.

Z Koła Studjów Gospodarstwa Domowego. W ub. sobotę odbyło się w salce Starostwa zebranie pań z Koła Studjów Gospodarstwa Domowego, pod przewodnictwem p. dr. Ruśkiewiczowej z Pelplina. Referat wygłosiła dr. Betcherówna z Warszawy. Prawie wszystkie zebrane uczestniczki zapisały się do Koła Studjów Gospodarstwa Domowego.

Do odebrania. Znaleziony dowód osobisty i kartę rowerową na nazwisko Wenta Bernard odebrać można w Wydziale Śledczym. Jeden mały i drugi duży klucz jest do odebrania w Magistracie pokój 9.

Napad. W ub. niedzielę dokonano napadu na p. B. i jego dwie córki. W czasie szamotania się p. B. został dwukrotnie pchnięty nożem. Napastnicy znieważyli czynnie również jego dwie córki. Po zawiadomieniu policji o napadzie poszkodowany musiał się udać pod opiekę lekarską.

W czasie bójki, powstałej w pewnym lokalu restauracyjnym w Nowem mieście został poraniony nożem kolejarz p. K. Policja spisała odpowiedni protokół.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 11. bm. włącznie apteka „Pod Orłem“, Rynek Staromiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W sobotę, dnia 5. bm. o godzinie 20,15 premjera przebojowej komedji Marjana Hemara p. t. Dwaj panowie B.“, która na scenie w Warszawie i Poznaniu zdobyła sobie rekordowe powodzenie. Nieustanny śmiech na widowni, beztroski humor przezabawnych scen, bierze widza od pierwszej chwili i nie pozwala mu na chwilę zostać obojętny na to, co się dzieje na scenie. Reżyserja spoczywa w rękach p. Kazimierza Opalińskiego.

W niedzielę, dnia 6. bm. o godz. 16,15 po cenach od 30 gr do 2,40 zł bezkonkurencyjna komedja w 3 aktach Gignoux i Théry p. t. „Niedojrzały owoc“.

O godzinie 20,15 drugi raz „Dwaj panowie B.“.

Grudziądzki K. S. „PePeGe“ — W. A. K. S. „Gryf“. W niedzielę, dnia 6. bm. o godz. 17 odbędą się zawody piłki nożnej o mistrzostwo Pomorza Klasy „A“ na boisku miejskiem przy Szosie Chełmińskiej w Toruniu.

Kino „Mars“ wyświetla piękny i porywający dramat z życia marynarzy. Ponadto farsa w 2 aktach.

Miasto Toruń otrzymało 100.000 zł subwencji rządowej na zwalczanie bezrobocia. Staraniem wojewody pomorskiego p. Lamota magistrat m. Torunia otrzymał od rządu 100 tys. złotych, przeznaczone na zwalczanie bezrobocia na terenie miasta Torunia. Pieniądze te zużyte mają być na prace niwelacyjne w związku z budową nowej linji tramwajowej, łączącej Jakóbskie Przedmieście z miastem. Prace niwelacyjne do projektowanej linji tramwajowej rozpoczęto już dnia 1. bm.

T. K. S. zaprasza dnia 5. bm. Sekcja tenisowa T. K. S. urządza na swych kortach przy ul. Moniuszki dla swych członków i wprowadzonych gości t. zw. piknik. Początek o godzinie 20. Bufet na miejscu.

Tow. gimnastyczne „Sokół“ III. urządza dnia 6. bm. wielką zabawę ogrodową w parku „Eldorado“ Szosa Chełmińska. Wieczorem tańce.

Walka na noże na ulicach Torunia.

Dnia 3. bm. ul. Piekary i Kopernika w Toruniu była widownią krwawej awantury, którą wszczęło kilkunastu podchmielonych zawadjaków. Pijane to towarzystwo poczęło się kłóć nożami.

Na miejsce bójki przybył niezwłocznie patrol żandarmerji wojskowej i dwóch policjantów. W czasie uśmierzania awanturników niektórzy z nich rzucili się na policję i żandarmów, obrzucając ich kamieniami. Policja i żandarmerja zmuszeni byli użyć kolb karabinowych, aby poskromić napastników.

W wyniku tej walki ujęto i osadzono w areszcie: Toczka Aleksandra, Archutowskiego Feliksa, Banacha Jana, Winiewskiego Jana, Alberta Oskara, Rada Jana i Pyszczka Władysława.

Posterunkowi zostali mocno poturbowani, plutonowemu żandarmerji rozcięto rękę.

Zarządzeniem policji, restauracja ta, w której wynikła awantura i obok której znajduje się tajny dom schadzek, została zamknięta, kierowniczkę zaś restauracji Bronisławę Maleszyńską aresztowano.

Kupuj tylko towar krajowy!
Tem zapewnisz Państwu rozkwit, a sobie lepszy byt.

Związek Obrony Przemysłu Polskiego

POZNAN ul. Rzeczypospolitej 1.

CORSO
DZIŚ PREMJERA! (17448
CARLO ALDINI
W SENSACYJNYM FILMIE P. T.
„DWA PIEKIELNE DNI“

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 5 lipca 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Antoniego M., Berty, Karoliny.
Jutro: Jezajasza, Łucji.
Wschód słońca: godz. 3,46.
Zachód słońca: godz. 20,22.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 30 czerwca do poniedziałku 7 lipca pełnią dyżur:

1) **Apteka Pod Aniołem,** ul. Gdańska 39.

2) **Apteka Przy Placu Teatralnym,** ulica Marszałka Focha 14.

— **Rozkład dyżurów lekarzy kolejowych w niedziele i święta:**

dr. Milchert, dn. 6 bm. (ul. Jagiellońska 56, telef. 106).

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dzisiaj w sobotę w dalszym ciągu kapitalna **„Narzeczona z dachu“.** We wzorowem wykonaniu pp.: Podgórskiej, Sarneckiej, Brodzikowskiego, Dobrowolskiego, Kadena, Koreckiego, Koczyrkiewicza, Lochmana i Michułowicza.. Sensacyjno-kinowa komedja świetnie napisana przez amerykańską spółkę autorów, obfituje w nieoczekiwane sytuacje, które z sceny na scenę zmieniają się jak w kalejdoskopie, budząc niesłychane wprost zaciekawienie. Pozatem przedni humor i dowcip urozmaica ten wesoły i miły wieczór.

Nieodwołalnie ostatni występ Lucyny Messal.

Jutro w niedzielę wystąpi nieodwołalnie po raz ostatni w przebojowej operetce **„Paganini“** Lucyna Messal, która kreacją tą pożegna nasze miasto. To prawdziwe arcydzieło lekkiej muzyki w wykonaniu znakomitej artystki i zespołu naszego teatru, jest całością o niezwykle wysokim poziomie artystycznym, prawdziwie godną widzenia. Chcąc zainteresować jaknajszersze sfery. Dyrekcja teatru ogłasza na to przedstawienie ważność wszystkich zniżek.

Na marginesie.

W Polsce od kliku lat mamy ruch prohibicyjny. Apostołowie jego nie mogąc propagandą swoją objąć całego kraju, starają się „osuszyć“ przynajmniej pewne gminy, co im się w regule udaje. Wielkiego znaczenia to niema, bo od gminy suchej do niesuchej jest zwykle kilkaset kroków.

Rzecz stanie się poważniejszą, gdy zwolennicy eteuterji doprowadzą do złożenia w Sejmie wniosku o ustawowe zaprowadzenie prohibicji w całem państwie. Na razie nie próbowali tego kroku, uważając, że Sejm do podanej uchwały nie jest należycie przygotowany.

Skutki takiej uchwały trudno byłoby ocenić i przewidzieć, gdybyśmy nie mieli analogji w Ameryce. To, co obecnie tam się dzieje, przemawia przeciw prohibicji. Olbrzymi procent ludności został zdemoralizowany przemytnictwem alkoholu, które przynosi olbrzymie zyski. A wysiłek państwa, celem stłumienia przemytnictwa, w stosunku do tegoż kosztów dał bardzo nikłe rezultaty.

A także przemytnictwo okryło się pewną aureolą, pewnym nimbem bohaterstwa, bo korzystające z niego klasy zamożne odnoszą się do butlegerów (handlujących alkoholem) jak do swych przyjaciół i dobroczyńców. Pewien dziennikarz angielski to zło uważa za największe ze wszystkich.

Prohibicja w Polsce! Przewidzieć się nieda i opisać trudno, co oną za skutki pociągnęłaby za sobą. Upadek przemysłu gorzelnianego, wielki uszczerbek dla rolnictwa wskutek zmiejszonego zapotrzebowania kartofli, likwidacja kilku tysięcy wyszynków i wskutek tego bardzo poważny wzrost bezrobocia.

To byłyby skutki bezpośrednie. Życie, jak to zwykle bywa, starałoby się te braki na swój sposób wyrównać. Więc na miejsce gorzelń powstałyby po wsiach samogonki, tj. domowe fabryki wódek, jak je widzieliśmy w suchej do niedawna Rosji. Fabrykaty te wskutek ich niedostatecznej destylacji są zabójczemi dla zdrowia, a przedewszystkiem dla oczu. W Sowietach są gminy ślepe co do jednego mieszkańca wskutek używania samogonkowego denaturatu.

Pozatem przemytnictwo u nas przybrałoby niesłychane formy i rozmiary. Ameryka pilnuje przed przemytem granic morskich, co jej bardzo ułatwia zadanie. Gorzej byłoby z naszą granicą zieloną, rozciągniętą na wiele tysięcy kilometrów, a oparta aż o siedem państw ościennych.

Prohibicji u nas mogą sobie przedewszystkiem życzyć nasi żydzi. Otwarłoby się przed nimi pole niesłychanych możliwości wydatnego zarobkowania. Szmugel od wieków jest ich żywiołem. Sami nie narażają się na pościg i strzały strażników, ale zato szmugiel doskonale organizują. Nasza uczciwa dotychczas straż graniczna byłaby bez wątpienia narażoną na wielkie pokusy. Żydzi zmonopolizowaliby w swych rękach sprowadzanie i sprzedaż alkoholu, i ludność nadgranicznych powiatów, z natury rzeczy skłonną do przemytnictwa, wciągnęliby bez litości i bezwzględnie w krąg swych brudnych interesów.

Prohibicja jest więc obustronną brzytwą i trudno ustanowić bilans jej stron dodatnich i ujemnych. Rząd Stanów Zjednoczonych, niesłychanie trzeźwy i praktyczny, zwykł bez żenady zawracać z drogi, która się okazała dla ogółu szkodliwą. Jeżeli nie czyni tego na polu prohibicji, nie znosi jej, a przeciwnie zapowiada coraz ostrzejszą walkę z butlegerami, to wynikałoby z tego, że prohibicja ma więcej plusów, niż minusów, albo, że dalsza walka z alkoholem na korzyść prohibicji rozstrzygnąć się musi.

Bydgoszcz zaliczona do VI klasy.

W związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11 kwietnia 1930 r. w sprawie zmiany rozporządzenia z dn. 11 lipca 1929 r. o wynagrodzeniu za kwatery stałe, dostarczone przez zarządy gminne na podstawie art. 12 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o zakwaterowaniu wojska w czasie pokoju, jak donosi „Monitor Polski“, nr. 151 — miasto Bydgoszcz zostało zaliczone do VI klasy czynszowej.

Pierwsze wielkie eliminacyjne
Regaty
do mistrzostw Europy
w niedzielę, 6 lipca r. b.
o godzinie 2-ej po południu
w BRDYUJŚCIU
20 biegów. — Koncert wojskowy.

Wielkie święto muzyki i pieśni.

Jutro w niedzielę dnia 6 lipca cała muzykalna Bydgoszcz wybiera się na

wielkie święto muzyki i pieśni polskiej

do pięknej Strzelnicy. Udział biorą trzy najpoważniejsze **chóry męskie** Wielkopolskiego i Pomorskiego Związku Kół śpiewaczych jak: Towarzystwo śpiewu „Harmonja“ z Chełmna (dyr. p. Gawliński) Bydgoski Chór Męski (dyr. p. Formanowicz) i Tow. śpiewu kolejarzy z Bydgoszczy (dyr. p. Kabaciński). Pozatem występuje świetnie zgrana orkiestra kolejowa (kapelm. p. Osiński), wykonywując w pełnym składzie najpoważniejsze utwory polskich kompozytorów.

Program bardzo urozmaicony. Ogólny chór męski (250 śpiewaków) odśpiewa przy akompanjamencie orkiestry „Do Melpomeny“ Lachmana, Polonez z „Halki“ Moniuszki, Polonez A-dur Chopina w opracowaniu na chór męski prof. Koniora z Krakowa. Oprócz tego każdy chór osobno odśpiewa 5—6 utworów naszych kompozytorów jak: Dembińskiego, Kazury, Kotarbińskiego, Niewiadomskiego i in.

W ogrodzie przygotowuje się na uroczystość tę wielkie rozrywki dla dzieci i dorosłych (karuzelę, biegi o nagrodę, polonez, strzelanie premjowe)

W sobotę i w niedzielę po mieście wydawane będą numerowane ulotki, które w dniu święta pieśni się wylosuje. I wygrana 25 zł, II wygrana 15 zł, III wygrana 10 zł. w gotówce.

Ażeby umożliwić udział jak najszerszym masom społeczeństwa, wstęp do ogrodu tylko 50 gr. — Wieczorem wielka zabawa taneczna.

— **Osobiste.** Starszy asystent Uniwersytetu Poznańskiego p. Tadeusz Tucholski, syn wyższego urzędnika Izby Kontroli Rachunkowej w Bydgoszczy, otrzymał dyplom doktora filozofji.

— **Wycieczka trzech seminarzystów.** Dn. 4 bm. wyruszyli z Bydgoszczy trzej uczniowie tutejszego seminarjum męskiego, Antoni Błaszak, Edwin Grochowski i Bronisław Tysler w podróż pieszą w celach krajoznawczych do: Częstochowy, Katowic, Krakowa, Zakopanego, Warszawy itp. Dzielnym, młodym podróżnikom życzymy szczęśliwego powrotu!

— **Dodatkowe pociągi do Smukały.** Dyrekcja Bydgoskich Kolei Powiatowych podaje do publicznej wiadomości, że w celu udogodnienia wycieczkowcom kursować będzie z dniem 6 lipca br. codziennie dodatkowy pociąg z Smukały Dolnej do Bydgoszczy, a mianowicie odjazd z Smukały Dolnej nastąpi o godzinie 20-ej.

— **Koncert na Szwederowie.** W niedzielę 6 bm. o godz. 3,30 po poł. urządza Stow. Chóru Kościelnego M. B. N. P. na Szwederowie w pięknie udekorowanym ogrodzie Domu Katolickiego przy ul. Dąbrowskiego wielki koncert, połączony z występem chóru i różnemi urozmaiceniami, na który wszystkich życzliwych zaprasza.

— **Zgubiono złoty zegarek damski** na rękę marki „Eterna“. Uczciwego znalazcę uprasza się o oddanie tej cennej pamiątki w naszej redakcji za wysokiem wynagrodzeniem.

— **Otwarcie łazienek w pobliżu cegielni Petersona.** Publiczność bydgoska skarżyła się niejednokrotnie, że nie ma się gdzie kąpać. Przy poparciu władz miejscowych, Inspekcji Dróg Wodnych w szczególności, właściciel pięknej plaży nad Brdą w pobliżu cegielni Petersona (naprzeciwko nowej elektrowni) p. Wójcik, nie szczędząc nakładu pracy i kapitału, stworzył nareszcie idealne miejsce dla kąpieli. Dno odnogi rzeki zostało tutaj gruntownie oczyszczone, dopływ wody bieżącej zapewniony. Doświadczeni pływacy, uważający na kąpiących się, udzielają na życzenia lekcyj pływania. Na plaży znajdują się różne rozrywki i przyrządy gimnastyczne, w niedziele **przygrywa orkiestra wojskowa.** Wielka ilość kabin, oddzielnych dla pań i panów, wzorowy porządek, wygoda i **bezpieczeństwo.** Oto zalety nowootwartej kąpielni, zasługującej na wszechstronne poparcie. Zatem wszyscy: na plażę Wójcika!

— **Kabaret „Oaza“** ul. Pomorska 12 pozyskał na kilkudniowe występy gościnne, światowej sławy primabaleriny Opery Budapeszteńskiej — Ilony Major i Margit Rimoczi. Prócz wyżej wymienionych biorą współudział tancerki polskie Dobrowolska oraz Veroni. Pierwszorzędny wielkomiejski program.

— **Czyj koń?** W lesie koło Czarnówka, przytrzymano błąkającego się konia, maści karej, białe pęciny, bez znaków, który to koń prawdopodobnie zbiegł ze stajni wyścigowej. Poszkodowany może się zgłosić po odbiór u sołtysa w Czarnówku.

Kabaret „Oaza“, ul. Pomorska 12. Tel. 951
Od 1-go lipca
zupełna zmiana programu.
Lokal pierwszorzędny otwarty od godz. 10-tej wiecz. (17506

— **Ostre strzelanie.** Dnia 7 i 9 bm. przeprowadza 61. p. p. Wlkp. ostre strzelanie na strzelnicy bojowej 15 dyw. piech. Wlkp. w Jachcicach. Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki własne.

— **Varieté w Resursie Kupieckiej.** Dzisiaj i jutro nowy, wspaniały program p. t.: „Na letniakach“. Na czele zespołu artystów występuje Zamojska, Renard, balet Barańskich i inni. Pzygrywa doborowa orkiestra pod kierownictwem p. Regiera. Kto pragnie odetchnąć kilka minut na świeżem powietrzu i zapomnieć o codziennych troskach, ten niech spieszy do Resursy Kupieckiej! W poniedziałek zmiana programu. W niedzielę 2 przedstawienia o 4-ej i o 8-ej wiecz.

Chore kobiety otrzymują przez użycie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** lekkie wypróżnienie, przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczaj dobroczynnem działaniem na chore organy. Autorzy klasycznych dzieł o chorobach kobiecych twierdzą, iż pomyślne działanie wody **Franciszka-Józefa** potwierdzają rezultaty ich badań. Żąd. w aptekach i drogerjach. (17350

ZABAWY — WYCIECZKI.

Koło śpiewu „Szopen“ przy Tow. Ośw. Relig. pod opieką św. Ignacego urządza w niedzielę 6 bm. wycieczkę do lasu Bydgoszcz—Czyżkówko przy szosie Koronowskiej. Zbiórka o godz. 13 przy dworcu małej kolejki. Wymarsz z orkiestrą o godz. 13,30. Na miejscu rozmaite niespodzianki.

— **Kat. Tow. Robotników Polskich** przy kościele Serca Jezusa urządza w niedzielę 6 bm. wycieczkę familijną do ogrodu śluzy kwiatowej. Wymarsz z Placu Piastowskiego o godz. 2-giej po południu przy dźwiękach orkiestry. Na miejscu wiele niespodzianek. Wszystkich członków oraz Szan. Obywatelstwo jak najuprzejmiej zaprasza Zarząd.

— **Tow. Powst. i Wojaków Wilczak-Okole** urządza w niedzielę 6 bm. zaraz po południu bardzo efektowną wcntę między 5 a 6 śluzą, z której czysty zysk przeznaczony będzie na cele oświatowe. Będzie tam dużo niespodzianek, które z całą starannością zostały już przygotowane.

— **Zabawę** urządza w niedzielę 6 bm. o godz. 17 w parku Prócharskiego przy ul. Fordońskiej Tow. Gimnast. „Sokół“ X. Wielkie Bartodzieje. Przygrywać będzie doborowa orkiestra. Sokoli zapraszają serdecznie wszystkie warstwy miejscowego obywatelstwa. Bufet na miejscu i dużo niespodzianek.

Dzielny a nieznany młodzieniec odebrał rower złodziejowi.

Jan Michniak, sierżant wojsk polskich, zamieszkały przy ulicy Orła 56, pozostawił chwilowo swój rower przy gmachu głównej poczty, a sam udał się za interesem do biur pocztowych. Skorzystał z okazji jakiś opryszek, który skoczył na pozostawiony rower i począł na nim uciekać. Manewr ten jednak zauważył pewien młody człowiek, który również był na rowerze i puścił się w pogoń za złodziejem. Dopędził go na ulicy Jagiellońskiej, a zagrodziwszy mu drogę, zmusił do zejścia z roweru, żądając od złodzieja wylegitymowania się, na co tenże pozostawił skradziony rower, a sam zbiegł. Dzielny młodzieniec oddał rower policjantowi, nie wymieniając nawet swego nazwiska, tak, że p. Michniak, który odebrał swój rower w policji, nie wie, komu ma do zawdzięczenia odzyskanie roweru.

Fałszował nietylko przekazy pocztowe, ale i pieniądze.

Jan Sikorski, który został ujęty przez policję w Bydgoszczy wspólnie z Józefem Bartnikiem za fałszowanie przekazów pocztowych, jak się okazało, jest **zawodowym fałszerzem dokumentów i pieniędzy,** karanym już w różnych miastach kilkakrotnie więzieniem. Podszywał się on pod nazwisko Jana Olszewskiego z Cieszyna, pod którem to nazwiskiem odsiadywał karę więzienną. Jest to bardzo sprytny i niebezpieczny ptaszek, dlatego też osadzono go w „masywniejszej klatce“.

Pierwszy dźwiękowy kinoteatr „NOWOŚCI“
Pocz. o g. 7,10 i 9,10, w niedz. o 3,20 i 5,10 pp.
Passepartout, za wyjątkiem prasowych, i bilety bezpłatne nieważne. Zniżkowe bilety ważne.
Dziś premjera dawno oczekiwanego arcydzieła dźwiękowego pod tyt.
Trujący kwiat
Konflikt między miłością i szaleństwem.
Najsławniejsza artystka
Lili Damita
stwarza epokową kreację w tym dramacie pełnym czaru ących dźwięków, śpiewu i mowy.

Ostatnie 7 dni wyprzedaży posezonowej

u Braci Mateckich Stary Rynek

Tłumy publiczności z prawdziwem zadowoleniem odwiedziły **wyprzedaż.** Spieszcie wykorzystać tak rzadką okazję.

Różnobarwne baloniki dla dzieci!!! (17351) **Różnobarwne baloniki dla dzieci!!!**

Wyprzedaż posezonowa u Braci Mateckich

poruszyła całą Bydgoszcz. W ciągu pierwszego tygodnia tłumy publiczności z istnem zadowoleniem zakupowały, wyłożone do wyprzedaży po bajecznie niskich cenach materjały.

Nadmienić należy, że zdarzały się wypadki masowego wykupu towarów przez odsprzedawców, co należy stanowczo potępić, gdyż firma zastrzegła sobie prawo sprzedaży bezpośrednio swej klienteli, a wobec wielkiej frekwencji trudno było stwierdzić każdorazowe wykroczenie.

Jednakże firma **posiada na składzie jeszcze sporą ilość reklamowanych tanich towarów, a przeto każdy powinien skorzystać z nadarzającej się okazji i w ciągu ostatnich 7 dni zaopatrzyć się w odpowiednie materjały.**

Wreszcie nie należy ominąć milczeniem, iż dla dzieci utworzono istny raj, gdyż nigdy dotychczas w Bydgoszczy dzieci nie zostawały obdarzone tak wielką ilością różnobarwnych baloników, jak obecnie. Zużyte zaś baloniki uprasza firma przynieść, które zostaną każdorazowo bezpłatnie napełnione.

Życie nowoczesne.

Dzisiejsze życie i jego wszechstronne zajęcia stawiają tak duże wymagania, że dla ich należytego załatwienia konieczny jest staranny podział czasu. Im lepszy będzie nasz podział pracy, tem większe osiągniemy w życiu korzyści. Na dowód niechaj służy życie ludzi wielkich. Tylko ten będzie miał na wszystko czas kto swą pracę należycie rozdzielić sobie potrafi. Na wszystko mieć czas, oto klucz powodzenia w życiu. Dla urzeczywistnienia dokładnego podziału czasu zajęć codziennych, konieczny jest dobrze chodzący punktualny zegarek. Całkowicie więc zrozumiałe, że ludzie zajmujący wybitne stanowiska, posługują się podczas swych zajęć tylko zegarkami Cyma-Tavannes, w całym świecie znanemi jako bezwzględnie punktualne. (17260

ZE SPORTU.

Tegoroczne zawody o mistrzostwo miasta Bydgoszczy w zapasach i w dźwiganiu ciężarów odbędą się 20 bm. w Strzelnicy o godz. 4 po poł. Przedboje odbędą się 6 i 13 bm. w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego 6 o godz. 4 po poł. Udział biorą nast. kluby: K. S. „Ursus", K. S. „Amator" i K. S. „Siła". Wstęp na przedboje do sali gimnastycznej od osoby 30 groszy.

I K. S. Kabel Polski — Polonja senjorzy.

W niedzielę, 6 bm. odbędą się na boisku Szkoły Oficerskiej o godz. 17 nadzwyczaj ciekawe zawody footbalowe pomiędzy drużyną **Kabel Polski — Polonia senjorzy.** Jest to pierwszy publiczny występ senjorów, w którym to składzie zobaczymy dawniejszych popularnych zawodników. Otóż kilka tylko nazwisk: Bernard i Edmund Golc, inż. Kochański, atleta Pisarski, popularna beczka Nowakowski i Żakowski. Niewymieniona reszta to same asy, kto chce zatem faktycznie ciekawe i może nawet wesołe zawody zobaczyć, niech śpieszy w niedzielę na boisko Szkoły Oficerskiej. O godz. 15 przedmecz.

I K. S. Grudziądz — I Kol. K. S. Sparta. przy K. P. W.

Powyższe zawody odbędą się w niedzielę 6 bm. o godz. 17 na boisku „Sparty" za warsztatami kolejowymi obok nowej elektrowni miejskiej. Zawody zapowiadają się bardzo interesująco ze względu na mistrz. kl. B. Zapraszamy wszystkich sportowców; miejsca siedzące. Bufet na miejscu. — O godz. 15,15 przedmecz pomiędzy I b Spartą — I. K. S. Biały (16 pułk ułanów).

Z Pomorskiego Okr. Zw. Pływackiego.

W dniu wczorajszym przybył do Bydgoszczy trener pływacki, K. Wieliński z Warszawy, który przebywać będzie w ośrodku pomorskim do 4 sierpnia br.

W związku z pobytem trenera organizuje Pomorski Okręgowy Związek Pływacki **kurs pływacki oraz instruktorski** dostępny dla szerszego ogółu. Bliższych informacyj udziela kapitan sportowy Okręgu p. Obremski w pływalni wojskowej.

Na skutek odezwy zarządu P. O. Z. P. odnośnie propagowania nauki pływania i pokazów ratownictwa zwróciło się Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" I. w Grudziądzu o nadesłanie drużyny propagandowej dla zademonstrowania pokazów. W jutrzejszą niedzielę deleguje Okręg odnośną drużynę do Grudziądza, celem przeprowadzenia pokazów propagandowych. Drużyną kieruje prezes B. K. P. p. Kempiński.

Wyścigi konne w Kapuściskach Małych.

Program gonitw na dzień 6 lipca.

Płaska. Dystans ok. 850 mtr. Nagroda 600 zł. Fatima — Gr. Ofic. 8 p. strzelców konnych, N. N. Czamara — L. J. bar. Kronenberga, j. Tobjasz. Legenda — Ign. hr. Mielżyńskiego, ż. Tucholka.

Płaska. Dystans ok. 2.100 mtr. Nagroda 1.000 zł. Gazimur — por. Czcheidzego, N. N. Mrok — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Lipowicz. Zwillingschwester — por. Koźmińskiego, N. N. Bakarat — rtm. Cierpickiego, N. N.

Płoty. Dystans około 2.800 mtr. Nagroda 1.000 zł. Intryga — por. Czcheidzego, N. N. Lindwurm — Gr. Ofic. 15 p. ułanów, N. N. Ułan — rtm. Antoniewicza i rtm. Królikiewicza, rtm. Królikiewicz. Umizg — kpt. H. Harlanda, chł. Chomicz. Żupan — por. Pieczyńskiego, właściciel. Bianka II. — pułk. Studzińskiego, N. N. Kinmal — W. Mirnego, j. Kończal. Pan Leon — kpt. Dowgiałło i por. Juścińskiego, j. Ustinow.

Przeszkody. Dystans ok. 3.600 mtr. Nagroda 800 zł. Żupan — por. Pieczyńskiego, właściciel. Czekan — Gr. Ofic. 15 p. ułanów, por. Bobiński. Filadelfja — por. Koźmińskiego, N. N. Westalka — kpt. Bylczyńskiego, N. N. Boston — rtm. Cierpickiego, N. N. Tippel — kpt. Antropowa i rtm. Sosnowskiego. Arkan — rtm. Święcickiego, N. N. Wildgraf — Gr. Of. 3 p. ułanów, por. Rościszewski. Parklo — por. Kowalskiego, 16 p. uł., N. N. Bajeczna — kpt. Dowgiałło i por. Juścińskiego, j. Ustinow.

Płaska Im. Fryderyka Jurjewicza. Dystans ok. 2.100 mtr. Nagroda 1.500 zł. Zbir — L. J. bar. Kronenberga, j. Lipiński. Murman — W. Mirnego, Matuszewski. Brylant — Gr. Ofic. 17 p. ułanów, j. Kończal. Basia — L. J. bar. Kronenberga, N. N. Lawa — Ign. hr. Mielżyńskiego, ż. Tucholka. Gazimur — por. Czcheidzego, N. N. Zagadka — Gr. Ofic. 8 p. strzelców konnych, N. N. Bakarat — rtm. Cierpickiego, N. N.

Płaska. Dystans ok. 1.600 mtr. Nagroda 800 zł. Blitzmadel II. — Gr. Ofic. 15 p. ułanów, N. N. Coco — kpt. Bylczyńskiego i kpt. Szylagyi, N. N. Mrok — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Lipowicz. Gazimur — por. Czcheidzego, N. N. Basia — L. J. bar. Kronenberga, j. Tobjasz. Zwillingschwester — por. Koźmińskiego, N. N. Silesia II. — Gr. Ofic. 15 p. ułanów, N. N. Ma Dolary — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Lipowicz. Geraz — Gr. Ofic. 27 p. ułanów, N. N. Diana — J. Jaszwilego, N. N. Nelke — por. Koźmińskiego, N. N. Juljusz — kpt. Dowgiałło i por. Juścińskiego, j. Ustinow. Mnich — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Lipowicz. Elborus — K. i K. Ważyńskich, j. Sulik. Cyrus II. — pułk. Karatiejewa, chł. Roguski.

Przeszkody. Dystans ok. 3.600 mtr. Nagroda 700 zł. Gini — Gr. Ofic. 15 p. ułanów, por. Bobiński. Tippel — kpt. Antropowa i rtm. Sosnowskiego, N. N. Parklo — por. Kowalskiego 16 p. uł., N. N. Filadelfja — por. Bogusławski. Żupan — por. Pieczyńskiego, właściciel.

Przepisy gry w totalizatora.

Wielkopolskie Towarzystwo Wyścigów Konnych, w związku z odbywającemi się wyścigami konnemi z totalizatorem w Kapuściskach Małych, dla orjentacji podaje najgłówniejsze przepisy gry w totalizatorze:

Zasadnicza stawka nie może być niższą niż 10 zł, wyższe muszą stanowić jakąkolwiek wielokrotność tej sumy.

Stawki mogą być robione w dwóch następujących grupach: a) na konia wygrywającego gonitwę, b) na konia z płatnem miejscem, t. j. na konie, które przyjdą w gonitwie na pierwszem i drugiem miejscu, jeżeli w gonitwie biorą udział conajmniej cztery konie i na pierwszem, drugiem i trzeciem miejscu, jeśli w gonitwie bierze udział conajmniej siedem lub więcej koni.

Jeżeli w tej samej gonitwie biega kilka koni jednego właściciela, to stawki na konia wygrywającego mogą być przyjmowane tylko na ogół koni tego właściciela (na stajnię), a stawki robione na konie z płatnem miejscem na każdego konia osobno.

Stawki można robić do chwili, kiedy sędzia u celownika da sygnał do zamknięcia kas wzajemnych zakładów.

Stawki będą zwrócone na konie uczestniczące w gonitwie: a) jeżeli żaden koń nie skończył gonitwy, b) na konia, który nie stawił się do startu, c) na konia, który został na starcie.

Wypłata wygranej uskuteczniona będzie okazicielowi biletu, bilety przedarte, poplamione i w inny sposób uszkodzone, nie będą przyjmowane. W wyjątkowych wypadkach, zasługujących na uwzględnienie, prezes Towarzystwa może zezwolić na przyjęcie takich biletów, nie wcześniej niż po upływie ośmiu dni, jak również nieodebrane wygrane mogą być reklamowane na torze lub w sekretarjacie Towarzystwa w ciągu siedmiu dni, po których upływie bilety jako przedawnione nie będą opłacane. Bilet kupiony nie może być zwrócony ani też zmieniony.

Przepisy o totalizatorze podług ustaw o wyścigach konnych z dnia 22 czerwca 1925 r. rozwieszone są w totalizatorze do przeglądnięcia.

POLSKIE LINJE LOTNICZE

zapewniają podróż

100 %

bezpieczną — wygodną — szybką.

Polska sieć komunikacji powietrznej obejmuje miasta Bydgoszcz, Katowice, Kraków, Lwów, Poznań, Warszawę, Gdańsk, Brno, Wiedeń, Czerniowce, Galati, Bukareszt.

U golibrody.

— Pan redaktor nima inny kłopot, jak tylko ten, że obniżyło sze konsumcyi spirytusu? Pan robi z tego tragedyi i katastrofy narodowy, zamiast wyczągnąć z niego jak najlepszego prognostyku. Ja na pana miejscu napisałbym takiego rozumowego artykułu: Obywatel upija sze z desperacyi — monopol spirytusowy jest zbudowany na jego frasunku — ponieważ konsumcyi mopopolowy upada, więc mamy stąd prostego wniosku, że niepoczeba sytuacji już tak zapijać, bo ona sze poprawiła — bo na dużego robaka poczeba dużo spirytusu, a na małego mało. Niech żyje Sanacyi! Hańba centrolewu!

Co pan miszli, jakieby to zrobiło furory w całym kraju takie powiązanie polityki do spirytusu. To byłoby zupełnie nowy szwiatopogląd. Dżennik dostałby Polonji Restituty, a pana przyjęliby do Sanacyi na praktyki. Pan był by naprzód pare lat w terminu, a potem awansowałby pan powoli może i na pułkowniku. A byłby pan pułkowniku, to już najwyższy drabiny społeczny i polityczny ma pan otworem. Premjer, teki ministerjalny albo prezesury banku rządowego — do wszystko to ma pan prawo. Nawet dyrektorem ed monopolu mógłby pan zostać, bo pan jako pułkownik miałby do każdego fachu pełny kwalifikacyi.

Pan redaktor kiwa z głowem, zamiast zrobić nad tem poważnego namysłu. Co pan szmi powiedzieć.... że jak tak dali pójdzie, to Sanacyi złami karku? Pan niechce sze wiązać z takimi bankrutami? Ja sze niespodziewał po panu tak małego patryotyzmu. Pan sze musiał zlęknić centrolewu. A przytem pan ma krótkiego wzroku. Sanacya — niech pan wierzy Katzendrecku — ma bardzo twardego żywotu. Kto kogo może łatwi uszmiercić: Sejm Pana Marszałku, czy Pan Marszałek Sejmu? A widzi pan, że ja mam racyi! Pan Marszałek tylko machnie z piórem i Sejm leży już na katafalku. A nim sze narodzi nowy Sejm... A zresztą, gdzie gwarancyi, że Pan Marszałek i tego noworodku nie zadusi albo że pan Sławek nie bedzi jemu połamić kości? Zrobi sze na Pana Marszałku troche krzyku, że un jest Kindermörder i Paragrafenbrecher, że un znowu ty bidny Konstytucyi wyrządził gwałtu — ale na tem bedzi koniec. Co pan redaktor sobie myszli? Majowy rewolucyi kosztowało tyle krwi i strachu, a teraz taki centrolewu miałby ji zrobić koniec? Ja sze o to nie boje! Ja szpim spokojnie i ja panu radze tak samo.

Z wycieczki „Rodziny Policyjnej".

Zarząd Towarzystwą „Rodziny Policyjnej" urządził dn. 28 ub. m. dla swych członków, ich rodzin i dzieci wycieczkę statkami do Brdyujścia. W wycieczce tej wzięło udział przeszło 500 osób, w liczbie których znajdowało się 250 samych dzieci, dla których głównie zarząd, troskliwy o zdrowie swych pupilów, wycieczkę tę zorganizował. Odjazd statkami z Bydgoszczy nastąpił o godzinie 3 po południu. Na statkach, podczas jazdy panowała radość i wesele, rozradowanej i roześmianej dziatwy, cieszącej się blaskami słońca, przypływem świeżego powietrza, zapachem pól i widokiem lustrzanych fal rzeki, tych najważniejszych czynników zdrowia i życia.

A w Brdyujściu ile to wrzawy, ile radosnych okrzyków rozigranej dziatwy wypełniło powietrze, ile bladych, anemicznych twarzyczek zaróżowiło się pod wpływem powietrza, słońca i ruchu. Dziatwa pod dozorem starszych zabawiała się w różne zdrowe gry, gonitwy, a gdy się już rzetelnie „spracowała" — ufetowaną została przez zarząd obfitym podwieczorkiem, składającym się z kawy, ciast, łakoci i cukierków. Przez cały czas wycieczki, tak na statku jak i w Brdyujściu, przygrywała orkiestra kolejowa. Odbyła się wspólna fotografja, a o godzinie 20-ej, po odśpiewaniu pieśni wieczornej, powrót statkami do Bydgoszczy.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś poraz ostatni podwójny program **„Djabelski reporter"** oraz **„Szalony wyścig"**, wielki film sportowy. Całość 16 aktów. W niedzielę premjera arcysensacyjnego potężnego filmu p. t. **„Dwa piekielne dni"** z niezwyciężonym Carlo Aldinim.

KRISTAL. Wczorajsza premjera wspaniałego obrazu **„Przed wyrokiem"** z Olgą Czechową w głównej roli, zadowoliła wszystkich, gdyż treść jest bardzo zajmująca i wogóle cała akcja świetnie oddana. Huragany śmiechu wywołuje komedja w 3 aktach „Walka o sukienkę". Zajmującą jest kronika filmowa P. A. T.

Pierwszy dźwiękowy kinoteatr NOWOŚCI. Dziś premjera dawno oczekiwanego wielkiego arcydzieła dźwiękowego p. t. **„Trujący kwiat"**, w którym stwarza epokową kreację najsławniejsza artystka Lili Damita.

OKO wyświetla z niebywałem powodzeniem potężne arcydzieło p. t. **„Dziewica Orleańska"**. Treść niezwykle emocjonująca i ciekawa. Przecudne zdjęcia Francji i wspaniała gra artystów — składa się na całość b. bogatą. Na scenie występy nowo zaangażowanych artystów w nowym repertuarze.

PAW gra kolosalny obraz p. t. **„Ostatnie dni Pompei"**, wytworzony kosztem ogromnych wysiłków i nakładów pieniężnych. — W niedzielę o 2,30 popołudniówka po cenach zniżonych.

WOJSKOWE wyświetla 5 i 6 bm. wielki dramat sensacyjny p. t. **„Szajka zgrozy"**. W roli głównej Eddie Polo.

Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki w Poznaniu.

Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki w Poznaniu, której uroczyste otwarcie nastąpi w niedzielę 6 lipca, będzie pierwszą **międzynarodową** wystawą w Polsce.

Jest to wystawa 30 państw z 5-ciu kontynentów świata.

Co można widzieć na wystawie?

Olbrzymią łódź podwodną, którą budowały 63 przedsiębiorstwa francuskie.

Największy pokaz samochodów na przestrzeni 1200 metrów kwadratowych.

Najbardziej luksusowy pociąg świata.

Luksusowe tramwaje, przywiezione z Rzymu.

Najsilniejszą na świecie stację radjową.

100 najnowszych typów samolotów francuskich, włoskich, czeskich i innych.

Wspaniały **Pałac Geografji** z udziałem Stanów Zjednoczonych, Japonji, Anglji, Portugalji, Meksyku, Chin, Brazylji oraz 15 innych państw.

Globus na którym po raz pierwszy oznaczono Amerykę.

Przepiękne objekty turystyczne z całego świata w dioramach, filmach i modelach.

Najpiękniejsze miejscowości uzdrowiskowe Europy.

Model Wenecji - 150 metrów kwadratowych.

Aparaty do psychotechnicznego badania uzdolnień fachowych. Badania dokonywuje się na poczekaniu.

M. W. K. T.

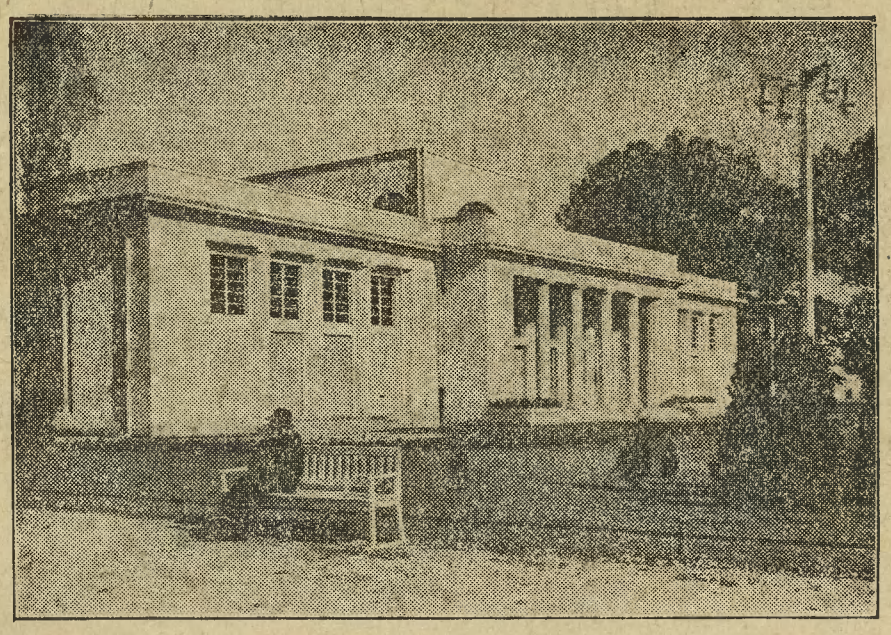

„Pałac Geografji" na M. W. K. T.

Mnóstwo innych pokazów, zapełniających 27 pawilonów.

Tereny są wspaniale udekorowane i oświetlone.

Podróżni, udający się do Poznania i powracający z Poznania do stacji pierwotnego wyjazdu, korzystają z 33,3% zniżki kolejowej, o ile odległość przekracza 50 klm. Warunkiem uzyskania ulgi jest wykupienie na stacji wyjazdu biletu powrotnego.

Bilet powrotny ważny jest 10 dni i przy wyjeździe z Poznania musi być ostemplowany w kasie biletowej.

Cały świat za 2 złote!

Jednorazowy wstęp na wystawę kosztuje tylko **2 zł.** Akademicy oraz młodzież szkolna jak również szeregowi W. P. i P. P. płacą **1 zł.** Cena biletów abonamentowych an cały okres trwania M. W. K. T. — zaledwie **10 zł.**

Już nigdy więcej nie będzie w Polsce podobnej sposobności napatrzenia się dowoli na cały świat za dwa złote!

Obcy ministrowie na Wystawie Komunikacji.

W końcu lipca, prawdopodobnie dnia 29-go bm. przybędzie do Poznania w celu zwiedzenia Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki kilku ministrów robót publicznych i komunikacji państw europejskich.

Spodziewany jest przyjazd dwóch ministrów francuskich oraz ministra rumuńskiego, estońskiego i łotewskiego.

Głosy czytelników.

Kontroli! Kontroli!

W społeczeństwach nowoczesnych wielką rolę odgrywa kontrola nad wszelkiemi działami życia publicznego. Sejm w imię tej kontroli prowadzi zaciekłą walkę z rządem, ponieważ rządy pomajowe jego kontroli poddać się nie chcą. Przoduje w tej walce endecja i na tem zyskuje zwolenników.

Niezawsze jednak endecja jest zwolenniczką takiej kontroli nad administracją czy to państwową czy komunalną. Pokazało się to **w Bydgoszczy** podczas ostatnich obrad Rady Miejskiej, na co dotąd nikt jakoś nie zwrócił uwagi. A było to tak: W ostatnich latach rozmaici dostawcy i przedsiębiorcy mieli **dziwne przywileje.** Dostawy ich dla miasta odbywały się **bez przetargu,** brali więc **ceny, jakie sami dyktowali.** Nie trudno dośpiewać sobie w duszy jak na tem miasto wychodziło i ile oni na tem zarabiali. Mieli więc interes w tem, aby kontroli nad ich dostawami nie było. Dla tego oburzyli się bardzo, gdy Magistrat stworzył Wydział Kontroli, który będzie czuwał nad prawidłowością dostaw. Nic dziwnego, że oburzeniu temu dał wyraz **klub endecki,** ponieważ właśnie jego przywódca p. A. B. Lewandowski miał największe korzyści z bezprzetargowych dostaw, a teraz ten nieprawny zarobek się urywa.

Tyle dla wyjaśnienia, aby obywatelstwo wiedziało, jak w praktyce wzniosłe na pozór hasła u pewnych ludzi wyglądają. **Obywatel.**

Ulgi kolejowe na regaty.

Wszyscy udający się na regaty do Bydgoszczy, w dniu 6 lipca br. korzystać będą w drodze powrotnej z ulg przejazdowych klasy I., II. i III. pociągu osobowego albo pospiesznego. Przejazd pierwotny do Bydgoszczy odbędzie się za opłatą normalną, a przejazd powrotny z Bydgoszczy do stacji pierwotnego wyjazdu za opłatą połowy taryfy normalnej tej klasy i rodzaju pociągu, w którym odbywa się podróż.

Celem uzyskania ulgi tej wyda Bydgoski Komitet Towarzystw Wioślarskich na terenie regatowym w Brdyujściu każdemu z uczestników zaświadczenie, które poszczególny uczestnik przedłoży przed swym wyjazdem w kasie biletowej w Bydgoszczy, dla oznaczenia datownikiem i zanotowania wydanego biletu ulgowego. Zaświadczenie to służy podróżnemu podczas jazdy jako dowód otrzymanej zniżki. — **Zaświadczenie będzie ważne od 6—12 lipca br.**

Przed jubileuszowemi regatami

o mistrzostwo miasta Bydgoszczy.

Kto zwycięży Bydgoszcz—Poznań—Warszawa?

Tegoroczne jubileuszowe regaty międzyklubowe o mistrzostwo miasta Bydgoszczy, które odbędą się w niedzielę lipca br. zapowiadają się nadzwyczaj ciekawie. Idealny powiększony tor w Brdyujściu, pozwalający na swobodny start sześciu naraz łodzi i zapewniający każdej łodzi zupełnie równe warunki walki, wskutek stojącej wody, oto przyczyny, dlaczego regaty bydgoskie cieszą się z roku na rok coraz większem zainteresowaniem wszystkich towarzystw wioślarskich i to zarówno krajowych jak i zagranicznych.

Program regat niedzielnych przewiduje 20 biegów, w tem 5 biegów szkolnych. Do walki stanie 17 towarzystw. Zgłoszono razem 51 osad. Punktem kulminacyjnym regat będą biegi eliminacyjne do wioślarskich mistrzostw Europy w Belgji. Do biegów tych staną 4 czołowe towarzystwa wioślarskie, mianowicie Klub Wioślarski 1904 Poznań, Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie Bydgoszcz, Akademicki Związek Sportowy Warszawa i Włocławskie Towarzystwo Wioślarskie Włocławek. Walka będzie bardzo zacięta, szczególnie w biegu ósemek o mistrzostwo miasta Bydgoszczy. B. T. W. będzie miało godnych sobie przeciwników, życzyć więc tylko należy, by zarówno B. T. W., jak i „Gryf", mogli poszczycić się możliwie wielkiem i zasłużonem powodzeniem, broniąc dzielnie naszych barw miastowych.

Organem wykonawczym w dziedzinie organizacji tegorocznych regat jest, jak zwykle — zasłużone Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie, które nie szczędziło trudów, aby zawody w roku jubileuszowym wypadły imponująco. Wielkie trybuny kryte pozwalają tysiącom widzom, nawet w razie deszczu, swobodnie przyglądać się poszczególnym biegom.

Bo też należy się szodziewać, że w b. niedzielę cała sportowa Bydgoszcz wybierze się do Brdyujścia.

Sybiracy!

Zbyt ciężką była dola większości Polaków, których los zapędził w dziką tajgę syberyjską, zbyt serdeczne były nici, zadzierzgnięte między nami na tej przymusowej nieraz emigracji, byśmy je dziś zerwać mieli... Zrozumiało to wielu, skoro wszystkiemi siłami parli do zwołania zjazdu, na którym założono „Związek Sybiraków" obejmujący całą Rzeczpospolitą z siedzibą Głównego Zarządu Związku w m. stołecznem Warszawie. Niechże rodacy, którzy ongiś na Syberji się znaleźli, a obecnie zamieszkują w okręgu nadnoteckim lub na Pomorzu, nie pozostaną na uboczu i zechcą przystąpić do wspólnej organizacji, której celem:

a) współpraca w zespoleniu społeczeństwa polskiego wewnątrz Państwa,

b) współpraca nad wzmocnieniem międzynarodowego mocarstwowego stanowiska Państwa,

c) niesienie pomocy swym członkom,

d) opieka nad inwalidami i członkami rodzin po poległych i zmarłych w służbie dla Państwa Sybiraków,

e) utrzymanie łączności towarzyskiej wśród członków Związku,

e) podtrzymanie tradycji syberyjskiej w 30 dywizji piechoty,

g) gromadzenie oraz opracowanie materjałów historycznych, pamiątek związanych z pobytem i działalnością Polaków na Syberji,

h) opieka nad grobami poległych Sybiraków w służbie dla Ojczyzny.

Członkiem zwyczajnym związku może zostać obywatel polski, o ile przynależy do jednej z następujących kategoryj osób:

a) powstańców z 1863 r., którzy przebywali na Syberji,

b) zesłańców i więźniów politycznych, którzy przebywali na Syberji,

c) członków byłych formacyj polskich na Syberji,

d) pracowników Polskiego Komitetu Wojennego,

e) pracowników polskich placówek państwowych na Syberji,

f) osób zrzeszonych w polskich organizacjach społecznych na Syberji, jak w związkach wojskowych polskich na Syberji, Polskim Komitecie Narodowym na Syberji, Domach Polskich, Gminach Polskich i t. p.,

g) jednostek, które brały czynny udział w polskiej pracy społecznej na Syberji.

Adresy swe wraz z podaniem kategorji, do której się istotnie zalicza, zechce każdy z zainteresowanych przesłać pod adresem: **red. St. Sokołowskiego, Bydgoszcz, Dworcowa 2 — tel. 1856.** Odpowiedzialna ilość zgłoszeń umożliwi nam zwołanie walnego zebrania w celu założenia okręgu i wyboru odnośnych władz. Pośpiech wskazany.

Komitet organizacyjny:

ppułk. rezerwy **W. Liber,** red. **St. Sokołowski, A. Miller.**

Nr. 86.

Kiedy go tłuką, on się nie broni.
A choć nie dzwonek, dźwięczny i dzwoni;
A gdy nabiją, to nawet strzelali,
Ażeby było jeszcze weselej.

Nr. 87.

Pierwsza zgłoska w kabarecie,
Druga mieści się w komecie,
Trzecia w złotym jest dukacie,
Czwartą trzyma żyd w chałacie;
Całość zaś w białym habicie,
Pustelnicze wiedzie życie.

Rozwiązanie szarad:

Nr. 84. Leon.

Nr. 85. Bydgoszcz, Taraszcza, Tryszczyn, Piszczany, Oszczarak, Szczarkowa.

Trafne rozwiązania szarad nadesłali:

Miejscowe: H. Magdańska, L. Grzelak, J. Malchrowicz, U. Popiołkiewiczówna, **B. Kachalski,** F. Hercog, W. Popiołkiewiczowa, **F. Seweryński,** B. Sawicki, R. Rychliński, W. Romański, Z. Balcerówna, Z. Jankowski, R. Jankowska, G. Hoffmann, W. Kaptur, G. Rembowicz, N. Rembowiczówna, E. Spitzer, W. Przybylski, Z. Przybylski, F. Tucholka, F. Świerkowski, N. Szatkowska, P. Szczerbińska, M. Zomrowska, E. Kamiński, J. Klatt, A. Nowakówna, J. Kaczmarek, J. Szczerbińska, Z. Sobański, W. Bogacki, F. Nawrotówna, A. Lewandowski, Krakowski, E. Zomrowski, Z. Zomrowski, W. Lampkowski, I. Stęszewska, G. Bachorska, L. Sosnowski, T. Sikorski.

Z prowincji: E. Antoszewska - Nowemiasto, A. Wachowski - Nowemiasto, E. Engler - Pokrzydowo, T. Różycka - Klonowo, A. Pankowski - Grudziądz, B. Frankowski - Gniew, T. Szrama - Gdynia, W. Adamska - Solec Kujawski, J. Brzeski - Toruń, K. Modrzejewski - Unisław, E. Boelke - Żukowo, R. Grafka - Tuchola, J. Graetzer - Tryszczyn, G. Wardówna - Tryszczyn, U. Wróblewski - Skarszewy, M. Dastych - Skórcz, M. Glaza - Skórcz, K. Chmielewski - Sicienko, J. Gross - Sępólno, L. Galikowski - Rytel, W. Grieger - Przepałkowo, R. Galiński Śliwice.

Nagrody w drodze losowania otrzymali:

1. **Bolesław Kachelski - Bydgoszcz,** (Jadwiga Marcinkowska **„W upalnem sercu wschodu").**
2. **Eugenja Antoszewska - Nowemiasto nad Drwęcą,** (H. Zakrzewska **„Płomień na śniegu").**
3. **F. Seweryński - Bydgoszcz,** (Karol May **„Na morzu Faraona").**
4. **Halina Magdańska - Bydgoszcz,** (Selma Lagerlöf **„Wspomnienia").**

Do ludzi dobrego serca!

Współpracownik naszego pisma udał się w tych dniach na zwiedzenie Sierocińca, mieszczącego się przy szpitalu Św. Florjana w Bydgoszczy.

Powrócił on stamtąd bardzo przygnębiony, i opowiedział nam co następuje:

Na dziedzińcu zastałem bawiące się 53 miłe maleństwa.

Tu gromadka przesypuje piasek, tam patykiem rysuje jakieś plany na ubitej ziemi, ówdzie składają kamyczki na kupkę i znowu rozwalają, tam jeden jeździ galopem na suchym patyku niby na koniu, a tu młodziutki generał odbiera defiladę współrówieśników.

Wesołość, szczebiot, jak w klatce.

— Czy dzieci te nie mają żadnych zabawek? — pytam się siostry nadzorującej.

— Nie stać nas na zabawki.

Pobiegłem do miasta i kupiłem kilka piłeczek. Gdybyście byli widzieli tę radość u dzieci po otrzymaniu piłek! Sam się śmiałem i cieszyłem ich radością. Jednak nie wszystkie mogłem obdarzyć i wiele z nich bardzo posmutniało. Serce me wezbrało żałością.

Świat jest zatwardziały! Zapominamy o sierotach. Chodzimy do spowiedzi, politykujemy od ucha do ucha, jesteśmy okazowymi patrjotami, ale w życiu codziennem tej prawdziwej miłości bliźniego, cnoty chrześcijańskiej, obowiązków społecznych, dobrych uczynków, nie pełnimy. A któż, jeśli nie te niewinne dzieci zasługują na pomoc i poparcie? Niejedni rodzice mają sporo różnych, niepotrzebnych zabawek pozostałych po dorosłych już dzieciach. Są też dzieci zamożnych, posiadające zabawki dla nich już nieinteresujące. We wielu domach leżą nieużywane obrazki, książki z bajkami. Rodzice, nawet ze względów czysto wychowawczych powinni wpływać na swe dzieci, by te dzieliły się z sierotami. Naprawdę, więcej dbamy o opiekę nad zwierzętami, aniżeli o sieroty nasze. Księgarnie mogłyby bez straty dla siebie wyszukać kilka bajeczek, fabryki zabawek po kilka zabawek, ten i ów osobnik mógłby coś kupić i podarować. Przykro jest, gdy się to wszystko poczciwie rozważy, ile to uciechy możnaby spowodować gdyby się tylko chciało. Egoizm ludzki wzrósł ponad granice uczynności ludzkiej. Sobkostwo, samolubstwo, skąpstwo, dążność do taniej uciechy nawet z krzywdą bliźniego — oto cel obecnego życia małodusznych. Nie mamy w sercach miłości bliźniego, nie mamy ani odrobiny słońca w sercu. Tak skończył opowiadanie nasz współpracownik.

Żal jego jest w dużej mierze słuszny. Ze swej strony w imieniu tych sierot, apelujemy do życzliwych i dobrych serc naszych Czytelników, by pamiętali o sierotach.

Okręgowy Wydział Sokolic przy pracy. Sekcja P. W. założona.

Każda organizacja ma swój cel, do którego dąży i zadanie, które spełnić powinna. Okręgowy Wydział Sokolic z przewodniczącą p. red. Teskową na czele przestrzega tego w pełni i zwołuje posiedzenia w miarę potrzeby i załatwia sprawy należycie.

Sprawa stworzenia sekcji P. W. była przedmiotem obrad od dłuższego już czasu na posiedzeniach O. W. S. Na ostatniem posiedzeniu okazała się ta sprawa realną i na mocy uchwały zwołane zostało zebranie międzygniazdowe sokolic m. Bydgoszczy na dzień 27 ub. m. do skretarjatu przy ul. Dworcowej nr. 2.

O godz. 8-ej zagaiła zebranie przewodnicząca p. red. Teskowa, stwierdzając najpierw obecność gniazd. Reprezentowane były gniazda: IV., V., gniazdo żeńskie Jachcice (bardzo licznie) i gniazdo żeńskie Bydgoszcz. Gniazdo I-sze doniosło, że oddział żeński jest nieczynny.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania, przystąpiono do komunikatów zarządu, które dotyczą kursu dzielnicowego i związkowego. Przewodnicząca p. red. Teskowa poleca przewodniczącym oddziałów, by sprawy dopilnowały i zgłoszenia wraz z ustaloną opłatą nadesłały do sekretarjatu.

Następnie przewodnicząca p. red. Teskowa stwierdziła, że za mało pracuje się w poszczególnych gniazdach nad przygotowaniem do zlotu okręgowego i wobec tego z ramienia O. W. S. odbędzie się wspólna próba ćwiczeń wszystkich sokolic m. Bydgoszczy.

Zkolei przystąpiono do najważniejszego punktu obrad, t. j. do sprawy stworzenia sekcji P. W.; do tej sprawy udzieliła p. red. Teskowa głosu druhnie p. Jankowskiej, która w krótkich, lecz bardzo zrozumiałych słowach przedstawiła, w jakim celu stwarza się „Organizację kobiet do obrony kraju" i podała zadania, które w przyszłości, w razie potrzeby, sekcja ta spełniać będzie musiała.

Nad sprawą tą wyłoniła się obszerna dyskusja, w której zabierały głos pp.: Żukowska z gn. żeńskiego, Ceglanka z gniazda IV., Eisopowa i Górecka z gniazda żeńskiego Jachcice, i wiceprezeska „Sokoła" żeńskiego Albrychtowa. Dla uzupełnienia jeszcze przedstawiła p. red. Teskowa, jak bardzo ważną rolę ma do spełnienia wobec kraju właśnie ta sekcja P. W., która jest objęta równocześnie programem sokolim. Na podstawie tych wywodów po gniazdach przystąpi się do organizacji tej sekcji. Kierowniczką tej sekcji jest druhna Jankowska z „Sokoła" żeńskiego, mająca poza sobą odpowiednie kursa. Przewodnicząca p. red. Teskowa pozatem przyrzekła postarać się o prelegenta z referatem dot. pogłębienia wiadomości co do P. W.

Celem bliższego zapoznania się przy współpracy wszystkich sokolic bydgoskich O. W. S. urządzi w październiku wieczornicę, a w sierpniu planuje wspólną wycieczkę. Celem zorganizowania się wybrano komisję, w skład której wchodzą pp.: Kwaśniewska wiceprezeska O. W. S. z obowiązku kierowniczką, z gniazda IV. p. Ceglanka, z gniazda V. Orczykowska, z gniazda żeńskiego Jachcice p. Eisopowa i gniazda żeńskiego Bydgoszcz p. Cholewianka.

W końcu omawiano rozmaite sprawy natury wewnętrznej, poczem przewodnicząca druhna red. Teskowa zamknęła zebranie hasłem: „Czołem!".

Olbrzymi gmach kulturalny w Nowym Jorku.

W niedalekiej przyszłości rozpocznie się w Nowym Jorku budowa trzech olbrzymich gmachów, z których jeden będzie miał 60 piętr, a w którym mieścić się będą: wielki teatr telewizyjny, teatr, poświęcony obrazom dźwiękowomówionym, teatr żywego słowa, wielka radjowa stacja nadawcza oraz szereg instytucyj. Przedsiębiorstwo to finansuje John D. Rockefeller. Sam plac pod budowę tego „Centrum Kulturalnego" przedstawia wartość około 200 miljonów dolarów, a koszt budowy kompleksu gmachów tj. trzech wyżej wymienionych i szeregu mniejszych, obliczany jest na 150 miljonów dol.

Z DNIA.

Siła przyzwyczajenia.

Zaiste dziwnem stworzeniem jest człowiek
Z swoją pretensją do nieśmiertelności,
Chociaż trwa krócej niż zmrużenie powiek
I jest jak chwila pod kątem wieczności.

Jest jedno wyjście, by uprościć sprawę,
Która nas świdrem niepewności wierci:
Kto ma przed śmiercią zbyt wielką obawę.
Niech przyzwyczaja się zwolna do śmierci.

Można to czynić w rozmaity sposób,
Bo każdy dzień jest w okazje zasobny:
Chodzić na pogrzeb nieznajomych osób,
Być uczestnikiem każdej mszy żałobnej.

Czytać klepsydry, w tonie elegijnym
Głoszące przymus ze życiem rozejmu,
Być redaktorem antysanacyjnym,
Lub jednym z posłów dzisiejszego sejmu.

Chodzić na cmentarz i zimą i latem,
Gdzie każdy pomnik mówi o niebycie,
Albo pozostać polskim literatem,
Który umiera przez całe swe życie!

Henryk Zbierzchowski.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

NIEDZIELA, 6 LIPCA.

11,00—12,30: **Poznań.** Uroczyste otwarcie Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki, przez p. ministra komunikacji w imieniu p. Prezydenta Rzeczp.
19,50: **Warszawa.** „Straszny Dwór", opera St. Moniuszki. Transm. z Opery Warsz.
20,00: **Wiedeń.** „Fiołek z Montmartre", opt. Kalmana.
20,00: **Langenberg.** „Marta", opera Flotowa.
20,15: **Poznań.** Koncert solistów.
20,40: **Medjolan.** „Ewa", opt. Lehara.

PONIEDZIAŁEK, 7 LIPCA.

19,15—19,35: **Poznań.** Odczyt p. t. „Wawel w okresie renesansu", wygł. prof. Peretjatkowiczowa.
20,00: **Berlin.** Koncert muzyki Mahlera.
20,30: **Warszawa.** Koncert międzynarodowy z Berlina.
20,30: **Lipsk.** Koncert międzynarodowy.

Przegląd kobiecy.

Amerykanki-katoliczki o problemie pracy i wynagrodzeniu. — Smutny los dzieci polskich poza granicami kraju. — Głos kobiet w sprawie przedszkoli dla dzieci. — 10 000 członkiń liczy przysposobienie kobiet w Polsce. — Stowarzyszenie kobiet pracujących „Przezorność".

Rada narodowa kobiet katolickich w Ameryce ogłosiła deklarację w kwestji społecznej o problemie pracy i wynagrodzeniu. „Wypowiadamy się — piszą autorki deklaracji — za prawem dostatecznego wynagrodzenia dla wszystkich pracujących kobiet i mężczyzn. Uważamy, iż mężczyźni mają prawo do takiego wynagrodzenia za pracę, któreby im pozwoliło utrzymać należycie rodzinę, dało możność zapezpieczenia się na wypadek choroby, starości i bezrobocia. Domagamy się również, by kobiety wykonujące tę samą pracę, co mężczyźni, były tak samo wynagradzane. Pozatem nie sądzimy, by ogólna pomyślność ekonomiczna miała być zagrożona przez wysokie płace. Wypowiadamy się za prawem pracy do organizowania się. Możność organizowania się w związkach zawodowych i kooperatywach spożywców jest równocześnie prawem i normalnym sposobem zapewnienia sprawiedliwości płac i warunków pracy.

Dążymy również do zapewnienia mężczyznom i kobietom godniejszego stanowiska w ich zatrudnieniach. Chcemy, by uznawano ich wartość jako istot ludzkich i by nie traktowano ich dłużej jako tylko bezduszną siłę roboczą. Pragniemy sprawiedliwości, równości i miłości bliźniego, jako regulatora codziennego życia."

W ten tak bardzo szczytny sposób wyrażają Amerykanki-katoliczki swój stosunek do zagadnień pracy i wynagrodzenia.

* * *

W „Kurjerze Warszawskim" p. Zofja Zalewska zamieściła ciekawy artykuł pt. „Dzieci polskie w Niemczech". W artykule tym czytamy o niedoli dzieci polskich robotników rolnych, która doszła już do takiego stanu, że centrala niemiecka opieki nad młodzieżą wystąpiła z żądaniem zajęcia się tą sprawą władz rządowych niemieckich i polskich. Wysunięto następujące postulaty: 1) nowych rokowań i nowych wspólnych postanowień co do regulowania sprawy opiekuństwa, dotyczącego obcokrajowych dzieci; 2) postanowień w sprawie wypłaty zasiłków opiekuńczych; 3) ostrzejszego nadzoru szkolnego; 4) uregulowania sprawy chorych dzieci; 5) stworzenia pomieszczeń zimowych dla rodzin i dla nieżonatych; 6) ułatwień formalnych przy zawieraniu małżeństw; 7) przyspieszenia rokowań w sprawie międzynarodowego uregulowania praw małoletnich, potrzebujących pomocy w obcym kraju.

Około 4500 robotników rolnych przechodzi dwukrotnie w ciągu roku w granicę Niemiec. Istnieje wprawdzie przepis dotyczący sezonowych robotników i robotnic, zabraniający im zabierania z sobą do Niemiec dzieci. Przepis ten jest obchodzony przez nielegalne przemycanie dzieci, a pozatem — przez narodziny dzieci tych robotników podczas ich pobytu w Niemczech. Cała ta ilość dzieci cierpi najokropniejszą niedolę ze względu na warunki mieszkaniowe matek i ich zajęcie. Nie istnieje nad niemi żadna opieka społeczne, są jakby wyjęte z pod prawa faktem swego nielegalnego pobytu. Śmiertelność wśród nich jest zastraszająco wielka.

Wspomniany niemiecki memorjał zaznacza, iż dzieci tych robotników nie mają domu rodzinnego, żyją w najgorszych warunkach higjenicznych i moralnych, gdyż robotnicy i robotnice spędzają lato w tak zwanych „barakach żniwiarskich", dających dosłownie tylko dach nad głową, cztery ściany i tapczany drewniane, a zimę w wielkomiejskich schroniskach dla bezdomnych.

Warunki bytu — pisze p. Z. Z. — tych z pod prawa wyjętych rodzin polskich, muszą być straszne, jeśli nawet Niemcy występują o uregulowanie tej bolesnej sprawy.

* * *

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet złożył ministrowi oświaty p. Czerwińskiemu memorjał w sprawie wychowania przedszkolnego w Polsce. Delegacja Związku w osobach p. Jaroszewiczowej i Zukiewskiej przedstawiła ministrowi ważność ustalenia programu seminarjów dla wychowawczyń przedszkoli.

Co się tyczy wprowadzenia obowiązku przedszkolnego dla rodziców, którzy nie mogą zapewnić dziecku należytego wychowania i rozwoju w domu, p. minister, przyznając słuszność tej zasady, wyraził jednak wątpliwość, czy przed całkowitem zrealizowaniem w Polsce sprawy szkolnictwa powszechnego — zagadnienie obowiązku wychowania przedszkolnego będzie wykonalne.

* * *

W Łodzi istnieje od lat 40 Stowarzyszenie Kobiet Pracujących „Przezorność", pracujące cicho, ale owocnie przeważnie w sferze robotniczej i otaczając młodzież żeńską rozległą opieką. Dzięki własnej pracy i własn. wysiłkom pobudowano obszerny dom, w którym w bieżącym roku ma być otwarta Szkoła Zawodowa Żeńska z działami: krawieczczyzny, hafciarstwa, modniarstwa, kwaiciarstwa itd. Przy szkole ma być założony internat dla uczenic. Szczęść Boże zbożnym poczynaniom kobiet-społeczniczek.

* * *

Rozrastający się w Polsce potężny ruch przysposobienia wojskowego objął również świat kobiecy. Oto w ub. tygodniu odbył się w Warszawie pierwszy zjazd kobiecej organizacji P. W. z całego kraju, obejmującej 10 000 członków. Ruch ten ogniskuje się w fachowo pojętej i przeprowadzonej akcji wyszkolenia zastępów przyszłych obrońców Ojczyzny. W zorganizowanych kursach instruktorskich i obozach letnich olbrzymią większość stanowi żeńska młodzież szkolna, gdyż starsze panie nie mają do tego już ani ochoty ani czasu. Na młodzieży żeńskiej po miastach i wsiach spoczywa więc obowiązek przygotowania własnego, gotowego do czynu karnego pogotowia na wypadek konfliktu zbrojnego. Polska nie dąży do wojny. Jednak wciśnięta między groźnych sąsiadów musi czuwać i być gotową do czynu. Po pokoleniu starszych kobiet, które brały tak znaczny udział w walce o niepodległość, nie bacząc na Sybir ani na kajdany, idzie pokolenie młodych Polek, zorganizowanych w przysposobieniu wojskowem do przyszłej obrony kraju.

Jaxa.

Kronika gospodarcza.

Przedłużenie polsko-niemieckiej umowy żytniej.

Dnia 30 czerwca upłynął termin obowiązywania dotychczasowej umowy zbożowej polsko-niemieckiej. Wobec nieosiągnięcia pozytywnych rezultatów w ostatnich rokowaniach o nową umowę, wyłoniła się potrzeba ewentualnego przedłużenia dotychczasowej umowy, aż do zupełnego wyjaśnienia sytuacji. Umowa została przedłużona na okres parotygodniowy do 15 lipca, w którym to terminie istnieje nadzieja zawarcia nowej zmienionej umowy, a w każdym razie ostatecznego wyjaśnienia sytuacji.

W sprawie zniesienia opłat stemplowych.

Wszystkie organizacje przemysłowe i kupieckie za pośrednictwem Związku Izb Przemysłowo-Handlowych złożyły w Min. Skarbu memorjał w sprawie zniesienia opłat stemplowych. Memorjał podkreśla, że opłaty od wszelkich transakcyj handlowych, ofert, umów, kosztorysów, rachunków, pokwitowań i t. p. winny być zastąpione ogólnym podatkiem obrotowym, pobieranym w określonych terminach od ogółu transakcji. Dalej memorjał wskazuje, że opłaty stemplowe naszego typu **nieznane są w szeregu innych państw** i nie powinny być nadal tolerowane ze względu na liczne związane z nimi zabiegi manipulacyjne, obniżające sprawność gospodarstwa społecznego.

Dochody Monopolu Tytoniowego wzrastają.

W maju b. r. wydatki Monopolu Tytoniowego wyniosły ogółem 55.144 tys. zł, a więc w porównaniu do kwietnia r. b. zwiększyły się o 4.401 tys. zł.

Do Skarbu Państwa wpłacono 34.000 tys. zł, na utrzymanie dyrekcji wydano 464 tys. zł, na utrzymanie zakładów administracyjnych, fabryk, urzędów i biur sprzedaży 4.633 tys. zł, wydatki handlowe, przemysłowe i inne 12.206 tys. zł, inwestycje 1.740 tys. zł, emerytury 2.100 tys. zł.

W maju r. b. dochód Monopolu Tytoniowego wyniósł 57.178 tys. zł, a więc zwiększył się w porównaniu do kwietnia r. b. o 4.844 tys. zł.

Zniżka cen wyrobów wełnianych.

W nadchodzącym sezonie zimowym ceny wyrobów wełnianych i czesankowych kształtować się będą o 5% do 7% taniej, niż w sezonie poprzednim.

Zniżka ta tłómaczy się ogólnym spadkiem cen surowca wełny. Obecnie już w dokonywanych, coprawda nielicznych transakcjach, zaznacza się zniżka cen wyrobów wełnianych, przyczem w zależności od sytuacji materjalnej producenta kształtuje się dotychczas indywidualnie.

Nowy statek polski.

Oddany został przez stocznię w Windholmen (Szwecja) statek „Robur IV“, zbudowany na zamówienie Polsko-Skandynawskiego Towarzystwa Transportowego „Polskarob“ w Gdyni. Statek ma 3000 ton rej. Na próbach wykazał przeciętną szybkość około 11 węzłów. Jest to pierwszy z dwóch zamówionych w Windholmen przez „Polskarob“ okrętów.

Przed utworzeniem Państwowej Rady Rolniczej.

W Ministerstwie Rolnictwa prowadzone są prace przygotowawcze w celu ukonstytuowania Rady Rolniczej po wygaśnięciu w końcu 1927 r. mandatów członków Rady, powołanych w pierwszej kadencji, które dotąd nie zostały odnowione. Ministerstwo odczuwa w wielu kwestjach związanych z bieżącemi sprawami państwowej polityki gospodarczej, oraz opracowaniem projektów ustawy i rozporządzeń dotyczących rolnictwa — potrzebę ścisłego i systematycznego kontaktu z przedstawicielami samorządów rolniczych i społecznych, organizacyj rolniczych oraz przedstawicieli nauki rolniczej na terenie Państwowej Rady Rolniczej. Pozatem szereg ogólnych kwestyj wymaga załatwienia przez Państwową Radę Rolniczą.

Projektowany podział mandatów do Państwowej Rady Rolniczej obejmuje uczelnie rolnicze wszelkiego typu oraz państwowy instytut naukowy gospodarstwa wiejskiego w Puławach, ogółem 9 delegatów Izb Rolniczych, 7 delegatów społecznych organizacyj rolniczych, 28 delegatów (w tej liczbie 23 wybieralnych) ze związku organizacyj rolniczych Rzplitej oraz 6 osób z nominacji Ministerstwa Rolnictwa. Poszczególne działy wytwórczości rolniczej jak również rybołóstwo, ogrodnictwo itd. oraz przemysł rolniczy, będą reprezentowane w Państwowej Radzie Rolniczej przez delegatów społecznych organizacyj rolniczych oraz Izby Rolnicze.

Kapitały angielskie i holenderskie dla cukrownictwa polskiego.

W tych dniach powrócił z Londynu przedstawiciel warszawskiego związku cukrowni dr. Leon Nowakowski, który przeprowadził szereg konferencyj z grupą banków angielskich w sprawie uzyskania dalszych kredytów dla cukrowni związku warszawskiego na przyszłą kampanję cukrowniczą.

W wyniku tych pertraktacyj związek warszawski otrzymuje od grupy banków londyńskich z British Oeverseas na czele, dalszy kredyt w wysokości 625 tys. funtów szterlingów. Oprocentowanie tego kredytu wynosi 6% w stosunku rocznym i ma być spłacany co pół roku po 150 tysięcy funtów szt.

Wobec ograniczenia plantacji buraka cukrowego kredyty na przyszłą kampanję cukrowniczą ulegną zmniejszeniu. Na sfinansowanie kampanji ubiegłej związek warszawski miał do dyspozycji od banków angielskich zgórą 800 tys. funtów szterlingów.

W związku z pomyślnem zakończeniem pertrakatcyj finansowych onegdaj bawił w Warszawie dyrektor British Oeverseas Bank w Londynie, p. Dean.

W tymże czasie związek zachodnio-polskiego przemysłu cukrowniczego w Poznaniu również uzyskał kredyt od grupy banków holenderskich w wysokości 300 tysięcy funtów na dogodnych warunkach. Z ramienia grupy holenderskiej pertraktacje prowadził p. Pennock z przedstawicielami związku poznańskiego. Pertraktacje prowadzone były w Berlinie i Poznaniu.

Przywóz ogierów i źrebic reńsko-belgijskich.

Około 15 lipca br. wyjeżdża Komisja do Nadrenji po zakup ogierów i źrebic reńsko-belgijskich, celem wzmocnienia pogłowia koni zimnokrwistych czystej krwi na Pomorzu, szczególnie w stadach należących już do Pom. Stow. Hodowców Konia Zimnokrwistego. Hodowców, którzy pragną zamówić tego rodzaju materjał rozpłodowy, uprasza się niezwłocznie dokonać zamówienia. Odpowiednie deklaracje wysyła bezpłatnie sekretarjat Towarzystwa (Wydział Produkcji Zwierzęcej Pom. Izby Rolniczej), Toruń, ul. Sienkiewicza 40.

Równocześnie z deklaracją winien zamawiający wpłacić do Kasy Pomorskiej Izby Rolniczej, zaliczkę odpowiadającą w przybliżeniu cenie kupna i to najpóźniej do dn. 10 lipca br.

Hodowcy zamawiający źrebaki i ogiery mogą na życzenie przyłączyć się na własny koszt do Komisji zakupu. O wyjednanie ulgowych paszportów dla tych panów, czynić będzie starania Pom. Izba Rolnicza.

Poniżej podajemy ceny orjentacyjne loco Nadrenja:

Źrebięta odsadzone od klaczy 550—650 mk. niem, za 1 roczne ogierki 1200—1500 mk. niem., za 1 roczne źrebice 850—1000 mk. niem., za 2 letnie ogiery 2250—2800 mk. n., za 2 letnie klacze 1000—1200 mk. niem., za 3 letnie ogiery 3000—10000 mk. niem, za 3 letnie klacze 1500—2000 mk. niem., — i więcej zależnie od pochodzenia i jakości —.

Zamawiający winien się zobowiązać, zamówione konie przyjąć bez zastrzeżeń tak, jak mu je dostarczy Komisja zakupu. Ogierów poniżej 2 let. Komisja zasadniczo kupować nie będzie, gdyż ogiery można dopiero wtedy należycie ocenić, gdy są już należycie rozwinięte.

Nowe wynalazki Polaka.

Dziedzina wynalazków w obecnym okresie postępu rozszerza się niezwykle szybko i nic też dziwnego, że za pośrednictwem prasy dowiadujemy się o coraz to nowych wynalazkach.

W Bydgoszczy przy ul. Nowodworskiej nr. 15 zamieszkuje ślusarz i blacharz p. Zygmunt Göttel, który wynalazł nowy przyrząd do prania bielizny t. zw. „pradło“.

Za pomocą tego „pradła“ można w dogodny (nie męczący) sposób bardzo szybko wyprać duże ilości brudnej bielizny. O sposobie użycia tego przyrządu może dać wyjaśnienia wyczerpujące sam wynalazca.

Z powodu braku funduszów nie może on wziąść się do masowej produkcji tego wynalazku, który w tej dziedzinie zrobiłby prawdziwy przewrót.

P. Göttel wspomina również o tem, że wykombinował projekt samolotu, który może z miejsca podnosić się w górę i w prostej linji osiadać na ziemi, oraz projekt okrętu, którym w ciągu 6—8 godzin ma możność przebyć z Europy do Ameryki (?) i następnie nowy sposób i b. praktyczny oraz ekonomiczny centralnego ogrzewania i t. p.

Naturalnie na to, aby te projekty mogły być realizacjone potrzeba poważnych finansów. Zwracamy tedy uwagę pp. finansistom i przemysłowcom na te wynalazki p. Göttela, które należałoby wyzyskać dla pożytku ludzkości.

Zwiedzajcie Międzynarodową Wystawę Komunikacji i Turystyki w Poznaniu
od 6 lipca do 10 sierpnia r. b.

Udział kapitału zagranicznego w naszych przedsiębiorstwach prywatnych.

Dotychczas udział kapitału zagranicznego w naszych przedsiębiorstwach prywatnych cyfrowo wyraża się w liczbach następujących: na 850 spółek akcyjnych w 183 spółkach są kapitały mieszane, a w 93 kapitały zagraniczne przekraczają 50% udziałów. Z ogólnej sumy kapitałów zaangażowanych we wspomnianych wyżej 850 spółkach ,a wynoszących 1.600 milj. zł — kapitał zagraniczny wynosi 320 milj., czyli 20%.

Bezrobocie w Niemczech.

Według danych urzędowych ilość korzystających z zapomóg bezrobotnych w całych Niemczech wynosiła w połowie czerwca 1.858.000 osób.

Monopol zapałczany w Rumunji przejdzie w ręce Kreugera.

Prezes szwedzkiego trustu zapałczanego Kreuger, przybył do stolicy Rumunji, gdzie zabawi przez trzy dni. Pobyt jego w Bukareszcie pozostaje w związku z planem pożyczki dla rządu rumuńskiego i wydzierżawienia monopolu zapałczanego trustowi szwedzkiemu.

Tydzień gospodarczy.

W trawiącej nasz organizm gospodarczy ciężkiej, chronicznej już chorobie, nastąpiło pewne — aczkolwiek nieznaczne — polepszenie. Wpadliśmy przecież w taki stan depresji gospodarczej, że każdą kroplę odżywczą dla naszego gospodarstwa przyjąć należy jako mannę spadającą z nieba. Rząd sam jest bezsilny, ażeby od wewnątrz uzdrowić nasz wyczerpany organizm, skoro nie zdobył się dotychczas na postawienie wyraźnego planu gospodarczego. Niezadowolenie zaś wzrasta ogromnie, gdyż ludzie niemal wszystkiego muszą sobie odmawiać i starczy dziś bowiem zaledwie na pokrycie najważniejszych potrzeb życiowych. Śruba podatkowa natomiast wyciska nas bezlitościwie. Wynikiem tego jest niesłychany

spadek zdolności konsumcyjnej

wśród szerokich warstw naszego społeczeństwa. Mniej kupujemy, mniej wydajemy, bo niema z czego. Wszyscy staliśmy się **bardzo skromni.** Cnota ta — właściwie największej godna pochwały — powstała zatem z konieczności. Ze stanowiska czysto gospodarczego natomiast, cnota ta wcale cnotą nie jest: **ograniczanie potrzeb bowiem, to równoznaczne z cofaniem się kultury.**

Przez takie zmniejszanie skali potrzeb wszelka produkcja musi się cofać, a w końcu upadać, postęp zaś wogóle nie jest możliwy. Skromność zatem w znaczeniu ekonomicznem to niejako dążenie człowieka do czasów pierwotnych, do ideału Robinsona Crusoego, który zaspakajał bardzo prymitywne potrzeby.

Ideał taki człowieka mało wymagającego czy może stanowić szczęście dla ludzkości w XX. wieku? Każdy bezprzecznie na to da odpowiedź przeczącą. Spożycie w Polsce bardzo zmalało. Dziś już ledwo starczy „nawet“ na wódkę. Widzimy to w cyfrze dochodów Monopolu Spirytusowego za maj: kiedy w roku poprzednim w miesiącu maja wypito za 47 milj. zł alkoholu, to w tym roku tylko za 34,5 milj. złotych, czyli za **około 13 milj. złotych mniej spożycia trunków alkoholowych w jednym tylko miesiącu.** W przedstawionym wyżej wypadku jest to objaw coprawda bardzo pocieszający. Niejeden zapalony sanator mógłby tu znaleźć świetny argument „o dobrych skutkach racjonalnej polityki gospodarczej rządu“. Ale i w innych gałęziach produkcji objawia się ostatnio szalony **zanik zdolności spożycia naszej zubożałej ludności.**

Tą kroplą odżywczą dla naszego gospodarstwa, o której wspomniałem na początku artykułu, jest poprawa **od zewnątrz,** a mianowicie daje się ostatnio naszemu przemysłowi miło we znaki

ożywienie wywozu zagranicę.

Łódź, Białystok i Katowice odżyły. A więc centra naszego ciężkiego przemysłu i przemysłu włókienniczego. Bezrobocie nieco się zmniejszyło, wskutek licznych zamówień ze strony Chin, Japonji i Syrji. Uruchomiono znowu zakłady przemysłowe, które od kilku miesięcy leżały martwe. Również huty śląskie otrzymały wielkie zamówienia dla Rosji sowieckiej w sumie około 70 milj. złotych.

Mimo zaostrzenia walki konkurencyjnej na rynkach światowych, towar polski zdobywa sobie pełne uznanie. Niesłychana odporność, którą wykazaliśmy wobec innych poważnych konkurentów zagranicznych, jest wynikiem zdecydowanej woli i wytężonej pracy całego społeczeństwa. Powinniśmy zmobilizować wszystkie siły, ażeby cyfry naszego eksportu podnieść należycie, gdyż jeżeli nie od wewnątrz, to chociaż w części od zewnątrz przez wzmożony wywóz odbudujemy nasze upadłe gospodarstwo narodowe.

Bardzo ucieszy wszystkich wiadomość o **walce wypowiedzianej ustawie stemplowej** przez nasze izby przemysłowo-handlowe. W tej sprawie właśnie wniesiono przed kilku dniami obszerny memorjał, wykazując niedorzeczność utrzymania tej ustawy w mocy. Najwięcej może krwi napsuła ta ustawa na ziemiach Zachodniej Polski, gdzie do dnia dzisiejszego ścisłe przestrzeganie jej sprawia nietylko zainteresowanym osobom, ale też i urzędom skarbowym dużo kłopotu. Typowy galicyjski biurokratyzm przejawia się w tej ustawie w takiej sile, że każdy mając z tą ustawą stemplową do czynienia, staje się na chwilę wściekłym separatystą poznańskim. O gdyby tylko memorjał ten, znalazł posłuch u miarodajnych władz.

Czekamy na zniesienie tego jedynego w swoim rodzaju kuriosum z niecierpliwością. Całe społeczeństwo polskie czeka!

Bardzo piękną obietnicą od rządu otrzymało ostatnio rolnictwo.

Wielka

pomoc kredytowa w wysokości 80 milj. zołtych,

gdyby naprawdę dosięgła też i małego drobnego rolnika, byłaby dla rolnictwa zbawienną. Tembardziej teraz, kiedy rolnik załamuje ręce z powodu trwającej już od szeregu tygodni suszy, wywierającej jaknajgorszy wpływ, pomoc ta byłaby bardzo pożądana. Kto wie, czy jednak znowu tylko zostanie przy samej — obietnicy.

Prasa naogół wobec strasznie ciężkiego położenia gospodarczego zachowuje co do tej wiadomości zupełną rezerwę.

Nie zrażając się niczem, Poznań znowu wybija się na czoło miast polskich, przez urządzenie

Międzynarodowej Wystawy Komunikacyjnej i Turystycznej,

zapowiadającej się imponująco. Wszystkie oczy zwrócone są ku grodowi Przemysława, który zrobi Polsce na nowo **dobrą reklamę wobec zagranicy.** Otwarcie tej gigantycznej wystawy nastąpi w jutrzejszą niedzielę. Wszelki postęp i praca w dziale komunikacji, zbratającej całe narody zwaśnionej Europy, uwidoczni się w wystawie. Chcąc wszystko to poznać oraz stwierdzić doniosłość czynnika komunikacyjnego, każdy Polak winien zwiedzić tą wystawę.

A. K-ski.

Magistrat m. Bydgoszczy urządza cały szereg ogródków jordanowskich (dziecińców).

Dzięki poparciu p. wojewody Raczyńskiego magistrat m. Bydgoszczy otrzymał subwencje rządowe na utworzenie szeregu ogródków Jordanowskich (dziecińców) w naszem mieście, z tem zastrzeżeniem, aby do prac przy ogródkach użyto bezrobotnych m. Bydgoszczy. Po otrzymaniu pierwszej raty subwencji, w sumie 20.000 zł, magistrat niezwłocznie przystąpił, dnia 12 czerwca br., do rozpoczęcia prac, angażując do nich 270 bezrobotnych.

Ponieważ Ministerstwo — mając na względzie zatrudnienie jak największej liczby bezrobotnych — zaleca, że zarobek bezrobotnego nie może przenosić 4 zł dziennie, przeto magistrat podzielił prace na dwie zmiany, po 5 godzin dziennie każdą. Pierwsza zmiana pracuje od godziny 7 do 12, a druga od 13 do 18.

W ciągu trzech tygodni wypłacono robotnikom 16.000 zł; każdy robotnik po opłaceniu Kasy Chorych, składek bezrobocia i inwalidowego, otrzymuje tygodniowo 21 zł 68 groszy.

Dotychczas ukończone zostały prace doraźne około utworzenia dziecińców: w ogrodzie Kazimierza Wielkiego, obok kasyna niemieckiego; przy ulicy Nowodworskiej na Szwederowie; na Placu Petersona; przy ul. Chełmińskiej; na czwartej śluzie i na Placu Poznańskim.

Po otrzymaniu drugiej raty subwencji rządowej, w sumie 15 tys. zł w dalszym ciągu prowadzone są prace nad utworzeniem dziecińców: przy gimnazjum Kopernika, przy ulicy Grunwaldzkiej, w ogrodzie szkolno-Botanicznym przy ulicy Chodkiewicza, powiększa się dzieciniec na Wzgórzu Dąbrowskiego na Szwederowie i inne.

Dziecińce otoczone będą żywopłotami, boskietami, oraz ozdobione drzewami; płaszczyzna w dziecińcach zasiana będzie trawą, co już w niektórych uskuteczniono. Magistrat własnym kosztem zaopatrzy dziecińce w huśtawki, karuzelki, skrzynie z piaskiem, ławki itp. Zamierzone jest urządzenie w dziecińcach małych basenów z wodą, w których dziatwa będzie mogła się pluskać, jak to już urządzono w dziecińcu na Szwederowie i w Ogrodzie Botanicznym.

Ostatecznie wszystkie promenady nad śluzami, które są terenem państwowym, zostaną odrestaurowane i urządzone na nich dwa zielińce dla dzieci.

Tak więc, dzięki poparciu p. wojewody Raczyńskiego, każda dzielnica w Bydgoszczy będzie miała swój ogródek Jordanowski, a biedni bezrobotni jaki taki zarobek.

Radjo a zużycie energji elektrycznej.

Pod adresem elektrowni.

Podczas II. światowej konferencji z dziedziny siły mechanicznej, która odbyła się w d. 16—25 czerwca br. omawiano między innemi temat walki z przeszkodami pochodzącemi z sieci elektrycznej oraz maszyn i aparatur posługujących się ową siłą.

Chcąc przekonać instytucje takie jak elektrownie i centrale krajowe dostarczające ową siłę, było się trzeba posługiwać cyframi, bo tylko te były w stanie przekonać o fakcie, że konsument radjosłuchacz to nie garstka, której wyrzekanie jest bezpodstawnem wypłakiwaniem, lecz trzeba dołożyć wszelkich sił by usunąć przeszkody pochodzące z sieci elektrycznej, a tem samem zwerbować jak najwięcej radjosłuchaczy, którzy zapewnią zwiększoną konsumcję siły.

Poniżej małe zestawienie liczbowe, które może naszą kochaną Elektrownię, a w szczególności Tramwaje pobudzi do poczynienia kroków zaradczych, by uwolnić radjosłuchaczy śródmieścia od przeszkód pochodzących z sieci tramwajowej, aparatów elektrycznych, które dzięki zanieczyszczeniu i niedbalstwu iskrzą, a tem samem stają się plagą tej tak wielkiej rzeszy cierpliwych, lecz niezadowolonych radjosłuchaczy.

3 miljony radjosłuchaczy, do tego przynależny przemysł radjowy oraz organy kontrolne techniczne i administracyjne zużytkowują rocznie **122 000 000 kWh.** z czego przypadają na:

handel sprzętem radjowem 32000000 kWh. nadwyżka spowodowaną pośrednio przez istniejącą instalację radjową 36000000 kWh., przemysł 22000000 kWh., zasilanie odbiorników z sieci i ładowanie akkum. 24000000 kWh., stacje nadawcze 4000000 kWh., stacje kontrolne, amatorstwo i prasa 4000000 kWh.

R. G.

Nowa ofiara kąpieli.

Dnia 4 bm., o godzinie 17,30 w czasie kąpania się w Brdzie obok nowej elektrowni w Jachcicach, utonął 16-letni Alfons Czekała, zamieszkały przy rodzicach w miejscu przy ul. Orła 42, na Szwederowie. Przyczyną utonięcia była prawdopodobnie nieumiejętność pływania względnie udar sercowy. Zwłoki nieszczęśliwej ofiary wydobyto i złożono w kostnicy przy szosie Szubińskiej. Zaznaczyć należy, że śp. Czekała kąpał się w miejscu zakazanem, w którem już niejednokrotnie zdarzył się wypadek utonięcia.

Stan pogody.

W dniu 4 lipca utrzymywała się w Polsce w dalszym ciągu pogoda słoneczna i ciepła. Temperatura wynosiła 25 st. w Kaliszu, Poznaniu i Bydgoszczy.

Na dzień dzisiejszy (5. VII.) przepowiada P. T. M. w Polsce piękną, słoneczną i suchą pogodę. Temperatury najwyższe z dnia ubiegłego przekroczyły wartość 30 st. w Poznańskiem (do 32 st. w Zbąszyniu), naogół zaś sięgały 25 st. do 29 st.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Chłopiec wpadł do Brdy.** Dnia 4 bm. o godzinie 14,30, 9-letni Roman Kiersznicki, zamieszkały u rodziców przy ulicy Świętojańskiej 18, wpadł przez własną nieostrożność obok kawiarni Teatralnej do Brdy, lecz został w porę przez jednego z przechodniów, który rzucił się za nim do wody, wydobyty. Chłopiec prócz porządnego zamoczenia się żadnej szkody nie odniósł.

— **Kradzież portfelu z gotówką i dokumentami.** Dnia 3 bm. nieznany sprawca skradł w zagadkowy sposób p. Technerowi, kasjerowi Banku Związku Spółek Zarobkowych, zamieszkałemu przy ulicy Pomorskiej 42, portfel z zawartością 280 zł, wykazu osobistego i dokumentu obywatelstwa polskiego. Kradzieży dokonano w przedpokoju mieszkania, gdzie wisiało ubranie p. T., w którem znajdował się portfel. Przypuszczalnie kradzieży tej dopuścił się jakiś osobnik, który pod pozorem żebraniny dostał się do przedpokoju.

— **Kradzież kieszonkowa.** Dnia 2 bm. jakiś nieznany złodziej skradł p. Kazimierzowi Bileckiemu, zamieszkałemu przy ulicy Orła 3, 50 zł gotówki z kieszeni ubrania.

— **Kradzież portfelu z gotówką i dokumentami.** W nocy z 1 na 2 bm. p. Józef Tarczykowski, zamieszkały przy ulicy Gdańskiej 6, będąc w restauracji w towarzystwie pewnego osobnika, niejakiego W., spostrzegł, że mu z kieszeni skradziono portfel, w którym się znajdowało 160 zł gotówki, dokumenty osobiste i jeden weksel. Udał się więc do policji, obwiniając o kradzież wymienionego W. Dochodzenia w toku.

— **Włamania i kradzieże.** W nocy z 25 na 26 bm. włamali się nieznani sprawcy do mieszkania Emilji Dytrych w Cieleszynie, powiat Świecie i skradli różną garderobę męską i damską, wartości 3500 złotych.

Leon Figel, zamieszkały przy ulicy Toruńskiej 26 zgłosił kradzież w tartaku, skąd nieznani sprawcy zabrali drut, rury i kurki koprowe, wartości 1000 zł.

— **Kradzież pięciu płaszczy.** Do mieszkania p. Marji Tytek, przy ulicy Śniadeckich, włamali się nieznani złodzieje i skradli z korytarza 5 płaszczy.

— **Zbieg z zakładu wychowawczego.** Z zakładu wychowawczego w Szubinie zbiegł 17-letni Zbigniew Witt, przebywający ostatnio w Bydgoszczy, gdzie prawdopodobnie się ukrywa. Ostrzega się przed przetrzymywaniem zbiega, a w razie pojawienia się, należy go oddać w ręce policji. Jest on 160 cmtr. wysoki, ciemny blondyn, o anemicznym wyglądzie.

— **Najechał autem na latarnię.** Szofer Antoni Gałgański najechał autem na przydrożną latarnię przy rogu ulic Paderewskiego i Zamojskiego, którą to latarnię złamał.

Z sali sądowej.

Zwykła kradzież w recydywie.

Przed pierwszym wydziałem karnym sądu okręgowego odbyła się rozprawa przeciw 23-letniemu Adamowi Ciabaszewskiemu z Łabiszyna, zamieszkałemu w Bydgoszczy, niejednokrotnie już karanemu za różne kradzieże.

Oskarżony w nocy z 7 na 8 kwietnia br. w Bydgoszczy włamał się wraz z niewyśledzonymi dotychczas wspólnikami do składu obuwia Chaba Hersza, gdzie skradł większą ilość rozmaitego obuwia na sumę 4.000 zł.

Sąd skazał C. na **3 lata ciężkiego więzienia, z pozbawieniem praw honorowych obywatelskich przez lat 5 i dopuszczalnością dozoru policyjnego.**

Za zadanie urazów cielesnych.

Przed tą samą izbą karną zasiedli na ławie oskarżonych 28-letni Józef Pierzchalski, zamieszkały w Bydgoszczy, 22-letni Franciszek Pęzała i 19-letni Józef Pęzała, rolnicy, zamieszkali w Kaźmierowie pow. bydgoskiego, oskarżeni o zadanie urazów cielesnych człowiekowi.

Akt oskarżenia zarzucał obwinionym, że znajdując się w Kaźmierowie na łące, będącej deputatem borowego Stanisławskiego, nie usłuchali wezwania borowego do opuszczenia łąki, lecz rzucili się na niego i srodze go pobili. Pierwszy chwycił borowego pod gardło, a gdy borowy w obronie własnej dobył rewolweru, rzucili się na niego, powalili na ziemię, wyrwali mu z rąk rewolwer, którym Pierzchalski bił go po głowie, a Franciszek Pęzała laską po plecach. Wskutek tego pobicia, borowy, który występował w charakterze urzędowym, odniósł liczne urazy na głowie, twarzy i szyi.

Sąd skazał oskarżonego Pierzchalskiego **na półtora roku ciężkiego więzienia,** a osk. Franciszka Pęzałę **na 6 miesięcy więzienia.**

Za włamanie i kradzież.

Przed wydziałem karnym sądu okręgowego odpowiadał 21-letni Stanisław Sulczewski, karany już, oskarżony o włamanie i kradzież.

W nocy z 12 na 13 kwietnia br. oskarżony włamał się do spiżarni i bufetu restauratora Emila Kleinerta i zabrał 16 butelek wódki, 78 jaj, 10 funtów kiełbasy, kawał sera, 4 torty i 2 strucle, ogólnej wartości 100 zł.

Sąd skazał oskarżonego **na 1 rok ciężkiego więzienia.**

Niebezpieczny złodziej recydywista.

Przed pierwszym wydziałem karnym sądu okręgowego rozpatrywaną była sprawa znanego już dobrze sądom 40-letniego Ottona Pfeifera, kowala z zawodu, oskarżonego o kradzież trzech uzd końskich, dwóch naszyjników z lejcami krzyżowemi i trzech gęsi, z niezamkniętych ubikacji.

Sąd wymierzył mu karę **półtora roku więzienia,** z której to kary darowano mu 6 miesięcy na podstawie amnestji.

Z życia towarzystw.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Dziś w sobotę o godz. 20 zbiórka funkcyjnych na jutrzejsze regaty na przystani. Również członkowie komisji gospodarczo-imprezowej.

Związek Urzędników Kolejowych, Koło II. Zebranie plenarne w środę, 9 bm. z powodu masowych urlopów nie odbędzie się.

Tow. Powst. i Woj. Wilczak. Półroczne walne zebranie 7 bm. (w poniedziałek) o godz. 19-ej w lokalu p. Kleinerta przy 4 śluzie. Posiedzenie zarządu o 6,30.

Baczność, szoferzy! W sobotę, 5 bm. o godzinie 20 zebranie w „Harmonji“, ul. Marcinkowskiego 1. Uprasza się także kolegów, którzy zalegają ze składkami, ażeby się z nich uiszczali.

S. M. P. „Gwiazda“ przy parafji M. B. N. P. Pogrzeb ś. p. druhny Kiełpikowskiej odbędzie się dziś o godz. 4,30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Kossaka.

„Sokół“ konny. W niedzielę jazda i ćwiczenia. Zbiórka o godz. 6,45 rano przed koszarami.

S. M. P. „Brzask“. Dziś w sobotę dnia 5 bm. o godz. 19 schadzka informacyjna w sprawie zlotu i przypomina się druhon o uiszczenie kosztów podróży w sumie zł 2 do dziś wieczora.

Miesięczne zebranie Filji Budowl. Z. Z. P. 5 bm. o godz. 18-ej w salce „Trzeciego Maja“ przy Placu Piastowskim.

Tow. Ośw. „Lech“. Zebranie w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Mellera, przy Placu Piastowskim. Wycieczka do Smukały 20 bm.

Sokoli Okręgu V. Zawody lekkoatletyczne okręgowe druhen i druhów 6 bm. o godz. 8-ej na stadjonie miejskim. Po południu o 15-ej finały. Wstęp 50 groszy.

Tow. Uczniów Kupieckich. Wycieczka na regaty w niedzielę 6 bm. Wymarsz o godz. 9 rano z przed gmachu głównej poczty

S. M. P. „Gwiazda“. Schadzka informacyjna w sprawie wyjazdu do Kcyni dziś w sobotę o godz. 19,30, w salce parafjalnej.

Stow. Kobiet „Jutrzenka“. Zebranie plenarne nie odbędzie się 6 bm. lecz w poniedziałek 7 bm. o godz. 17, w salce przy kościele Św. Trójcy.

Grupa Powstańców Wlkp. z roku 1918-19. Zebranie miesięczne we wtorek, 8 bm. o godz. 7,30 wiecz. „Pod Lwem“, ul. Marsz. Focha.

Związek Pracodawców zawodu krawieckiego. Zebranie miesięczne w poniedziałek, dn. 7 bm. o godz. 8 w lokalu p. Luckwalda, Marsz. Focha 9.

„Harmonja“ śpiewa w niedzielę 6 bm. o godz. 8 w kościele. O godz. 9,10 odjazd na wycieczkę do Jasieńca — Białebłota.

Czeladź szewska i kamasznicza, rękodzielnicy i fabryczni. Zebranie nadzwyczajne odbędzie się w poniedziałek 7 bm. o godz. 8 wieczór, ul. Jagiellońska 26.

Tow. Powst. i Wojaków „Macierz“. Zebranie plenarne z referatem w poniedziałek 7 bm. o godz. 19, w lokalu p. Kocerki.

Bydg. Tow. Kolarzy. Zebranie miesięczne 5 bm. o godz. 19,30 w lokalu zebrań.

Baczność, Powstańcy i Wojacy obwodu bydgoskiego! Odprawa prezesów i komendantów wszystkich towarzystw w niedzielę, 6 bm. o godz. 12, w sekretarjacie obwodowym, ul. Jana Kazimierza 5. Posiedzenie zarządu obwodowego 4 bm. o godz. 19,45 tamże.

Bydgoski Chór Męski. W niedzielę, 6 bm. zbiórka wszystkich członków w lokalu p. Bielawskiego o godz. 2. Stamtąd wymarsz do Strzelnicy.

Tow. Powst. i Wojaków Bielawy - Skrzetusko. Wycieczkę do Chełmna, zorganizowaną na dzień 6. bm. odwołuje się, z powodu niskiego stanu wody w Wiśle. O ile stan wody poprawi się do dnia 10. 8. 30 r. wyżej wymieniona wycieczka odbędzie się. Wszyscy którzy odebrali już bilety a zdalszej wycieczki rezygnują zechcą je zwrócić.

„Św. Cecylja“ Czyżkówko. Zebranie plenarne w niedzielę po sumie w salce parafjalnej.

Tow. hodowli kanarków „Canaria“. Zebranie nadzwyczajne w niedzielę 6 bm. o godz. 15, w lokalu „Pod Lwem“. Z referatem przybędzie prezes okręgowy p. Jezierski.

Baczność, członkowie Kurk. Bractwa Strzeleckiego! Z powodu udziału w pogrzebie członka hon. ś. p. brata Kortha, strzelanie 7 bm. nie odbędzie się.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie zarządu okręgowego Chrześc. Zjednoczenia Zawodowego odbędzie się w poniedziałek dnia 7 bm. o godz. 7 wieczorem w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowe w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 4. 7. 1930 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	16,75—17,25
Pszenica	47,00—48,00
Jęczmień przemiałowy	20,00—17,50
Jęczmień browarowy	00,00—00,00
Owies	18,50—17,50
Mąka żytnia 70 proc.	00,00—30,50
Mąka pszenna 65 proc.	72,50—76,50
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	11,25—12,25
Otręby pszenne	14,00—15,00
Groch polny	00,00—00,00
Groch Viktorja	00,00—00,00
Groch Folgera	00,00—00,00

—o—

Stow. kupców zbożowych i nasiennych na Pomorzu

Notowanie z dnia 3 lipca 1930 r.

Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania na Pomorzu, za otręby franco stacja odbiorcza.

Pszenica dworska	45,00—47,00
Pszenica targowa	44,00—46,00
Żyto	16,00—17,00
Owies	19,00—18,00
Jęczmień dworski	21,00—22,00
Jęczmień targowy	20,50—19,50
Mąka pszenna 65%	72,00—75,00
Mąka żytnia 65%	29,00—00,00
Otręby pszenne	17,50—16,50
Otręby żytnie	12,50—11,50

—o—

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 4 lipca 1930 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	55,00— 00,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt.	97,00—96,50
4% listy zastaw. Pozn. Ziemstwa Kredyt.	000,00—43,00
5% Pożyczka premjowa serja II	58,00— 00,00
Browar Krotoszyński I em.	23,00— 00,00

Tendencja: Utrzymana.

Bank Polski płacił w dniu 5 bm. za:

dolary amerykańskie	8 84½—8 85½
funty szterlingów	43,22
franki szwajcarskie	172,39
franki francuskie	34,93½
marki niemieckie	211,84
guldeny gdańskie	172,75
szylingi austrjackie	125,44
liry włoskie	46,56
korona czeska	26,36¼

Giełda warszawska

dnia 4 lipca 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	111,00	000,00
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	062,25	061,50
5-proc. poż. konw.	000,00	000,00	055,75

Akcje w złotych:

Bank Polski	168,50—000,00
W. T. F. Cukru	00,00— 31,50
Firley	(30,00—000,0
Starachowice	13,0— 15,50

Stan wody na Wiśle w dniu 5 lipca:

Zawichost 0,50; Warszawa 0,58; Płock 0,10; Toruń 0,20.

Robotnicy! — w niedzielę wszyscy do Nakła!

W niedzielę 6-go lipca święci T-wo Robotników Katolickich w Nakle 25-letni jubileusz istnienia wraz z manifestacyjnym obchodem **„Dnia Robotnika Katolickiego“.**

Zarząd okręgu Bydgoszcz miasto i wieś uprasza członków katolickich towarzystw robotniczych o wzięcie udziału w uroczystościach nakielskich. Wyjazd z Bydgoszczy koleją rano o godz. 8. Jak najliczniejszy udział pożądany.

— **Bydgoska Izba Przem.-Handlowa na zjeździe izb w Poznaniu.** Z okazji otwarcia Międzynar. Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu, odbędzie się w dniu 7 lipca br. zjazd Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, na którym zostanie załatwiony szereg aktualnych spraw gospodarczych. Z ramienia Izby bydgoskiej weźmie udział prezes Izby inż. Wdziękoński wraz z dyrektorem Izby radcą Wcisło, który wygłosi referat w sprawie wykonywania przepisów o nadzorach sądowych oraz domagając się zrealizowania postulatów tutejszych sfer gospodarczych.

— **Tania wyprzedaż posezonowa w Be-De-Te.** Od poniedziałku następnego tygodnia rozpocznie się wielka niezwykle tania wyprzedaż posezonowa w Bydgoskim Domu Towarowym. Wyprzedaż ta będzie prawdziwą senzacją dla Bydgoszczy. Tej rzadkiej okazji zaopatrzenia się w tani i najlepszy towar, nie powinien nikt pominąć. W działach konfekcji damskiej i męskiej, w materjałach różnego gatunku znajdzie każdy wszystko, co potrzebuje. Wyprzedaż posezonowa trwać będzie tylko kilkanaście dni.

— **Na Internat Kresowy 25 zł** zamiast wieńca na grób ś. p. inż. Krzywca złożyło w naszej kasie pośredniczej Biuro Inżynierskie „Azet“ w Bydgoszczy.

— **Zderzenie się samochodu z wozem.** Szofer, p. Kazimierz Smoczyński, zamieszkały przy ulicy Gdańskiej 114, doniósł policji, że na szosie Ostromecko-Dąbrowa Chełmińska, zderzył się samochód z wozem, przyczem samochód został uszkodzony. Z jadących szczęściem nikt szwanku nie doznał.

— **Na wycieczkę krawców i krawczyń,** która odbędzie się w Opławcu w niedzielę 6 bm. uprasza się członków i gości o wzięcie jak najliczniejszego udziału. Program bardzo urozmaicony. Wstęp do ogrodu bezpłatny. Bilety zniżkowe do Opławca do nabycia u J. Janickiego, ul. Herm. Frankego 1 a, Fr. Tumalaka, ul. Dworcowa 83, Wł. Zielińskiego, Śniadeckich 11 i na dworcu.

— **Na odnowienie grobów poległych i zmarłych żołnierzy polskich w Bydgoszczy.** Kancelarja adwokacka Morawskiego i Dulęby 28 zł, Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe filja pracowników tramwajowych 34,50 zł, Szkoła powszechna im. H. Sienkiewicza 10,65 zł, Sąd Grodzki 3 zł, Tow. Pań Miłosierdzia parafji św. Wincentego a Paulo 33,70 zł, Adam Grzymała-Siedlecki 10 zł, Kazimierz Masłowski 5 zł, Józef Dobrzański 5 zł, Władysław Poczekaj właśc. ciegielni 25 zł, ppłk. emer. K. Laskowski 25 zł, F-ma Antoni Weynerowski i pracownicy — tartak 40 zł. Razem 219,85 zł. Kwotę powyższą kwitujemy, a ofiarodawcom składamy serdeczne podziękowanie. Kto następny?

— **Podziękowanie.** Sekcja niestałych dochodów „SOKOŁA“ ŻEŃSKIEGO składa tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się bezinteresownym udziałem w pracy, celem uświetnienia występów młodzieży sokolej. W pierwszym rzędzie należy się serdeczne podziękowanie nauczycielowi p. Cywińskiemu za wyćwiczenie śpiewu, dyrekcji tramwajów za umieszczenie afiszy w wozach, I. wiceprezesce druhnie Albrychtowej za ofiarowane lampjony, drh. Wieczorkowej za mozolną reżyserję występów, druhnom Boruniowej, Sienkiewiczowej, Kapturkiewiczowej, Ciuchnińskiej i Kajance za pomoc w przygotowaniu kostjumów, druhnom: prezesce red. Teskowej, Budzińskiej, Kurdelskiej, Rajnowskiej, Szleifowej, Kobierskiej Sienkiewiczowej i Bigońskiej za dostarczenie pieczywa, również drużynie ćwiczącej „Sokoła“ żeńskiego za obsługę młodzieży podczas kawy i wszelaką pomoc w urządzeniu tej imprezy. Wszystkim wyżej wymienionym, oraz wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia tej imprezy, składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

Sekcja Niestałych Dochodów „Sokoła“ żeńskiego.

ZMARLI.

Ś. p. **Agnieszka Grembowicz z domu Siemianowska,** zmarła w Inowrocławiu.

Ś. p. **Jan Zieliński,** kolejarz z Inowrocławia.

Ś. p. **Stefan Nożyński,** przemysłowiec z Krotoszyna.

Ważne dla rezerwistów.

W razie utraty dokumentu wojskowego (książeczki stanu służby oficerskiej, zaświadczenia wojskowego, książeczki wojskowej lub karty mob.), należy fakt ten zgłosić natychmiast, we właściwym posterunku względnie Komisarjacie Policji Państwowej, na którego obszarze fakt utraty miał miejsce. (W Bydgoszczy — Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego — pokój nr. 5.)

Posterunek względnie komisarjat Policji Państw., po spisaniu w tej sprawie protokółu, wydaje zainteresowanemu poświadczenie o zgłoszeniu utraty dokumentu.

Utratę książeczki stanu służby oficerskiej (książeczki wojskowej, zaświadczenia wojskowego) należy ponadto ogłosić jednorazowo w „Dzienniku Wojewódzkim“ tego Województwa, na którego obszarze utrata dokumentu nastąpiła, a na obszarze miasta Warszawy — w „Dzienniku Urzędowym Komisarjatu Rządu na m. st. Warszawę“.

Duplikaty książeczek stanu służby oficerskiej wzgl. książeczek wojskowych, lub zaświadczeń wojskowych oraz nowe karty mobilizacyjne (w miejsce zagubionych, skradzionych lub zniszczonych) wydaje właściwa Powiatowa Komenda Uzupełnień na podstawie wniesionego podania.

Do podania o duplikat książeczki stanu służby oficerskiej (książeczki wojskowej, zaświadczenia wojskowego) mają być dołączone poświadczenie posterunku (komisarjatu) Pol. Państw., o zgłoszeniu faktu utraty dokumentu wojskowego oraz Dziennik Wojewódzki (Dziennik Urzędowy Komisarjatu Rządu na m. st. Warszawę) w którym utrata dokumentu została ogłoszona.

Od ogłaszania utraty dokumentów wojskowych wolni są ci, którzy wykażą się urzędowem świadectwem ubóstwa, dołączonem do podania.

Wydanie duplikatu książeczki stanu służby oficerskiej, (książeczki wojskowej, zaświadczenia wojskowego) może nastąpić po upływie 30 dni od ogłoszenia utraty w Dzienniku Wojewódzkim („Dzienniku Urzędowym Komisarjatu Rządu na m. st. Warszawę“) wzgl. w wypadku zwolnienia od obowiązku ogłaszania — po zgłoszeniu utraty w posterunku (komisarjacie) policji państwowej.

Wydanie nowej karty mobilizacyjnej powinno nastąpić natychmiast po zgłoszeniu jej utraty w posterunku (komisarjacie) policji państwowej i wniesieniu podania.

Do podania o wydanie nowej karty mobilizacyjnej należy dołączyć tylko poświadczenie posterunku (komisarjatu) policji państwowej o zgłoszeniu utraty.

ZE SPORTU.

Dalszy ciąg turnieju w Wimbledonie.

Uzyskano w turnieju wimbledońskim wyniki następujące:

W ćwierćfinałach gry podwójnej panów reprezentacyjna brytyjska para Gregory i Collins pokonała świetną parę francuską Borotra i Boussus 9:7, 6:3, 6:2. W drugim ćwierćfinale Cochet, Brugnon (Francja) wyeliminowali międzynarodową parę Tilden (USA), Timmer (Holandja) 6:2, 4:6, 6:3, 6:3.

W grze podwójnej pań rozegrano spotkania następujące: Sarah Palfrey, Edith Cross (USA) — Whittingstall, Betty Nuthal (Anglja) 4:6, 10:8, 6:3, Sigart, Henrotim (Francja) — Mathieu, Barbier (Francja) 6:2, 6:2. W półfinale Wills-Moody i Ryan biją Sigart i Henrotim 6:2, 6:0. Ćwierćfinały gry mieszanej: Krahwinkel, Prenn (Niemcy) — Peters, Pitman 6:1, 6:4, Ryan, Crawford Edith Cross, Allison 6:2, 3:5, 6:3.

Jaki interes robią Amerykanie na sporcie?

Miljonowe obroty podczas meczu bokserskiego.

Walce o mistrzostwo świata wszystkich kategoryj Sharkey — Schmeling przyglądało się przeszło 70.000 osób. Obecnie nadsyłają z Ameryki plan repartycji olbrzymiego dochodu, jaki przyniósł ten mecz.

Ogólne wpływy wyniosły 749.934 dolarów, czyli około 6.750.000 złotych. Z sumy tej wynajęcie Yankee Stadium kosztowało 70.000 dolarów, podatki stanowe pochłonęły 38.000 dolarów, wreszcie każdy z walczących otrzymał po 177.917 dolarów.

Reszta przypadła organizatorom spotkania. Ta reszta, to zupełnie jednak ładny kąsek, wyrażający się w łącznej sumie około 150.000 dolarów, czyli 1.350.000 złotych. Nic dziwnego, że montowanie następnego meczu rewanżowego postępuje raźno, a projekty rozmaitych spotkań sypią się jak z rogu obfitości.

Dział społeczny.

Z obrad zarządu okręgowego Związku Niższych Pracowników Poczt. Telegr. i Telef.

W zeszłym tygodniu odbyło się w sali „Pod Lwem“ posiedzenie zarządu okręgowego Związku Niższych Pracowników Poczt., Telegraf. i Telef. okręgu bydgoskiego. Zagaił prezes Jagielski, witając prezesa zarządu głównego p. Kiszkę, prezesa okręgowego p. Urbanika z Poznania oraz członków zarządu.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania, przystąpiono do sprawozdań zarządu. Prezes Jagielski omówił poszczególne wnioski, uchwalone na V. zjeździe okręgowym, z których kilka załatwiono na korzyść pracowników. Następnie powiadomił zebranych o ilości przeprowadzonych dyscyplinarek i odbytych w dyrekcji bydgoskiej audjencji.

Sekretarz p. Kamiński zdał sprawozdanie z pracy biurowej, z którego to sprawozdania wynikało, że listów i okólników wpłynęło 683, a wysłano 671; nowych członków przystąpiło 134, a obecnie jest ich 1870.

Co się tyczy Kasy Pogrzebowej, to wpłynęł 86 listów, a wysłano 73; od grudnia do 1 bm. przystąpiło 710 nowych członków, tak że obecnie Kasa Pogrzebowa liczy 2196 członków; wypadków śmierci było 12.

Skarbnik p. Fabisiak przedstawił stan kasy związkowej. Dochód wynosił 7868,31, rozchód zaś 4231,66 zł, saldo wynosi 3636,65 zł. Przychód Kasy Pogrzebowej wynosił 17653,53 zł, rozchód 5114,20 zł, pozostaje saldo 12539,33 zł.

Przedstawiciel grup techn. p. Żurawski omawiał skutek wniosków uchwalonych na V. zjeździe okr., a dotyczących pracowników technicznych.

Przewodniczący komisji rewizyjnej p. Drygalski oraz członek tejże komisji p. Luptowski zdali sprawozdanie z odbytej rewizji kas tak związkowej, jak i pogrzebowej, znajdując wszystko we wzorowym porządku.

Po tych sprawozdanich odbyła się krótka dyskusja, w której zabierali głos pp. Drychta z Nakła, Kallas z Wąbrzeźna, Drygalski z Torunia i Laskowski z Brodnicy.

Nastąpiła krótka przerwa obiadowa, po której prezes zarządu głównego p. Kiszka wygłosił obszerny referat, w którym poruszył wiele spraw, dotyczących interesów niższych pracowników. Po referacie odbyła się krótka, lecz rzeczowa dyskusja.

Prezes Jagielski omawiał jeszcze pewne sprawy organizacyjne, a p. Drygalski zabierał głos w sprawie zlikwidowania kasy samopomocy w Tczewie, Grudziądzu i Skórczu, jakoteż w sprawie zwołania kongresu.

Po wzniesieniu przez p. Jagielskiego okrzyku na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej, marszałka Piłsudskiego i ministra poczt Boernera, zakończono obrady.

Wypadki przy pracy.

W fabryce mebli „Amerykanka“, przy ul. św. Trójcy 15-letni pomocnik robotniczy, Maksymiljan Niemczewski, podkładając żelazo pod szance, doznał zgniecenia palca u prawej ręki.

W spółdzielni „Dwór Szwajcarski“, 29-letnia robotnica Marta Wiśniewska, niosąc wiadro z wodą, upadła na rurę żelazną, doznając zranienia wewnętrznego.

W młynie parowym f-y Baerwald i Sp., przy ul. Promenada, 28-letni młynarz Ignacy Wojtaszewski, przecinał w kuźni żelazo dłutem, przyczem odłamek dłutka przeciął mu żyłę w lewej ręce.

W fabryce maszyn H. Löhnerta, 26-letni kowal Andrzej Urbański, przy gięciu blachy, skutkiem obsunięcia się wałka, doznał zgniecenia prawej dłoni oraz odbicia lewej.

W tartaku parowym „Sosna Polska“ 24-letni robotnik Oskar Strohschein, podczas znoszenia bali i desek, skutkiem ześlizgnięcia się deski, doznał poważnego zgniecenia żebra lewego.

W zjednoczonych cegielniach parowych inż. A. Krzywieca i Sp., 45-letnia robotnica Józefa Wędrowska, będąc zajętą podawaniem cegły, spadła ze schodów, doznając dotkliwego potłuczenia nogi powyżej kostki.

W fabryce wyrobów metalowo-masowych W. Millnera, 22-letnia robotnica Małgorzata Schulz, podczas wytłaczania części żelaznych na prasie ekscentrycznej, doznała zgniecenia palca u lewej ręki.

W tramwajach miejskich, 32-letni motorowy Władysław Ciepłuch, jadąc wozem motorowym, chciał uniknąć zderzenia się z nadjeżdżającą furmanką i w tym celu wóz całą siłą zahamował, przyczem skutkiem wysilenia się wystąpiła u C. po lewej stronie brzucha przepuklina.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Jan Jesiorkowski w Bydgoszczy. Listy z zażaleniami w podobnych sprawach odsyłaliśmy do Inspektoratu Pracy, który je z urzędu załatwia. W instytucjach państwowych niestety urząd ten nie ma prawa mieszania się, jak nam odpowiedział. Należy się przeto z tem zwrócić do Dyrekcji P. K. P. w Gdańsku.

J. Dąbrowski. W Toruniu.

Stef. Rafalski. Komitet Wych. Fizyczn. i Przysp. Wojskowego na m. Bydgoszcz.

A. Dzierżawski. Pomimo najszczerszych chęci nie możemy na razie w niczem dopomóc.

Doliwieczanka. Związek Polek znajduje się w Poznaniu. Tak samo ta druga organizacja. Szkoły takiej w Polsce niema.

M. Dutkiewicz — Łabiszyn. Prosimy zwrócić się w wiadomej sprawie do p. Królewicza w Łabiszynie.

100 — Sępolno. 1) 2 490 zł — odsetki rocznie — 124.50 zł; 2) 2 010 zł — odsetki rocznie — 100.50 zł. W roku 1922 spłacił Pan tylko 26.64 zł. Jeżeli jest zastrzeżenie, — to resztę trzeba będzie uregulować.

Ceny maksymalne na mięso i jego przetwory.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 19. 7. 1928 r. o uregulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów (Dz. Ust. Rz. P. nr. 87 poz. 761) i rozporządzenia Pana Wojewody Poznańskiego z dnia 2. 11. 28. (Poznański Dziennik Wojewódzki nr. 44 poz. 569) oraz rozporządzenia Prezydenta Rzeczp. Polskiej z dnia 31. 8. 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dziennik Ustaw Rz. P. nr. 91 poz. 727) i po wysłuchaniu opinji komisji badania cen, ustanawia się następujące ceny maksymalne za 1 kg mięsa i jego przetworów:

mięso wołowe przedniej jakości	2,80 zł
mięso wołowe średn. jakości bez kości	3,20 „
mięso wołowe średn. jakości z kośćmi	2,40 „
mięso wołowe pośl. jakości z kośćmi	1,80 „
kotlet wieprzowy	3,80 „
boczek	2,80 „
słonina I kl.	3,00 „
słonina II. kl.	2,80 „
smalec wieprzowy	4,00 „
sadło	3,00 „
skopowina	3,00 „
skopowina średniej jakości	2,60 „
cielęcina przedniej jakości	3,00 „
cielęcina średniej jakości	2,60 „
cielęcina pośledniej jakości	2,00 „
mięso siekane (mieszane)	3,00 „
kiełbasa czosnkowa I. gatunek	3,00 „
kiełbasa czosnkowa II. gatunek	2,40 „
wątrobianka przedniej jakości	3,60 „
wątrobianka zwykła	2,40 „
brunświcka	3,60 „
królewiecka	3,60 „
pomorska	3,20 „

Winni pobierania lub żądania ceny wyższej od wyżej podanych lub nieujawniania ich na cenniku, ulegną karze aresztu do 6 tygodni lub grzywny do 10.000 zł po myśli art. 4 rozp. Prez. Rzp. P. z dnia 31. 8. 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. Ustaw nr. 91 poz. 527). Oprócz tego może być połączona konfiskata przedmiotów, do których się odnosi czyn przestępczy.

(—) **Dr. Śliwiński,** prezyd. miasta.

CENY TARGOWE W BYDGOSZCZY.

Mięso: wołowina 1,30—1,60, wieprzowina 1,30—1,50, słonina 1,50, baranina 1,20—1,30, cielęcina 1,00—1,20, smalec 2,00, sadło 1,50.

Nabiał: jaja 2,00—2,10, masło 2,20—2,40, ser 50—60.

Jarzyny: marchew 20—30, buraki 10—15, pomidory 2,50, rabarbar 20—25, cebula 10—25, kapusta 25—30, kalarepa 10—30, kartofle młode 25, ogórki 80—90, szpinak 25—30, sałata 10—15. kalafjory 0,50—1,00, rzodkiew 15, groszek strączkowy 50—60.

Owoce: gruszki 0,80—1,00, śliwki 1,20—1,40, czereśnie 60—90, porzeczki 40—50, agrest 50—70, truskawki 1,50—1,80, maliny 2,50, poziomki 1,80—1,90, jagody czarne 50—70.

Drób: kurczęta (para) 3,00—6,00, kury 4,00—6,00, gęsi 8,00—10,00, kaczki 6.00—7,00.

Ryby: liny 1,50—2,00, szczupaki 1,80—3,00, okonie 0,80—1,00, węgorze 2,00—3,00, karpie 2,00—3,00, karasie 1,00—2,00, płotki 0,60—1,00, leszcze 1,00—1,800, sandacze 2,00—3,00.

Zapisz się zaraz na członka „Czerwonego Krzyża“!

KSIĄŻKI NADESŁANE.

1) „SUPREMACJA ZŁA“, synteza współczesności, Marji Grossek-Koryckiej. Warszawa, Wydawnictwo z subwencji funduszu kultury narodowej.

2) „WŚRÓD ZNIEWAŻONYCH BOGÓW“ (Z podróży na Wschód), Franciszka Godlewskiego. Warszawa 1930, Dom Książki Polskiej.

3) „FIZYKA“ (w zakresie gimnazjum humanistycznego), część pierwsza. J. Wojnicz-Sianożęcki i G. Doborzyński. Wyd. M. Arcta, Warszawa.

4) „RUCH PRAWNICZY, EKONOMICZNY i SOCJOLOGICZNY“, poświęcony nauce i życiu prawniczemu i gospodarczemu Rzeczypospolitej Polskiej, — zeszyt jubileuszowy. Poznań 1930.

Nieunikniona wojna mocarstw zachodnich przeciw unji Sowietów.

Pod tym tytułem ukaże się około 15 lipca na półkach księgarskich sensacyjna książka pewnego współczesnego męża stanu, która wywołała zagranicą niezmierne wrażenie. Jest ona rozchwytana w całej zachodniej Europie i tłumaczoną na wszelkie języki. W myśl projektu autora ma Polska wziąć czynny udział w niedalekiej nieuniknionej wojnie przeciw Sowietom, a przecież kraj nasz potrzebuje pokoju stanowczo i na długie lata. Każdy, kogo obchodzi los naszego państwa i narodu, powinien zapoznać się z treścią tej książki oraz politycznemi projektami, jakie europejscy dyplomaci snują w swych gabinetach Książka jest tania — kosztuje zł. 2,50 i będzie do nabycia we wszelkich lepszych księgarniach oraz kioskach kolejowych „Ruchu“. Zachęcamy Czytelnika do zapoznania się z jej treścią.

KRONIKA BYDGOSKA.

Nowy sposób zraszania klombów i kwiatów.

Dnia 1 bm. zauważyliśmy na Placu Wolności, że zraszanie kwiatów i klombów odbywa się nowym sposobem. Mianowicie, przy końcu węża gumowego, w miejsce dotychczasowego rozpylacza, przytwierdzony jest teraz kurek wirowy, wprowadzany w ruch pędem wody, puszczonej z kranu, który to kurek kręcąc się szybko, zrasza wokół rośliny, w promieniu kilku metrów. Ten sposób zraszania roślin jest o tyle lepszy, że woda spadając miarowo i łagodnie, nie uderza z taką siłą jak poprzednio i nie niszczy roślin. Do takiego zraszania nie potrzebną jest pomoc człowieka, wystarczy kiedy wąż jest położony w danym kierunku i puszczona woda z kranu; kurek działa już sam, rozpryskując wodę w krąg i na odpowiednią wysokość.

Ujęcie złodziejki, okradającej skarbonki kościelne.

W ostatnich czasach zdarzały się dosyć częste wypadki okradania skarbonek w kościołach, oraz kradzieży torebek, pozostawianych w ławkach kościelnych przez panie, przystępujące do komunji św. Wobec tego policja nasza roztoczyła baczną obserwację, celem wytropienia złodziei i oto dnia 28 ub. m. wpadła w ręce policji złodziejka, dopuszczająca się tych przestępstw, 23-letnia Władysława Góralska, rodem z Grudziądza, rzekomo krawczyni, bez stałego miejsca zamieszkania, utrzymująca się z tych właśnie kradzieży.

Doprowadzona do urzędu policji, bezczelna złodziejka, z całym cynizmem mówiła, że okradała kobiety dlatego, aby za swoje grzechy miały większą pokutę, niż ta, jaką im ksiądz na spowiedzi zadał, bo każda z nich zasłużyła na to.

Co zaś do skarbonek, to z tą samą bezczelnością tłomaczyła się, iż robiła to dlatego, aby wyjęte z jednej skarbonki pieniądze, wrzucić następnie do drugiej, jako swoją własną ofiarę.

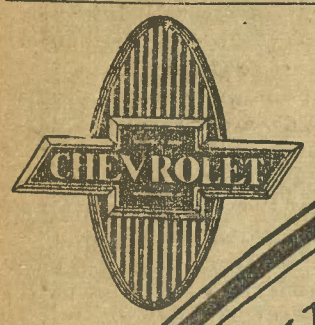

SKORZYSTAJ Z OKAZJI!

i kup samochód po cenie jakiej jeszcze nie było w Polsce.

Niewielka liczba wozów Chevrolet 6 pozostaje do sprzedania po niebywale niskich cenach. Wszystkie samochody zupełnie nowe – pierwszorzędnej jakości – w dowolnym wyborze kolorów – posiadają pełne wyposażenie, cały szereg ulepszeń dodanych ostatnio celem zupełnego zastosowania ich do polskich warunków drogowych oraz gwarancję General Motors.

★

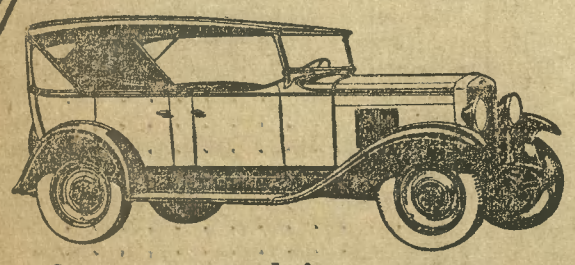

Cena poprzednia Zł. 9.950 obecnie Zł. **8.000**

Phaeton. Otwarty, 5 osobowy wóz zbudowany dla sportu i szybkości. Dach składany w mgnieniu oka; boczne zasłony od niepogody, łatwe do zakładania.

Sedan, 4-drzwiowy, o 6 oknach. Najpopularniejszy 5-cio osobowy model samochodu w Polsce. Idealny wóz na wszystkie pory roku. Wyposażony w mnóstwo ulepszeń i udogodnień, spotykanych wyłącznie w wozach luksusowych, jak przesuwalne siedzenie kierowcy, odwietrznik Fishera. –

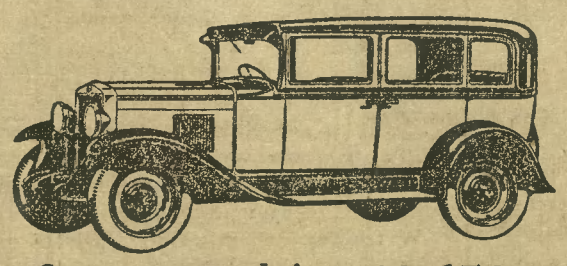

Cena poprzednia Zł. 13.650 obecnie Zł. **10.650**

OKAZJA, KTÓREJ NIE WOLNO POMINĄĆ!

CHEVROLET 6

WYRÓB GENERAL MOTORS

Autoryzowane przedstawicielstwo:

E. Stadie - Automobile, Bydgoszcz

ul. Gdańska 160. Tel. 1602 i 2163. 16950

Licytacja mebli.

W wtorek dnia 3 lipca br, o godz. 10-tej przedpołudniem sprzedawać będę przy ul. **Gdańskiej nr. 131/132**, na składnicy spedytora **Herzkego**, z powodu wyprowadzki następujące meble: (17509

bufet kredens, stół, 2 fotele, 2 gondolki, szafa 3-częściowa, umywalka z garnit. do mycia, stojak do garderoby, aparat fotograficzny, zegar ścienny, książki z Wydawn. Ullsteina, panorama, browning, podręczny atlas adresowy i wiele innych książek, 2 pary firan z drążkami, weneckie obrazki okienne (szklane), 2½ mtr. pasu napędowego, tuzin kalesonów, szapoklapp, karton stroju choinkowego, kieszonkowy mikroskop, różne figurki, termometr, 2 pudła do kapel. drzew., noże i widelce, 2 rakiety tenisowe, leżanka z nakryciem i wiele innych rzeczy. **Michał Piechowiak,**

zaprzys. licytator i taksator. Grodzka 23 i Długa 8, tel. 1651.

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“!

Wielka licytacja

przy **ul. Śniadeckich 19** w podwórzu u spedytora **Rawa**.

W poniedziałek, dnia 7 lipca 1930 r. o godzinie 10 przedpoł. sprzedawać będę jak następuje:

większą ilość obuwia damskiego i męskiego oraz obuwia ludowego, rozmaite materjały na ubrania męskie, płaszcze gum., 18 koszul męsk.

Michał Piechowiak

zaprzys. taksator i aukcjonator.

Długa 8, Grodzka 23. Tel. 1651. (17510

Przetarg przymusowy.

Dnia 7 lipca br. o godz. 10 sprzedam przy **Nowym Rynku nr. 11, I ptr.** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: (17521

maszynę do pisania „Urania“, biurko i fotel biurowy.

Woźniak, komornik sądowy.

POLECENIA

Najmodniejsze wykonanie garderoby damskiej. Czajkowska, Pl. Wolności 2, I p. (10103

Meble kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3857

Abażury 10066 pajace, herbacianki i formy wykonuje tanio Kozłowska, ul. Gdańska 44.

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo 70 mórg, w tem 15 mórg łąki, czysto pszenna ziemia, inwentarz nadkompletny sprzeda Grolewska Slesin, stacja Slesin, pow. Bydgoszcz. 10067

Formy czekoladowe 1500 sztuk, gwiazdkowe, wielkanocne, chrabąszcze, batony tabliczkowe, sztanca do cukierków, maszyna do marcepanów, kneifmaszyna, formy marcep. i wiele innych rzeczy na sprzedaż. Sniadeckich 45. 10101

W Margoninie pow. Chodzież, sprzedam hotel dawniej Niedbalski przy wpłacie 20.000 zł lub zamienię na inny objekt. Edmund Suwalski, Dom Hipoteczno — Handlowy, Bydgoszcz, Sniadeckich 2 telefon 590. 17507

Dobry rower na sprzedaż. Pomorska 49/50 oficyna, II piętro lewo. (10065

Pianina odznaczone najwyższem uznaniem Wystawy Ruchomej śliczne w tonie, długoletnia gwarancja poleca na dogodnych warunkach Majewski, fabryka pianin Pomorska 65. (17517

Fabryka (17489 nici i twystu „Syrena“ poleca swoje wyroby znane ze swej jakości, nici glansowane na gwiazdach ala (Hanselwitz) ceny bez konkurencyjne. Bydgoszcz, Promenada 5.

Fortepian 10098 Kerntopf krótki czarny do oddania za 800 zł z powodu wyjazdu. — Gdzie? wskaże filja Dzien. Bydg.

Maturzysta 17539 z uczciwej rodziny udzieli korepetycyj (lekcyj) najchętniej na wsi na okres letni. Warunki od ugody. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „Solidny“.

POSADY WOLNE

PP. nauczycielom (kom) i organistom dajemy dyskretny pokaźny zarobek poboczny. Miejscowość obojętna. Spieszne zgłosz. pod „Nauczyciele“ do filji Dzien. Bydg. (10096

Piekarz-cukiernik młodszy od 6. 7. potrzebny. Katlewski, Solec Kujawski. 17498

Pomocnik kołodziejski potrzebny. Szubińska 9. 17324

Uczeń fryzjerski na dokończenie nauki potrzebny. Hetmańska 19. (10061

Chłopiec 17500 do posyłek może się zaraz zgłosić. Józef Häusler, handel mąki i kaszy, towary kolonjalne, delikatesy, Bydgoszcz, Mostowa 9.

Ucznia fryzjerskiego z dobrej rodziny i z dobrem świadectwem szkolnem poszukuje Salon Ronowicza, Gdańska 52. (17493

Obciągaczka (10089 potrzebna. Dworcowa 33.

Dziewczyna do kuchni potrzebna. Bydgoszczanka, Hermana Frankego 3. 17499

Uczennicę 17502 młodszą do mego oddziału mąki i krup przyjmę zaraz lub później. Józef Häusler handel mąki i kaszy, towary kolonjalne, delikatesy, Bydgoszcz, Mostowa 9

Uczni 17501 zaraz lub później poszukuję. Zgłoszenia z dołączeniem świadectwa szkolnego oraz życiorys. w języku polskim i niemieckim uprasza Józef Häusler handel mąki i kaszy, towary kolonjalne, delikatesy, Bydgoszcz, Mostowa 9

POSADY POSZUKUJĄ

Cukiernik 17477 obeznany w konfektach i herbatnikach, szuka posady możliwie od 1 VIII. Oferty do Dz. Bydg. Toruń pod „Cukiernik“.

Kucharka która zna doskonale warszawską kuchnię i zaprawy poszukuje posady od 15-go bm., okolica obojętna. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „W. J.“ (10068

Bufetowy (10097 poszukuje bufet z kaucją, obsługą lub bez, miejscowość obojętna. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „G“.

Szofer monter samodzielny, kawaler, były kierownik warsztatu samochodowego obeznany z wszelkiemi maszynami poszukuje posady, miejscowość obojętna. Łask. zgł. do Dzien. Bydg. pod „W. W. 5“. 17496

DZIERŻAWY

Duży skład przy ulicy Długiej z przylegającem mieszkaniem zaraz wydzierżawię. Gospodarz Grześkowiak, Długa 66. (17503

Lokalu (10081 na biuro składnic w centrum poszukuje Informator, Długa 21.

Restauracja za kaucją do wydzierżawienia. Of. do filji Dz. B. pod „J. B.“ 10088

Skład z duż. wystawowem oknem w pow. mieście, przy rynku lub głównej ulicy z przyległem mieszkaniem poszukuję. Zgł. pod nr. „2300“ do filji Dzień. Bydg. (10092

Skład z mieszkaniem lub na składnice wydzierżawię zaraz, przy Placu Poznańskim. Dolina 25, I. (17514

Handlarzowi wydzierżawię: stajnie, szopy, ogród, mieszkanie, ul. Toruńska. Wiadomość: Dworcowa 33, skład. (10090

2 jasne (17504 suche piwnice zaraz wydzierżawię. Gospodarz Grześkowiak, Długa 66.

Lokal w centrum Bydgoszczy na: samochody, kino, fotografisty lub składnice z 4 pokojowem mieszkaniem na sprzedaż. Of. pod „H. B.“ do filji Dz. Bydg. (10083

Garaże ubikacja na warsztat do wydzierżawienia. Karpacka 1 róg Kujawskiej. (17511

MIESZKANIA

Pokój (17409 z kuchnią Wiadomość Szpitalna 7, Cukiernia.

Mieszkanie 3—4 pokojowe poszukuje bezdzietne małżeństwo. Czynsz z góry. Łaskawe oferty do filji Dz. Bydg pod „Śródmieście“. (10102

POKOJE

Pokój frontowy. Pomorska 26, II prawo. 10096

Pokój Hetmańska 13. II. (10063

Pokój (17515 do wynajęcia. Ułańska 11.

Umeblowany pokój do wynajęcia. Babia Wieś 17, skład. 17523

LETNISKA

Letnisko 17513 wiejskie Dolne Strzelce (20 klm. od Bydgoszczy, 5 klm. od Fordonu) wydzierżawi od 1 lipca br. jeszcze jeden piękny, słoneczny, duży pokój (na 3 do 4 osób). Położenie śliczne, Wisła, las, kuchnia smaczna i obfita. Łaskawe zgłoszenia do Restauracji Dworcowej Bydgoszcz.

RÓŻNE

Kolczyk z białym szafirem zgubiłam. O zwrot za wynagrodzeniem upraszam. Zgł. Dz. Bydg. (17490

MATRYMONJALNE

Brunetka ładna, muzykalna, lat 21 z wyższem wykształceniem zapozna pana z dobrej rodziny w celu towarzyskim. Na oferty bez fotografji nie odpowiada się. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Szarotka“. 10059

Marcin Narożny
Przedsiębiorstwo wiercenia studzien i zakładania wodociągów
Poznań, Zwierzyniecka nr. 29
Telefon 78-53.
Wykonuję wszelkie zlecenia pierwszorzędnemi siłami. (16457
Specjalność: **Głębokie wiercenia.**
Tanie pompy na składzie.

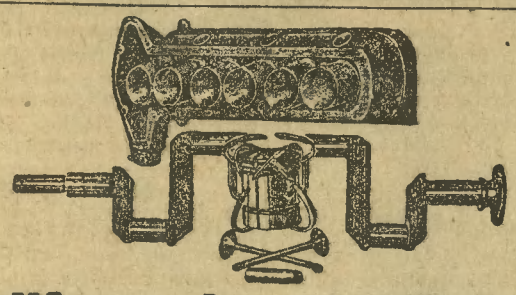

Szlifowanie cylindrów
na (16166
najnowocześniejszej i najprecyzyjniejszej szlifierce w całej Polsce.
„Autoarma" Śniadeckich 45, telefon 18-24.

Polecamy
jako idealne pokrycie dachowe:
dachówki asbestowe „EVERITAS", bitumiczną ogniotrwałą tekturę „STEMOLIT"
tanie i na dogodnych warunkach, pozatem:
papę dachową, smołę, lepnik, wapno, cement, gwoździe budowlane i papowe, gips, trzcinę sufitową, cegłę czerwoną i białą, korytka glazurowane, dźwigary etc. (12201
„Budulec", L. Zysnarski i Ska
T. z o. p. **Grudziądz,** Dworcowa 13.

Bezpłatnie! (15530
Redaktor Szyller-Szkolnik (autor prac naukowych), określa charakter zdolność i przeznaczenie bezinteresownie. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. **Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska nr. 32, m. 6.** Znaczkami pocztowemi 75 gr. na przesyłkę załączyć. **Przyjęcia osobiste płatne godz. 11—7 wieczór.**

Zał. 1845 **J. Pietschmann i Ska Bydgoszcz** Zał. 1845
kantor i fabryka ulica Grudziądzka nr. 7/11
biuro sprzedaży **Poznańska 26,** róg Św. Trójcy
fabryka papy dachowej
Ia papa dachowa, papa do lepienia, lepnik, smoła i t. d. jak i materjały budowlane
przedsiębiorstwo pokrywania dachów
wykonuje wszelkie prace dachowe pod dozorem fachowca.
Telefon 82 i 2245. (7984) Telefon 82 i 2245.

Plandeki
żniwne i nieprzemakalne
Płótno żaglowe
nieprzemakalne i jutowe.
Ceny bardzo przystępne.
Składnica Włókiennicza
Bydgoszcz, ulica Podwale 2
telefon 1682. (16276

Tartak Zimnewody
Gustaw Kobelt
Toruńska 48, Tel. 2148
dostarcza jako specjalność:
suche deski podłogowe
heblowane i szpundowane oraz wszelki tarty materjał budowlany i stolarski. 15107

LUSTRO
to ozdoba mieszkania
Pierwsza specjalna wytwornia ram do luster poleca na dogodnych warunkach wszelkiego rodzaju ramy jak: orzech, dąb, mahoń, olszyna z dostawą szkła lub bez szkła, hurtowo i detalicznie. (15688
Jan Malikowski
Pomorska 34.

Nowa budowlana pożyczka premjowa
Agenci różnych branż otrzymają informacje i najlepsze warunki. Początkujących pouczamy. Zgł. listowne **„RUCH", Kraków, ul. Szczepańska** pod **„Bank 175".** (16867

Zdolni zastępcy
poszukiwani dla akwirowania wkładek oszczędnościowych, połączonych z ubezpieczeniem. Wielkie korzyści dla oszczędzających. Zgłoszenia **„RUCH" Kraków, Szczepańska** pod **„Bank 175".** (16862

Poszukuje się zaraz pierwszorzędnego (17326
cukiernika
do obsługi, **ucznia**
gastronomicznego i
ekspedjentkę
do cukierni. Zgł. możl. z fotogr. i odpisami świad. nadesłać do 17326
Nikodem Żabiński kawiarnia „CRISTAL" Tczew.

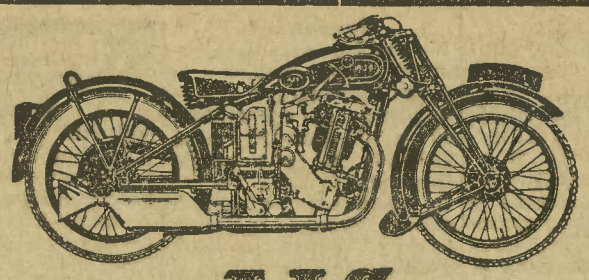

A·J·S
Motocykle najszybsze
10620
dla sportowca
najpewniejsze dla jeźdźców zawodowych, łączą w sobie najwyższą szybkość, bezprzeczną pewność, z największą oszczędnością w użyciu.
Generalne Przedstawicielstwo na Polskę i Wolne M. Gdańsk
MOTOR-DOM-IMPORTOWY
GDAŃSK, SAMMTGASSE 7
Prosimy żądać katalogu wprost od nas lub od naszego przedstawiciela.

Wielki wybór
PIANIN

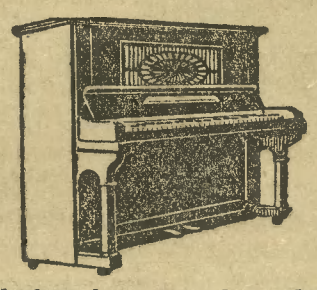

w doskonałym gatunku poleca
B. Sommerfeld
Największa w Polsce fabryka pianin
BYDGOSZCZ
ul. Śniadeckich 56 - tel. 883 i 458
Filja: GRUDZIĄDZ, ulica Groblowa 4
Dostawca Państw. Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach 28075

Z nadesłanego pianina jestem bardzo zadowolona. Piękny jego wygląd i śliczny głos nic nie zostawiają do życzenia.
K. K. Skórcz.

Rakietytenisowe
po zniżonych cenach
oraz wszelkie przybory do tenisu jakoteż dobre i tanie **naciągi w jednym dniu** poleca:
B. Paul, ul. Piotra Skargi 3. 16489

Tylko hurt! **Tylko hurt!**
Kto zakupi u mnie **czekoladę wyrobów fabryki**
„OPTIMA" Spółka Akcyjna Kraków
Mleczna - Deserowa - Gorzka - Mleczna z orzechami
otrzyma
za darmo
1 piłkę gumową
lub przy zakupie 1 kg. czekolady otrzyma za darmo **wieczne pióro.**
Hurtowa sprzedaż czekolady od samochodu.
K. Kerber
Tel. 625. Biuro Bydgoszcz, ul. Gdańska 135.
16118)

Ładny domek
na przedmieściu z ogródkiem **sprzedam** korzystnie za 10.000 zł.
Władysław Krause,
Gołębia nr. 41. (17344

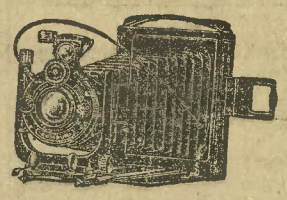

Aparaty (16445
fotograficzne
klisze, papiery,
wszelkie przybory
St. Zakaszewski
Centrala Optyczna
7 Gdańska 7.

Meble
jadalnie, sypialnie i pokoje męskie dębowe, orzechowe, palizandrowe i sosnowe, także różne meble pojedyńcze i wyściełane w wielkim wyborze na dogodnych warunkach, najtaniej poleca
Zieliński
Bydgoszcz 5378
ul. Śniadeckich 43.

Piegi
żółte plamy, opaleniznę usuwa, bieli skórę pod gwarancją aptekarza **Jana Gadebuscha**
„Axela" - Krem
1/2 słoika 2,50 zł, 1/1 słoika 4,50 zł, do tego **mydło „Axela"** 1 kaw. 1,25 zł. Do nabycia w drogerjach, składach aptecznych, perfumerjach i aptekach lub wprost w firmie 9916
J. Gadebusch, Poznań,
ul. Nowa nr. 7.
W Bydgoszczy do nabycia w następujących aptekach: Apteka pod „Aniołem", ulica Gdańska, Apteka pod „Łabędziem" Gdańska 5, Apteka Kużaj, ul. Długa, Apteka Piastowska, Pl. Piastowski, Apteka pod Koroną, Dworcowa 74, Apteka Rochon, ul. Niedźwiedzia, Apteka Umbreit, Okole. W drogerjach: Bogacz, Dworcowa 94, St. Różeński, Gdańska 23, M. Buzalski, Okole, ul. Grunwaldzka 133, Drogerja pod Łabędziem Gdańska 5, Drog. pod Gwiazdą Ig. Kotlęga, Dworcowa 13, J. Gluma, Dworcowa 19a, H. Gundlach, Poznańska 4, W. Heydemann, Gdańska 20, R. Górski, Zbożowy Rynek 3, B. Kiedrowski, Długa 64, Ł. Kindermann, Dworcowa, Kopczyński, ul. Śniadeckich, H. Kaffler, ul. Gdańska 22, J. Owczarek, ul. Grunwaldzka nr. 13, K. Stark, ul. Gdańska 48 M. Walter ul. Gdańska 47, „Savonia" ul. Długa 20, C. Schmidt ul. Śniadeckich, A. Schiefelbein Bocianowo 1. A. Schiefelbein, Hetmańska 25. **W Koronowie:** Drogerja St. Kortz, apt. Nowacki. **Białośliwie:** Drogerja A. Ochocki i apteka J. Warda. **W Osiu:** drogerja A. Kłoniecki. **W Łobżenicy:** apteka J. Reinholz. **W Tucholi:** drogerja St. Wawrzynowicz. **W Pruszczu:** apteka J. Bujalskiego. **W Sępólnie:** apt. J. Naatz, Rynek. Alojzy Kneba, Rynek 17.

Używane
pianina
poleca z gwarancją
B. Sommerfeld
14080 **Bydgoszcz**
ul. Śniadeckich 56.

KOMTUR
MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA Komunikacji i Turystyki w POZNANIU
W Wystawie bierze udział
30
państw
z pięciu
kontynentów
Otwarcie 6 lipca 1930 r.
14204

32293

Chorzy
na płuca, żołądek, kiszki, niemoc płciową oraz blade młode dziewczęta i chorobliwe osłabione kobiety winne używać tylko
mleczno słodkie płatki owsiane
„Extra"
takowe zawierają według analizy aż 16% białka 6,5% tłuszczu i dostateczną ilość witamin
Fabryka płatków owsianych Kroteszyn.
Przedstawiciel na Pomorze
J. M. Warczak, Bydgoszcz, Senatorska 70.

Dobrodziejstwo dla wszystkich!
Balsamiczna sól do nóg
RAZ-DWA-TRZY
zapobiega i usuwa doskonale nabrzmienia, odparzenia, swędzenia, palenie, pot nóg, zgrub. skóry.
Sprzedają drogerje, apteki. (16720
ST. MÜLLER, laborat., Poznań, Wrocławska 15.

Żelazo, blachę, gwoździe,
osie i buksy do wozów
odkładnie, lemiesze
podkowy
śruby i nity (23397
poleca po przystępnych cenach
Fa. JULJ. MUSOLFF
Tow. z ogr. poręką
ul. Gdańska 6 BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650

Pierze i Puch

w wielkim wyborze
Pierze darte
za 1/2 kg. 2,80, 4,50 5,25, 6,75, 8,50, 9,25 10,50, 12,75 zł.
Puch podług jakości, gotowe pierzyny, wsypy nieprzepuszczalne, własna **parowa czyszczalnia** pierza z zapędem elektr. uskutecznia czyszczenie pierza co **wtorek i czwartek.** (5372
Karol Kurtz nast. Bydgoszcz
Poznańska 32, tel. 1210.

Przed użyciem — Po użyciu.
Krem i mydło „Kosmos"
usuwa pod gwarancją
Piegi żółte plamy, pryszcze, wągry, jak i **wszelkie nieczystości cery** (11637
Krem 2.50 i 5.— zł., mydło 2.—
Do nabycia
tylko w firmie „Kosmos" Drogerja i Perfumerja J. Gluma, Dworcowa 19.

POLECENIA

Szoferów (17058 zawodowych i amatorów szkolą rutynowane „Kursy Samochodowe Z. Kochańskiego“, Bydgoszcz, 3 Maja 14 a, telefon 1185.

Meble
Jadalnie, sypialnie, kuchnie i różne meble w wielkim wyborze solidnej roboty od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Ceny najniższe, warunki najdogodniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (1649

Krawcowa
poleca się na wyjazd do większego majątku. Jackowskiego 21. Zgł. u p. Nowak. 10042

Panowie!
Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje starannie, najtaniej „Ekonomja“, Dr. Emila Warmińskiego 15. (10039

Najtaniej
zakupisz wszelkie artykuły sportowe, rakiety, piłki, buty tenisowe, obuwie ludowe, spacerowe. Rowery nowe, używane na raty i za gotówkę. Długa 50, telefon 948. (17492

Meble
wszelkiego rodzaju w wielkim wyborze najtaniej i na dogodnych warunkach pod gwarancją poleca **Juljan Nowak, Szpitalna 8,** tel. 1223. 14335

Fotografje
na porcelanie wykonuje „Wiol“, Marszałka Focha nr. 40, 10082

Uwaga!
Stawiam piece kaflowe po niskich cenach. Suchomski, Pod Blankami nr. 18, podw. 17482

Fotografje
dla podniesienia interesu wykonuje „Wiol“, Marsz. Focha 40. 10084

Krawcowa
samodzielna szyje w domu i poza domem, także na wyjazd. Ceny przystępne. Konopówna, Chwytowo 14. (17430

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
wzorowe, 70 mórg sprzedam. Budynki masywne, ziemia pszenno-buraczana, inwentarz żywy i martwy w komplecie. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. 10037

Folwark (10043 170 mórg buraczanej roli, stawy rybne. pełne żniwa, inwentarz. Dwór 15 pokoi, 40.000 gotówką „Rolpol“, Bydgoszcz, Gamma 2.

Dom
3 piętr. nowoczesny, dwa składy i zakład fotograficzny, przy głównej ulicy w Chełmnie. 5 pokojowe mieszkanie przy kupnie wolne. Dochód 7 200 zł. Cena 58.000 wpłaty 25 do 30.000 sprzeda właściciel Majewski. (10031

Dom (10045 z ogrodem, wolnym składem i mieszkaniem sprzedam. Gdańska 30, I p.

Z powodu
stosunków familijnych na sprzedaż restauracja w Bydgoszczy. Wiadomość w filji Dziennika Bydgoskiego. 10056

Wile
domy mieszkalne i handlowe przy wpłacie 20—60 000 zł. na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, Sniadeckich 33, róg Dworcowej. (17522

Kamienicę (10062 ogród, skład, mieszkanie wolne, sprzedam tanio, lub zamienię na gospodarstwo. Gdańska 101. Gospodarz.

Gospodarstwo
66 mórg pszenno-buracz. 9 sztuk bydła, zabudowanie masywne, 6 pokoi. Cena 40 tys. zł, wpłaty 30 tys. zł. Ziemianin, Dworcowa 69, parter. (17516

Sprzedam
domy, budynek na stolarnię, 3 morgi ziemi ogrodu 20.000 zł. Bydgoszcz. Ujejskiego 17. (17446

Dom (17485 piętrowy w Mroczy, skład mieszkanie wolne sprzeda tanio, mała wpłata właściciel. Muszyński, Bydgoszcz, Nakielska 16.

Sprzedam
dom 3 place, Ks. Skorupki 75. (17415

Pierwszorzędna
egzystencja! Sprzedam rzeźnictwo w bardzo dobrym punkcie Bydgoszczy, dobrze zaprowadzone. Nowoczesne urządzenie składowe i warsztatowe. Do objęcia potrzeba 15—20000 zł. Niefachowca przyuczę lub przyjmę z kapitałem jako wspólnika. Zgłosz. pod „A. B. 20“ do Dzien. Bydg. (17439

Place
budowlane na Bielawkach przy ulicy Adolfa Kolwitza oraz na Jachcicach przy ul. Saperów na sprzedaż. Zgłosz: Derfert, Sw. Trójcy 4 I. (17425

Sprzedam (17476 oberżę lub zamienię na gospodarstwo rolne — z powodu stosunków rodzinnych z 17 mórg roli I kl. z żyw. i martwym inwentarzem, korzystnie położoną, zabudowania pierwszorzędne, koncesja zapewniona. Zgłoszenia: Franciszek Sztyrbicki, Sierakowo, poczta Kowalewo, pow. Wąbrzeski.

Sprzedam
gościniec połączony z kolonjalką natychmiast z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa. Franciszek Witt, Dziegciarnia, poczta Jeziorki Zab. powiat Wyrzysk. 17512

Place
budowlane kwmtr. 1.— sprzedam. Gdańska 101, gospodarz. 10073

Sprzedam 17422 place budowlane kw. mtr. 50 gr, ul. Pijarów 61.

Dom
z ogrodem nowoczesnym tanio sprzedam. Adres wskaże Dz. B. (17453

Sprzedam
dom murowany 4 pokoje, kuchnia, elektryczność, obórka, mórg ogrodu, ziemi pszennej 6 mórg z inwentarzem, zbiorami. Do Grudziądza i tramwaju 15 minut. Stępniewski, Nowa Wieś 58. 17465

Restauracja
na sprzedaż w Bydgoszczy. Wiadomość w Dzien. Bydg. (17435

Dom 17441 sprzedam. Czarneckiego 2.

Piekarnia 17464 dobrze prosperująca korzystnie na sprzedaż. Zgł. Bartkowiak, Gniezno, Moniuszko 3.

Jadalnię
dęb. i sypialnię sprzedam natychmiast. Wełniany Rynek 7, I. 17442

Na sprzedaż
tokarka $^1/_2$ metrowa ze śrubą pociągową. Strużewski, Hetmańska 11. (10058

Samochód
5-cio osobowy w dobrym stanie, z wszelkiemi prawami do użytku publicznego korzystnie do nabycia. Piękna 25. (10051

Fiat 10036 6 osobowy mało używany sprzeda za 4 000 zł Starszak, Koronowska 22.

Maszyna (17433 do pisania „Adler“ mało używana na sprzedaż. Zgł do Dzien. Bydg. „Adler“.

Lokomobilę
8 konną, gotową do młócki i motor 8 konny benzynowy na sprzedaż. Przybylski, Szubin. (17429

Okazja!
Odstąpię kiosk sezonowy w pełnym biegu. Wiadomość w filji Dzien. Bydgoskiego. 10044

Amerykanie
zwiedzający Polskę, kupcie pamiątkę z Ojczyzny! arcydzieło sztuki, rzeźbę w metalu, (motyw religijno-patrjotyczny) zachwyćcie tym rodaków w Ameryce, w składach tego nie kupicie, ostatnie 3 sztuki okazyjnie na sprzedaż po 17 dolarów. Grudziądz, ul. Radzyńska 3, wejście ul. Staszyca I ptr. „Wuka“. 17467

Wozy
ciężarowe 2 (rolwagi) na sprzedaż. Derfert, Sw. Trójcy 4 I. (17426

Szafa
do lodu dobrze utrzymana na sprzedaż. Blacharstwo, Poznańska 21. (17461

Ogrodową
ziemię oddam bezpłatnie. Długa 40. 10072

Samochód
2 osob. w dobrym stanie sprzedam. Toruń, skrzynka pocztowa 63. (19475

Rower
męski używany sprzedam tanio. Grunwaldzka 125, III schody lewo. 17454

Okazja!
Maszyna do szycia w dobrym stanie na sprzedaż. Staszica 3, p. prawo. (10085

Rower (10095 195, opona 6, dętka 3, pedały 4,80, łańcuch 4, rączki 1, wszelkie inne części sprzedaje najtaniej, reperacje wykonuje natychmiast „Rower“ Gdańska 41.

Beczkowóz
na sprzedaż. Kujawska 4. 17488

Nowy
rower tanio do nabycia. A. Zieliński, Gdańska 52. (10078

Na sprzedaż
wóz ciężarowy, 2 małe wozy ręczne. 2 szafy żelazne i beczki różnej wielkości. Zgł. M. Zakrzewska, Kujawska 126. (17457

Szpic
czujny rasowy do oddania i dwa młode. Piotrowiak, Toruńska 9. (17410

Świnie
8 tygodniowe sprzedam. Zgł. Kujawska 62a, sekretarjat. 17486

Wyżły
4 miesięczne na sprzedaż. Leśnictwo Cichoradz p. Dąbrowa Chełm. (10030

KUPNA

Butelki
monopolowe $^1/_1$—$^1/_2$—$^1/_4$ litrowe kupuje Chwytowo 14. (17434

Dużą (10052 szafę do lodu, do przechowania mięsa kupi zaraz Chudy, Dworcowa 86.

Motor
ropowy 8—16 K. M. może wymagać naprawy niedrogo kupię. Przybylski, Wąsosz, pow. Szubin. (10069

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42e. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. (16896

Szwajcar 17443 do dojenia i paszenia 14 krów może się zgłosić, ul. Kordeckiego 34b.

Techniczka 17459 dentystyczna, samodzielna w operatywie i technice poszukiwana. Czarnecki, dentysta, Marsz. Focha 38.

Baczność!
W naszem przedsiębiorstwie jeszcze 2—3 panów, (pań), może otrzymać stałą posadę do wykwintnej akwizycji. Zarobić można 600—800 zł. miesięcznie (prowizja-pensja). Fachowe znajomości niekonieczne. Zdolnym płacimy podróż. Zgłosz. osobiste z dokumentami tylko w poniedziałek i wtorek w Bydgoszczy, Dworcowa 59, od 10—12 i 4—6. (17451

Poszukuję (17437 natychmiast dzielnego samodzielnego piekarza który już przy piecu (Brustfeuerrung) pracował i cokolwiek obeznany w cukiernictwie tylko pierwszorzędne siły przychodzą w rachubę. Zgł. piekarnia Himmler, Pruszcz pow. Swiecie. Tel. 22.

Agentów
wymownych na wysokie zarobki przyjmuje Informator, Długa 21. 10080

Przyjmę
do przedsiębiorstwa uczciwego człowieka na procent od obrotu za złożeniem kaucji 600 do 800 zł. Specjalne wykształcenie i wiadomości nie wymagane. Oferty do filji Dz. Bydg. Grudziądz pod „Uczciwy“. 17468

POSADY POSZUKUJĄ

Mistrz (17494 stolarski 45 lat z długoletnią praktyką na meble i budowli, oraz w rysunkach i kalkulacji dobrze wykwalifikowany szuka posady, miejscowość obojętna. Of. do Dz. Bydg. pod „Mistrz stolarski“.

Poszukuje
przedstawicielstwa u poważnej firmy, władam językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Zgłosz. do Dzien. Bydg. Grudziądz, pod „Przedstawiciel“. (17469

Osoba
lepsza szuka od 15 lipca lub później posady spokojnej najchętniej na majątku u starszej pani lub pana do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego i podwórzowego, z którem jest dobrze obeznana i dobrą kuchnią. Oferty uprasza do Dz. Bydg. Grudziądz pod „L. M. 500“. (17476

Uczciwa (17408 dziewczyna umiejąca dobrze gotować i zaprawiać poszukuje posady zaraz lub później. Oferty pod „Uczciwa“ do Dz. Bydg.

„JUWEL“ (17450
Najlepsze i najsolidniejsze rowery, 2-letnia gwarancja, nosność do 10 ctr.
Na prywatną odpowiedź znaczek dołączyć.
WYTWÓRNIA ROWERÓW
BYDGOSZCZ, ULICA GRUNWALDZKA NR. 144.

Samodzielna
gospodyni - kucharka potrzebna do pensjonatu od 1 września br. Kaucja wymagana 500 zł. Of. z podaniem warunków do filji Dz. Bydg. pod „Pensjonat M. K.“ 10087

Maszynista
do reperacji i prowadzenia parowej młocarni potrzebny. Przybylski, Wąsosz, pow. Szubin. (10070

Bufetowa
do restauracji, ponad lat 25 dobrze polecona z dłuższą praktyką zaraz potrzebna. Zgłoszenia Dz. Bydg. pod nr. „85“. (17411

Retuszerka
laborantka zdolna potrzebna zaraz. Gdańska 162. Pęcherski, fotograf. (10038

Poszukuję
zaraz człowieka samotnego do paszenia bydła. Brunk, Lisiogon poczta Łochowo. 17400

Zastępca (17432 procesowy z długoletnią praktyką, pracując w Sądzie, z zawodu kupiec, poszukuje posady w przedsiębiorstwie przemysłowo handlowym, najchętniej dla spraw procesowych. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Posada“.

Służąca
z dobremi świadectwami może się zgłosić zaraz. Gdańska 34, II ptr. (10033

Pokojowa
służąca, czysta, uczciwa z dobremi poleceniami potrzebna do prywatnego. „Wielkopolanka“. Grudziądz. (17472

Bufetowa (17479 siła z praktyką w lepszych przedsiębiorstwach, dobrze polecona samodzielna, do prowadzenia bufetu potrzebna zaraz. Kaucja lub gwarancja konieczna. Pożądana znajomość przyrządzania zimnego bufetu. Zgłoszenia z podaniem wymagań, przy wolnem utrzymaniu i mieszkaniu, załączyć fotografję do restauracji „Wielkopolanka“, Grudziądz.

Dzielnej
służącej poszukuję. Gdańska 137, I. (10091

Służąca
zaraz potrzebna Łokietka nr. 29, part. pr. (10071

Panienka
intelig. umiejąca szyć, haftować i gotować poszukuje posady do dzieci lub samotnego pana. Oferty pod „Najchętniej Pomorze“ do Dz. Bydg. (17398

Gospodyni
uczciwa, inteligentna, młoda zmieni posadę od 1. 8. jako samodzielna, chętnie do samotnego pana. Oferty pod „Uczciwa“ do filji Dziennika. 10053

DZIERŻAWY

Poszukujemy
dzierżawy wili lub mieszkania od 4 do 6 pokoi w Bydgoszczy. Składam oferty w mieszkaniu Bydgoszcz, Racławicka 19 u Wp. Moszczeńskiej. (17412

Piekarnia
w mieście powiatowem na najruchliwszej ulicy jest do wydzierżawienia. Ł. Springerowa, Strzelno, św. Ducha. (17413

Sklep
i pokój z kuchnią do wynajęcia wprost od gospodarza. Nakielska 8. (10035

Skład
z mieszkaniem nadający się na każde przedsiębiorstwo w małem miasteczku, lecz dobrej okolicy do wynajęcia. Wiadomość Z. B. Dr. Emila Warmińskiego 6. (17422

Duży
warsztat na wszelkie ubikacje, tak samo nadaje się na odlewnię metalu tanio do wydzierżawienia. Grunwaldzka 33. 17458

Dzierżawa
20 mórg ziemi z składem kolonjalnym, wymiana mąki, także nadaje się na rzeźnictwo Do objęcia potrzeba 3—4 tys. Oferty proszę do Dzien. Bydg. pod „Ziemia“. (17481

Poszukuje
się wili 6—8 pokoi w dzierżawę. Zgł. z podaniem szczegółowych warunków proszę skierować do Dz. Bydg. pod „H. T.“ (17497

MIESZKANIA

Adwokat (10041 poszukuje 2—3 pokoji na biura ewent. mieszkania 3 pokojowego w okolicy ul Gdańskiej lub Mostowej. Oferty pod „Adwokat“ do filji Dz. Bydg.

Szwederowo
6—7 pokoi, okolica ul. Podgórnej, poszukuje lekarz, tel. 715 od 11—1 i 4—6. (9984

5 pokojowe
mieszkanie wyremontowane blisko Starego Rynku, gospodarz odda w procencie za wypożyczenie 8—12 tys. Of. filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „A J“. (9987

Mieszkanie
3-4 pokojowe poszukuję. Roczny czynsz zgóry ew. remont. Łaskawe zgłoszenia pod „Łazienka“ do filji Dz. Bydg. 10099

2 pokoje (10032 z meblami lub bez z używaniem kuchni od 15. VII. poszukuje solidny sublokator. Oferty filja Dzien. Bydg. pod „Inżynier“.

Mieszkanie
2 pokoje odda gospodarz. Wiadomość Dziennik Bydgoski. (17414

2 pokoje
z kuchnią zaraz do wynajęcia. Wojciechowski, Przyrzecze 11. (17436

Mieszkania
za rocznym miesięcznym czynszem. „Przyszłość“, Sniadeckich 40. 10055

Mieszkanie
pokój i kuchnia wśródmieściu. Wiadomość Karpacka 5 między godz. 4-7 po poł. 17484

Mieszkanie
lub na biura 5—7 pokoi. Konarskiego 3, parter. (10075

Pokój
z kuchnią wynajmę. Gospodarz, Sieroca 7. (17455

POKOJE

Pokój (17405 umeblowany z kuchnią wynajmę. Kujawska 31.

Słoneczny
pokój umebl. z balkonem, elektr. światłem i używaniem łazienki, blisko dworca do wynajęcia. Dworcowa 31 a, II portal, II p. lewo. (10048

Pokój
umeblowany, stajnia do wynajęcia. Sieroca 5. (17479

Pokój
umebl. słoneczny do wynajęcia. Hartwich, Pomorska 55, II. 10064

Pokój
umebl. do wynajęcia. Dolina 24, II p. 17447

Pokój 17438 umebl. Toruńska 174.

3 pokoje (17445 z używaniem kuchni ładnie umebl. od 15. 7. do 15 października tylko inteligencji małżeństwu bezdzietnemu lub 2 panom do wynajęcia. Of. do Dz. Bydg. pod „Ładnie“.

Pokój
niekrępujący natychmiast oddam za roczną dzierżawą zgóry. Toruńska nr. 184. 17483

2 pokoje
umebl. zupeł. oddzielne wejście. Konarskiego nr. 3, parter. 10076

Pokoje
słoneczne z osobnem wejściem do wynajęcia. Swiętojańska 22, I lewo.

Pokój
Chwytowo 18. 17450

Pokój
umeblowany z balkonem do wynajęcia. Cieszkowskiego 17, I lewo. (10094

Pokój (10100 umeblowany z używaniem kuchni. Szczecińska 5.

Pokój (10093 z używaniem kuchni dla bezdzietnego małżeństwa. Krakowska 15, II p.

Pokój
dla przyjezdnych. Dworcowa 66, II lewo. (10074

LETNISKA

Zdrowa (17407 okolica obok lasu 15 m. pociągiem 15 m. od stacji do wynajęcia, duży pokój używaniem kuchni, jadalnego pokoju, werandy. Adres wskaże Dz. Bydg.

RÓŻNE

Nowy Świat 10047 poleca smaczne obiady i kolacje po 1,20, abonenci otrzymują zniżkę. Fr. Wechsler, Gdańska 142.

Hotel (17423 Rio Bydgoszcz, ul. Długa tel. 167. odnajmuje czysto utrzymane pokoje od 3 zł. dziennie. Restaurację odda na rachunek lub dzierżawę.

Odpisy
maszyną, reklamacje, wnioski wszelkiego rodzaju załatwia biuro „Rolpol“, Gamma 2. (10050

Przyjmuję
wszelką pracę do przepisywania na maszynie do domu. Zgł. Zamojskiego 21, I p. prawo. 10034

Pianino
do ćwiczeń. Adres w filji Dz. Bydg. 10025

Wypożyczam
samochód ciężarowy. Kujawska 27, tel. 1864. (17480

Poszukuję
2000—4000 zł na 4 miesiące dam dobry procent i zastaw jak i procent obrotowy wynoszący 500 zł. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Obrót“. (17452

Budowniczy
do pobudowania kamienicy pożądany. Of. z podaniem ceny cbmtr. muru, kw. mtr. tynku do filji Dz. B. pod „200.000“. 10077

Ostrzeżenie. (17491 Były mój sekretarz, p. Antoni Koślicki, został zwolniony z dniem 31 maja br. i nie jest upoważniony do przyjmowania zleceń w mojem imieniu ani do odbioru pieniędzy. Dr. Sypniewski, adwokat Bydgoszcz, Nowy Rynek 12.

Unieważniam
zgubioną książeczkę wojskową. Stanisław Juhnke, Bydgoszcz, Dolina 25. 17440

Ostrzega (10079 się przed kupnem składu kolonjalnego Senatorska 9, od Władysława Kwiatkowskiego bez mej zgody, gdyż jestem współwłaścicielką tegoż. Olga Kwiatkowska.

MATRYMONJALNE

Urzędnik (10040 prywatny na stałem stanowisku, lat 32, średniego wzrostu, blondyn, z trzyletniem dzieckiem, zapozna towarzyszkę życia, rozwódki z jednem dzieckiem nie wykluczone. Łaskawe oferty z dołączeniem fotografji proszę skierować do filji Dz. Bydg. pod „Urzędnik“.

Która (10054 pani chce wyjść dobrze zamaż? Informacje „Przyszłość“, Sniadeckich 40.

Wdowiec
w średnim wieku, samotny z większą gotówką inteligentny, z braku znajomości szuka na tej drodze przyjaciółki życia najchętniej wżeni się w większe gospodarstwo lub t. p. Oferty pod „Ziemianin“ do filji Dzien. Bydg. (10049

Który
z panów pozna samodzielną milutką lecz biedną blondyneczkę. Of. do Dz. Bydg. pod „Przeznaczenie 30“. 17444

Piękna
szatynka lat 18, bogata i muzykalna z klasyczną figurą, zapozna pana przystojnego z lepszego domu do lat 50. Of. koniecznie z fotografją pod „Venus“ do filji Dz. 10080

Znawcy kupują

Pianina Jähnego

Nie należy utożsamiać z wyrobami **masowemi.** Nagrodzone **złotemi medalami** na każdej wystawie.

Salon wystawowy
Bydgoszcz
ul. Gdańska 149. Tel. 2225
Spłaty ratami do 18 miesięcy.
Filja: Poznań, Św. Marcin 43.

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

Specjalne
Biuro Podatkowe Franciszka Chmarzyńskiego, byłego Naczelnika Urzędu Skarbowego, przy ulicy Gdańskiej 151, telef. 16-74, jedyne fachowe biuro tego rodzaju w miejscu przeprowadza wszelkie sprawy podatkowe, specjalnie trudne zawikłane, pozatem administracyjne i bilansowe przy współpracy wybitnego fachowca, sądownie zaprzys. rewizora ksiąg handl. ściśle według przepisów prawnych. Dla niezamożnych bezpłatne porady. (1234

POLECENIA

Od 3 zł (16997
za sztukę sprzedaję drągi brzozowe na dyszle, inne krzewo kołodziejskie po dorzystnych cenach. K. Suligowski, Chodkiewicza 34.

Biuro
detektywów Gdynia załatwia wszelkie sprawy: wywiady, obserwacje na wybrzeżu, w kraju udziela informacji w sprawach handlowych, poszukiwanie zaginionych. Gdynia, skrytka 48. (17402

Obuwie
kupuje się najkorzystniej u Gabrielewicza, Plac Piastowski 3. (15230

Reperuję
spuszczone oczka u pończoch, Henryka Dietza 4. 22542

Meble
w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie' krzesełka wiedeńskie. H. Schmidtke, Szpitalna 6.— Czysta praca, akuratna dostawa, dogodne warunki spłaty. (21394

Klubowe
garnitury, leżanki, kanapy, materace, najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5/6. (3880

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania **własnych warsztatów** na dogodnych warunkach tylko u **Ignacego Grajnerta, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921.** 9574

Meble (13057
wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy, klubowe garnitury i materace pod gwarancją poleca skład mebli Bydgoszcz, Jezuicka 18.

Obrazy
lustra najlepiej, najtaniej kupuje się za gotówkę i na raty. Józef Mruk, Ks. Skorupki 103, Długa 51. Także szklarnia, oprawa obrazów, luster. 8451

Meble
jadalnie, sypialnie, kuchnie i pojedyńcze rzeczy wszelkiego rodzaju po jak najtańszych cenach i na raty poleca J. Nowak, Jezuicka 7/8, róg ul. Niedźwiedzia. (17419

Polecam się
na uroczystości familijne, wesela, chrzciny i t.d. jako kucharka. Długosza 14, I. prawo. (10018

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, fóżka, krzesła, kanapy fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

SPRZEDAŻE

Nad morzem
sprzedam dwa place po 2000 zł. i 20 mórg gruntu z lasem, przy stacji kolejowej, dobre połączenie z Gdynią za 6000 zł. Dogodna wypłata. Makowski, Wejherowo, ul. Klasztorna 10. (17239

Sprzedam 10013
zaraz moje 68 morg. gospodarstwo dobrze się rentujące, ziemia pszenno-buraczana, żywy i martwy inwentarz, zabudowania masywne. Fr. Koch Racice p. Kruszwica.

Osady
parcelacyjne, rozmaite, zabudowane, niezabudowane, dogodne warunki, posiadam. Pawelec, pełnomocnik majątków, Grudziądz, Groblowa 11. (1557

Dom
5 morg. sprzedam, wydzierżawię lub zamienię na dom w Bydgoszczy. Jan Dudziak, Niemcz pow. Bydgoszcz. (17375

Dom
7 ubikacyj, ogród, Bydgoszczy sprzedam za 20 tys. zł, cały wolny. Oferty pod „Okazja" Dziennik Bydgoski. 17373

Dom
wila 6 pokoi z wzorowym ogrodem 5 mórg najlepsze zabudowania gospodarcze 4 oranżerje i inspekta które odrzucają poważne zyski jest z powodu zmiany stosunków rodzinnych tanio na sprzedaż. Położenie objektu jest nadzwyczaj urocze, światło elektryczne w mieście 120.000 mieszkańców blisko Gdańska. Oferty poważnych reflektantów przyjmuje niniejsze pismo pod „Ogród 65" do Dz. B. (17324

Tanio
sprzedamy naszą będącą w pełni rozwoju fabrykę wyrobów metalowo-masowych do której należy dobre urządzenie, nieruchomości oraz większy zapas towarów. Fabryka jest dobrze zaprowadzona i świetnie prosperuje i niema większej konkurencji. Poważni reflektanci zechcą złożyć oferty do niniejszego pisma pod „Fabryka 100" do Dzien. Bydg. (17325

Skład (9985
kolonjalny z mieszk. przy dobrej ulicy z powodu stosunków rodzinnych bardzo tanio sprzedam. Adres w filji Dz. Bydg.

Zakład
fryzjerski dobrze zaprowadzony damsko - męski, z powodu śmierci męża korzystnie na sprzedaż. Gdzie wskaże filja Dziennika. 9995

Kawiarnię
z ogrodem dla gości, mieszkaniem, urządzeniem sprzedam. Oferty „Par", Toruń, Szeroka 46, pod „5000 zł." (17341

Dom (17269
z piekarnią i kolonjalką, piec patentowy w pełnym biegu na sprzedaż za 30.00 zł. Józef Polszakiewicz, Pleszew, Tyniec 2. Wielkp.

Sprzedam (9993
dom 10 mórg ziemi koło Bydgoszczy. Małe Kapuściska, ul. Szajnochy 4.

Oberża
w pięknej wiosce nad morzem bez konkurencji, 3 klm. od miasta 1 klm. od morza, dom masyw. pod dachówką sala nowa, 10×12 zaraz na sprzedaż. Cena podług ugody, wpłaty 9—14000. Na odpowiedź znaczek. Ramutkowski, Błądzikowo, p. Żelistrzewo. (17163

Nad (17385
morzem sprzedam I ptr. dom bez długu z dwoma składami za 13 tys. zł. Labuda, Jastarnia (Hel).

Piekarnia
w pełnym biegu, z powodu choroby jest zaraz na sprzedaż, do tego 3 pokoje i kuchnia. Zgłoszenia do agentury Dzien. Bydg. w Gniewkowie. (17315

Dom
parterowy masywny 2 morgi polana do sprzedaż. Nakielska 109. (17391

Wila
w Murzynku, pow. Inowrocław o 6 pokojach, ogród owocowy, masywne zabudowanie, dla budowniczego, lekarza, weterynarza na sprzedaż. Wpłata 8000 zł., do objęcia zaraz. Oferty pod A. Jankowski, Toruń, Chełmińska szosa nr. 72. (17347

Budowlane
przedsiębiorstwo w Bydgoszczy o dobrej opinji z kompl. masz. urządzeniem sprzedam za 25 tys. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Zaraz". 10028

Okazja!
Skład materjałów piśmiennych w najruchliwszej ulicy w Bydgoszczy, z powodu wyjazdu sprzedam tanio za 1800 zł, nadaje się także na każdą inną branżę. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2. 10029

Sprzedam
w Gdyni zaraz mniejszą fabrykę wyrobów cementowych z placem do powiększenia przedsiębiorstwa. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod nr. „355". (17265

Na sprzedaż
bryczka i rolwóz. Dąbrowskiego 10. (17396

Rower
prawie nowy tanio na sprzedaż. Plac Kościeleckich 3. (17395

Okazyjne
futro damskie sprzedam tanio. Długa 18 I p. (17379

Opony
samochodowe 820×120, 33×4, 35×5 za bezcen sprzedam. Of. pod „Opony" do Dz. Bydg. (17277

Rolwóz
70—80 ctr. wytrzymałości mało używany na sprzedaż. Wełn. Rynek 5/6, na podwórzu. (17394

Wózek
dziecięcy elegancki firmy „Naethar" sprzedam za 120 zł. Maciejewski, Kanałowa 7. 9920

Rower
męski sprzedam. Gdańska 42, skład. 10026

120 beczek
od śledzi sprzedam. Kujawska 96. (17000

Fortepjan
czarny sprzedam. Sienkiewicza 57, I piętro lewo. 10011

Maszyna
do koszenia, wiązarka w dobrym stanie na sprzedaż. Partyka, Goluszyce, stacja Pruszcz, pow. świecki. (17268

Prosięta
8 tygodniowe sprzedam. Brzozowa 46. (17280

KUPNA

Długie (17210
lekkie buty do jazdy konnej, wielkość 28—32 cm. w dobrym stanie kupię. Oferty z podaniem ceny do Dz. Bydg. pod „Sokół".

Sztance
ekscenter i dynamo 65 volt kupię. Św. Trójcy 22 a Czajkowski. (9975

Kupię
10 stołów z płytą marmurową i 30 krzeseł nadających się do lokalu. Zgł. upraszam do Dzien. Bydg. pod „123". (17369

Łódkę
używaną 3 osobową kupię. Oferty pod „Łódka" filja Dziennika. (9978

Maliny
porzeczki czerwone, czarne, kupuje Weiss, Wełn. Rynek 5/6. (17393

Kupuję
stare gramofony. Oferty do Dz. Bydg. pod „Gramofon". (17404

40.000 wpłaty
kupię dom z przejęciem hipotek w okolicy Placu Kochanowskiego. Wyczerpujące oferty do filji Dz. Bydg. pod „40 tysięcy". 10015

Parę 17316
kamieni francuskich o średnicy 125 cm. poszukuję zaraz. H. Rymer, młyn motorowy w Chełmży.

LEKCJE

Kurs
handlowy i równoległy ubezpieczeń na życie półroczny rozpoczyna się od 1 września na Prakt. Kursach Handl. Prof. Jana Hennesa w miejscu, ul. Chrobrego 7. Zapisy i programy codziennie w Sekretarjacie Kursów, II piętro. Posady zapewnione w Pow. Ubezp. „Europa" w miejscu. (16406

POSADY WOLNE

Nadzwyczajna
okazja wysokich zarobków dla wszystkich. Każdy i każda bez różnicy wieku, wyznania i zawodu. Biedni i zamożni składajcie natychmiast oferty: Lwów, skrytka pocztowa 325. (16855

Zastępców (15720
do sprzedaży nowej premjowej pożyczki budowlanej na spłaty miesięczne poszuknje poważna instytucja bankowa. Szybkie zgłoszenia Lwów, skrytka pocztowa „271".

Wyłączne (10021
przedstawicielstwo na całe Pomorze na opatentowaną nowość, oddam solidnemu kupcowi. Do objęcia potrzebne zł 2000. Of. pod „A. B." do filji Dz. Bydg.

Współpracownika(niczki)
poszukuje dobrze zaprowadzone przedsiębiorstwo z udziałem 3.000 zł. Stały i dobry zysk zapewniony. Oferty pod „Pracownik" do filji Dzien. (10022

Ucznia (9778
poszukuje z dobrej rodziny z wykształceniem 6 klas gimnazjalnych (lub równorzędne), znajomość języka polskiego i niemieckiego konieczna, Drogerja Flora, Gdańska 23.

Uczeń
z dobrej rodziny i z dobremi świadectw. szkolnemi potrzebny zaraz lub później. J. Pilaczyński i Ska, Bydgoszcz, Gdańska 163. (17399

Dzielnych 17297
kołodziei poszukuje zaraz Jakob Schmidt, Nowa Buda pow. Bydgoszcz.

Dziewczę (17380
do nacierania, ul. Trójcy poszukuje się. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Dziewczę".

Ucznia
z dobrem wychowaniem i wykształceniem poszukuje zaraz lub później skład kolonjalny i delikatesów. Zgł. z własnoręcznie napisanym życiorysem i odpisem świadectw pod „L. K. 33" do Dziennika Bydg. (17416

POSADY POSZUKUJĄ

Sekretarz
adwokacki z 10 letnią praktyką szuka posady u adwokata względnie w przedsiębiorstwie przemysłowo-handlowem. Łask. oferty pod „Sekretarz" Dzien. Bydg. (17266

Szofer
z praktyką warsztacką z kaucją do 500 zł. poszukuje posady. Łask. oferty do Dzien. Bydg. Toruń pod „Szofer". 17320

Elewka (17382
poszukuje miejsca celem dokończenia nauki gotowania. Łask. oferty pod „Elewka" do Dzien. Bydg

Szofer
mechanik, kawaler lat 26, z bardzo dobremi świadectwami i poleceniami, z prawem jazdy na wszelkie pojazdy mechaniczne, szuka posady. Zgłoszenia nadsyłać Jan Dworski, Krzepiszyn, poczta Zalesie, pow. Szubin. (17384

Gospodyni
kucharka z językiem polsko-niemieckim, z długoletniemi świadectwami poszukuje posady u samotnego pana lub na gospodarstwo. Zgłoszenia do filji Dziennika pod „Starsza". 10014

Aptekarski (17348
pomocnik z długoletnią praktyką dyplomowany poszukuje zastępstwa zaraz. Toruń, ul. Kochanowskiego 14. Piotr Gajewski.

Sierota
poszukuje posady do samotnego państwa. Oferty pod „Sierota" filja Dziennika. 10017

DZIERŻAWY

Dzierżawa
670 mórg pszennej ziemi, przejęcie 70 000. 465 mórg buraczanej, 180 mórg, 165 mórg, 90 mórg, 60 morg poleca do dzierżawy biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Dzierżawa. (17267
Restauracja, winiarnia, jadłodajnia, w ruchliwem mieście na Pomorzu, położenie w rynku, obszerne mieszkanie, nowe urządzenia natychmiast za 2.000 zł. do odstąpienia. Inwalidzi mają pierwszeństwo. Zgłoszenia: J. Zaremba, Nowe, Rynek 16.

Piekarnię
korzystnie wydzierżawię duża wieś kościelna. Jan Patan, Wylatowo, pow. Mogilno. (17383

Wydzierżawię
zaraz widną i suchą salę 120 kwm., mieszkanie 3 i 6 pok. w centrum przemysł. Bydgoszczy, Suwalski, Bydgoszcz, Jagiellońska 4. 10027

Wydzierżawię
domek wilę, z ogrodem owocowo - warzywnym, 1500 zł, w tem jest roczny czynsz, jak również wiele innych poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80, telefon 1815.

Skład
w Inowrocławiu, obszerny i przyległe dwa pokoje zaraz do wydzierżawienia. Zgł. Lemon, Inowrocław, Dworcowa 19. (17388

Wydzierżawię
restaurację z salką w ogrodzie posiadającemu koncesję na napoje alkoholowe, lub oddam na procenta. St. Szymczak, Iłowo pow. Działdowo. 17389

Ubikacja
na warsztat. Chełmińska 16. (17309

MIESZKANIA

Mieszkanie
4 pokoje z łazienką w dobrem położeniu, poszukuję zaraz lub od 1. 9. Oferty pod „4 pokoje" do Dzien. Bydg. 16468

Mieszkanie
6 pokojowe zaraz do wynajęcia. Ul. Król. Jadwigi 7, m. Kujawski. (17296

Mieszkanie (17403
z meblami do oddania. Grundtke, Sniadeckich 33.

2 pokoje
z kuchnią parter do wynajęcia. Wiad. w restauracji Andrzejewskiego, Ogrodowa 1. 17368

Zamiana 17361
składu z 1 pokojem i kuchnią na 2 pokojowe mieszkanie zaraz. Of. do Dz. Bydg. pod „Zamiana".

Mieszkanie 17306
4 pok. w śródmieściu do wydzierżawienia za zwrotem remontu. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Remont".

2 pokoje
z kuchnią zaraz do wydzierżawienia za zwrotem remontu. Adres wskaże Dz. Bydg. (17355

POKOJE

2 pokoje (16524
wszelkie wygody, do wynajęcia. Wiadom. Gdańska 42, Dr. Gaszyński.

Pokój
umebl. Chocimska 1, oficyna pr. (17302

Pokoje (17303
czyste dla przyjezdnych Swiętojańska 22, I lewo.

Pokój
do wynajęcia. Pod blankami 18. (17417

Pokój
elegancki, słoneczny, balkon, elektryczność, łazienka. 20 Stycznia 27, 1 lewo. (9927

Pokój
umebl. do wynajęcia. Pomorska 29, part. pr. (17401

Pokój
tanio wynajmę. Toruńska 136. 17370

Pokój
do wynajęcia. Gdańska 117 I ptr. prawo. 10024

Pokój 10023
z używaniem kuchni u samotnej do wynajęcia. Siemiradzkiego 3, I p.

Pokój (17196
umeblowany do wynajęcia. Nakielska 19, II pr.

LETNISKA

Letnisko
restauracja ogród i kręgielnia nad kanałem przy lesie, Osowagóra pod Bydgoszczą oddaje pokoje letniskowe z dziennem utrzymaniem za zł. 7.50 w niedziele i święta koncert w ogrodzie połączony z dancingiem. Gospodarz, St. Wyrzucki. (17377

Poszukuję
letniska dla dzieci w leśniczówce nad wodą wraz z utrzymaniem. Of. skierować Bydgoszcz, „Industria", Kujawska 124. (17372

Truskawiec (17343
Kresowy ziemiański pensjonat Krzysia położony centrum poleca pokoje. Kuchnia djetetyczna.

RÓŻNE

Tani
sezon książek. Prospekt i katalog wysyła na żądanie bezpłatnie Wydawnictwo „Pomoc Szkolna" Wajnera, Warszawa, Bielańska 5/29. (16728

Kawiarnia (17381
cukiernia z wyszynkiem w mieście powiatowem Pomorza za 10.000 zł. do odstąpienia lub przyjmie się dzielnego fachowca z 5.000 zł. jako czynnego wspólnika. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Kawiarnia".

Wspólnika
lub wspólniczki czynnej do dobrze prosperującego interesu z 3000 zł. przyjmę, gwarancja i dobry zysk zapewniony. Oferty pod „A. B." do filji Dziennika Bydg. (10020

Poszukuję
wspólnika z kapitałem 10 do 15.000 zł, do dobrze urządzonej stolarni, z maszynami lub też sprzedam ewentualnie wydzierżawię. Oferty pod „Wspólnik" do Dz. Bydg. (17371

Kto
pożyczy starszemu kawalerowi w posadzie 100 zł. Oferty do Dz. Bydg. pod „Kto". (17390

Unieważniam
skradzioną książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Włocławek na nazwisko Zygmunt Necław zam. Mirowiec pow. bydgoski. 10016

Ułan 17374
proszę poniedziałek w oznaczonem w liście miejscu o tej samej godzinie.

Portfel
bronzowy zgubiłem. Za wynagrodzeniem oddać, ul. Bocianowo 20. (10019

MATRYMONJALNE

Kawaler (17386
Wielkopolanin, lat 30, szatyn, urzędnik państw. etatowy na lepszem stanowisku dla braku znajomości pragnie poznać pannę do lat 22. Panienki z ukończoną szkołą gospodarstwa domowego mają pierwszeństwo. Warunek: wyprawa i nie niżej 20 tys. zł. Pośrednictwo rodziców mile widziane. Tylko poważne zgłoszenia z najnowszą fotografją uprasza do Dzien. pod „Wielkopolanin". Zwrot fotografji słowo honoru.

Pani
38 lat, 3-pokojowem mieszkaniem, 2000 zł. gotówki pragnie zapoznać pana celem ożenku. Of. proszę pod „Solidna" Dz. Bydg. Grudziądz. (17349

Urzędnik
etatowy na kierowniczem stanowisku lat 41, kat. brunet z kompl. 4 pokojowem mieszkaniem poszukuje panny lub wdowy z odpowiednim majątkiem w celu ożenku. Oferty pod „Etatowy 779" do Dzien. Bydg. (17378

Rozwódka
nie z własnej winy lat 44 posiada realność, pozna pana na stałem stanowisku. Oferty pod „Z. D. M." do Dz. Bydg. (17376

†

W czwartek, dnia 3 lipca br. o godz. 9 rano zmarł po długich, cierpliwie znoszonych cierpieniach mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek

Bernard Korth

właśc. fabryki i senior miasta

w wieku 84½ lat.

W głębokim smutku zawiadamia

Anna Korth z domu **Gless.**

Obrzęd żałobny w poniedziałek 7. bm. o godz. 4.30 w kostnicy ew. cmentarza, ul. Jagiellońska. Zwłoki przewiezione zostaną do krematorjum w Gdańsku. (12538

†

Dnia 3. lipca rb. zmarł nasz długoletni członek honorowy ś. p.

Bernard Korth

w 85 roku życia. (17463

W Zmarłym tracimy gorliwego i zacnego brata, oraz prawego obywatela.

Cześć Jego pamięci!

Członków uprasza się o gremjalny udział w pogrzebie dnia 7. b. m. o g. 16,15 stary cmentarz ewangel. ul. Jagiellońska.

Zarząd Kurk. Bractwa Strzeleckiego w Bydgoszczy.

†

Dnia 4 lipca zmarł po długich i ciężkich cierpieniach zaopatrzony kilkakrotnie Sakramentami św. nasz najukochańszy syn, brat, szwagier i wujek ś. p.

Franciszek Śmieszny

przeżywszy lat 31, o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Rodzice i rodzeństwo.

Szubin dnia 5. VII. 1930 r.

Pogrzeb odbędzie się 6-go lipca o godzinie 5-tej popołudniu z domu żałoby. (17421

†

Dnia 3 lipca 1930 r. zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, ojciec i brat ś. p.

Stanisław Bialik

emeryt. urzędnik Skarbowy

przeżywszy lat 63, o czem donosi w głębokim smutku pogrążona **Żona z rodziną.**

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 6 lipca o godz. 5 pp. z kaplicy nowego cmentarza.

NAGROBKI

Umożliwiam każdemu kupno **nagrobka** własnego wyrobu, z najlepszego surowca, najtaniej i na dogodnych warunkach spłaty, także na długoletnią gwarancję, **tylko jedyny polski fachowy zakład nagrobków pod własnem kierownictwem.** (15369

F. Raczkowski ul. Marsz. Focha 30 daw. Jagiellońska 2, ob. mostu

Przetarg przymusowy.

Dnia 7 lipca br. o godz. 3 po południu sprzedam przy **ul. 20 Stycznia 30, II ptr.** najwięcej dającemu za gotówkę: 17518

aparat radjowy.

Następnie o godz. 3,30 po południu przy **ulicy 20 Stycznia 32, II ptr.**

aparat radjowy kompl.

Kozłowski, komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 8 lipca br. o godz. 4 po południu sprzedam w **Jagodowie** u p. Sikorskiego w drodze licytacji najwięcej dającemu za gotówkę: 17519

maszynę „Singera“ do szycia i lustro.

Kozłowski, komornik sądowy.

Z powodu stosunków familijnych sprzedam natychmiast moją **nieruchomość z składem towarów kolonjalnych, żelaza, artykułów budowlanych, restaurację z salą i hotelem.** Objekt jest pierwszorzędny, Zgłosz. tylko od poważnych reflektantów uprasza

Józef Trzebiatowski

Śliwice (Pomorze). (17110

Instytut naukowy „Studjum“ (przedtem „Matura“)

Kraków, Karmelicka 35, tel. 3869.

(Informacje i zapisy od 11—1 i 5—7) w czasie wakacji od 11—1.

Nie łudźcie się reklamą! Tylko uczciwa praca popłaca!

I. Nauka zbiorowa w szkole w Krakowie:

Nauki udziela 20 Profesorów Państwowych szkół średnich.

1. 2 letnie Studjum gimn. (klasa VII—VIII) na razie klasa VII.
2. Kurs przygotow. w zakresie 5—6 gimn.
3. Kurs przygotow. w zakresie 4 gimn. wzgl. 7 powsz.
4. 1-roczny kurs skróconej służby wojskowej.
5. Kurs semin. nauczycielskiego.

II. Nauka korespondencyjna metodą „Globus“ lekcyjna w powyższych zakresach, oraz w zakresie języków obcych, **zastępuje w zupełności pomoc nauczyciela. Poprawa zadań, porady i wyjaśnienia.** Kollokwja kontrolne. **Zupełnie jak w szkole. Wszystkie ułatwienia.** Zapłacone zeszyty są własnością ucznia.

W tym roku przyjmujemy 20 osób tj. Urzędników, Nauczycieli i Wojskowych, poleconych przez Władze, bezpłatnie za podaniem i świadectwem ubóstwa do 5 lipca br.

UWAGA: Płatnych podziękowań nie ogłaszamy. Na życzenie posyłamy każdemu odpis oryginalnych podziękowań za egzamina. Instytut naukowy „Studjum“ pierwszy i najlepszy w Polsce (Opinje sfer fachowych) daje najlepszą gwarancję, że każdy wytknięty cel zdobycia wiedzy wzgl. egzaminu osiągnie przy pilnej pracy i wytrwałości. (17342

Wpisujcie się zaraz! Wpisującym się do 5 lipca 20% zniżki!

Prospekta bezpłatnie. Na odpowiedź znaczki za 30 groszy

Wielka wyprzedaż

spadkowa i towarów pochodzących z licytacji na rachunek obcy po cenach bajecznie niskich.

Od poniedziałku dnia 7 lipca 1930 r. i dni następne od godziny 8 rano przy ulicy Mostowej nr. 9.

Sprzedawać będę:

kapelusze damskie, przybory do stroju, kapelusze męskie, czapki, galanterję męską, koszule, krawaty, szelki, skarpety, trykotaże, rękawiczki, pończochy, swetry i różne inne krótkie towary.

Michał Piechowiak

zaprzys. taksator i aukcjonator. (17508

Dnia 8 lipca rb., o godz. 10-tej odbędzie się na składnicy celnej **(Gmach Ekspedycji Towarowej)** sprzedaż licytacyjna następujących towarów: (16495

wyroby z drzewa, stolarskie, ze stopów miedzi, z szkła, z drutu, z żeliwa, części instr. muzycz., materjał do szlifowania, kociet parowy, wypielacz, biel ołowiana, olejki, tektura, aceton, wóz meblowy, dywany i inne rozmaite rzeczy.

Bliższe dane w ogłosz. wywieszonem w Urzędzie.

Wzywa się odbiorców do wykupienia towaru przed terminem licytacji, najpóźniej w dniu licytacji, inaczej tracą prawo rozporządzenia towarem.

Urząd Celny Bydgoszcz.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego w Świeciu n/Wisłą

ogłasza niniejszem

przetarg publiczny

na budowę

stajni — obory

na majątku państwowym w Grabowie, pow. Świecie.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy oraz plany i rysunki są do przejrzenia w godzinach urzędowych, tj. od 8-ej do 15-tej w Państwowym Urzędzie Budownictwa Naziemnego w Świeciu (ul. Marszałka Piłsudskiego 8) gdzie też można otrzymać blankiety ofertowe za opłatą 6 zł.

Oferty zaopatrzone w własnoręczny podpis przedsiębiorcy należy składać w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta na budowę stajni—obory na majątku państwowym Grabowo — pow. Świecie“ w biurze wyżej wymienionego Urzędu do **dnia 11 lipca 1930 r. godz. 10-tej,** przyczem każdy oferent zobowiązany jest złożyć wadjum w wysokości 2000 zł w gotówce, względnie w papierach wartościowych.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 lipca 1930 r. o godz. 10,15 w biurze Państw. Urzędu Budown. Naziemnego w Świeciu w obecności ewent. przybyłych oferentów. (17462

Zastrzega się dowolny wybór oferenta, wzgl. nieuwzględnienie żadnej z wymienionych ofert.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego

L. 679/30 (—) **Andrót,** insp. budown.

Posznkujemy natychmiast wzgl. od 15 bm. dzielną

książkową

obeznaną w kasowości i pierwszą doświadczoną

ekspedjentkę

do urządzenia i prowadzenia magazynu hurtowni obuwia w Bydgoszczy. Język polski i niemiecki warunek. Szczegóły zgłosz. z życiorysem i odpisami świadectw, z podaniem wymagań do Dzien. Bydg. pod **„Nr. 888“.** (17397

Poszukujemy agentów

do sprzedaży maszyn do szycia na miasto Bydgoszcz, Fordon, Solec Kujawski, Wielno, Wyrzysk, Kcynia, Łabiszyn i Szubin. Zgłoszenia w poniedziałek od godz. 4—6. (17495

Singer Sewing Mach. Comp. Dworcowa nr. 98.

WARSZTATY REPERACYJNE

CZĘŚCI ZAMIENNE CHEVROLET ESSEX FIAT

BENZYNA OLIWA SMARY OPONY I DĘTKI

AUTOSERVICE

17425 T. TOMASZEWSKI

BYDGOSZCZ, ULICA ŚNIADECKICH 46, TELEFON 412

Żywa reklama niezawodny środek

Na Pow. W. K. w Poznaniu demonstrował się ten chłopiec, u którego pół twarzy w piegach, wągrach itp., zaś druga połowa odświeżona **kremem „Halina“** i zupełnie czysta — żądać w aptekach i drogerjach Perf. — W razie braku 19261

„Pharmachemia“

Bydgoszcz wskaże adres lub wyśle poczta zł. 2.50, próbny 1.00 złoty.

Stolarnia najstarsza w miejscu i 2 mieszkania po 3 pokoje z kuchnią zaraz do wydzierżawienia.

Jan Skrzyniaż

Łobżenica pow. Wyrzysk 17418

Żyto

na pniu sprzedam. (17410

Chołoniewskiego 2.

Używane

drzwi i okna

sprzeda 17520

fabryka mebli Podolska 3.

Piegi - plamy - wyrzuty

usuwa krem i mydło

„Benegnina“

Puder Benegnina jako konieczny dod. nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość. Cena kremu **2 zł,** mydła **1,50 zł,** pudru **1 zł.**

Magister Jan Stenzel, apt.

apteka pod Łabędziem

Grudziądz, Rynek 10, Tel. 142.

Wszędzie do nabycia.

Ucznica

uczennicę lub **wolontarjusza** z 6 kl. gimnaz. przyjmie drogerja. Zgłoszenia pod „Życiorys“ do Dz. Bydg. 17460

Uczeń

może się zgłosić. Skład Delikatesów Dworcowa nr. 89. 10057

Uczenica

bufetowa do restauracji potrzebna zaraz. Panienki z dobrego domu inteligentne biegłe w liczeniu mogą nadesłać zgłoszenia i życiorys do „Wielkopolaki“, Grudziądz. (17473

Dziewczynka

niana do małego dziecka, która już była przy dzieciach może się zgłosić. „Wielkopolanka“, Grudziądz. (17471

Służąca 10046

potrzebna zaraz. Sadowska, Gdańska 96, oficyna.

FORTEPIANY - PIANINA!

Strojenie, gruntowne reperacje na miejscu — — i zamiejscowe, obsługa fachowa. — —

Kupno i zamiana. (15328

Fabryka Fortepianów i Pianin

K. CHAMSKI Sp. z o. odp.

BYDGOSZCZ, ul. Jagiellońska 60, tel. nr. 492.

Mechaniczna stolarnia Józef Eken i Syn

Bydgoszcz, Śląska 3

wykonuje wszelkie prace w zakresie stolarstwa.

Specjalność: pokoje stołowe i męskie

w pierwszorzędnem wykonaniu. (10628

Przyjmujemy wszelkie obróbki drzewa.

Zaraz na sprzedaż

SKŁAD

bławatów. towarów krótkich i galanteryjnych, położony w centrum Torunia. Do objęcia potrzeba 30.000 zł gotówki. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów do Dzien. Bydg. Toruń pod **„K. W.“.** (17474

Baczność! (17427) **Baczność!**

Skład kolonjalny

z destylacją **do wydzierżawienia** z całkowitem urządzeniem przy ulicy Św. Trójcy 4. Tamże biura, budynki fabryczne z maszynerją, składnice, szopy również do wydzierżawienia zaraz. Zgłoszenia:

Derfert, Św. Trójcy 14 I.

Sprzedam korzystnie dobrze utrzymaną

śrutownię (Saxonia)

przemiału ca. 10 ctr. miałkiego śrutu na godzinę, również dobrze utrzymaną (17392

sieczkarnię

ca. 22 ctr. na godz.) z zapędem transmisyjnym oraz

wóz (helu)

Schlaak, ul. Marcinkowskiego 8a. Tel. 1923.

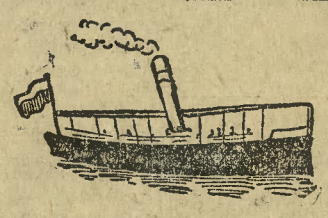

Wycieczki parostatkami

na REGATY i do Brdyujścia

w niedzielę dnia 6-go lipca b. r.

Odjazd z Bydgoszczy: 8.30 — 11.00 — 12.00 — 13.00 — 13.30 — 14.00 — 14.30 — 15.00 — 15.45 i 16.30.

Statki, odchodzące z Bydgoszczy w czasie od 12.00 do 14.30, dopłyną z powodu regat tylko do Czerska-Polskiego.

Odjazd z Brdyujścia: 11.00 — 12.15 — 18.00 — 20.00 — 20.30 i 21.00.

Odjazd z Czerska-Polskiego: począwszy od godz. 17.00 w miarę potrzeby do zakończenia regat.

LLOYD BYDGOSKI

dawniej Bromberger Schleppschiffahrt

TOW. AKC. 17505

Kąpiele nad Brdą

koło cegielni Petersona — na Okolu

po gruntownem wyczyszczeniu dna i zaprowadzeniu nowoczesnych urządzeń

otwarte cały dzień.

Udziela się nauki pływania. — **W niedzielę koncert orkiestry wojskowej.**

Zaprasza **Jakób Wójcik**

17478) właściciel.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.